



największa gazeta powiatowa w Małopolsce

NR 2 (63) LUTY 1999

CENA 1,50 zł

ZIEMIA BOCHENSKA

INDKS 34074X
ISSN 1233-9660



PLASTBUD HURTOWNIA

- boazeria PCV
- podłogi panelowe:
KRONOFLOOR, SYLVAFLOOR, PERGO
- boazerie panelowe:
MDF, paździerzowe
- siding

BOCHNIA
ul. Kazimierza Wlk. 75
tel./fax (0-14) 612-54-60
ul. Poniatowskiego 12a
tel. (0-14) 611-85-56

SPRZEDAŻ
RATALNA!

JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI



KRAKOWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10

ZAPRASZA:

- ☐ sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratalnej
- ☐ przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, faktoring, rachunki bieżące
- ☐ osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, gotówkowe, kredyty w ROR
- ☐ rolników – tanie kredyty (z dopłatami z ARiMR, m.in. na zakup ziemi nawozów, paliwa i działalność przetwórczą)

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH PROWADZIMY:

- ☐ rachunki bieżące
- ☐ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- ☐ rachunki a`vista
- ☐ lokaty terminowe: 1-, 2-, 3-, 4-, 5-, 6-, 9-, 12-, 24-miesięczne
- ☐ 6-miesięczne lokaty progresywne

PRZYJMUJEMY:

- ☐ wpłaty o charakterze powszechnym (opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon, bez naliczania prowizji oraz opłaty PZU, ZUS, KRUS i inne)

Oferujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę

Zapraszamy codziennie 8.00 - 17.00, w soboty 8.00 - 11.00

Informacja (014) 612-34-18, 612-21-73

**Polecamy usługi filii Banku w Rzeszawie,
Żegocinie i SPK w Uściu Solnym**



F.P.H.U.

TERCET

lady, regały sklepowe
elementy wyposażenia sklepów, biur, aptek

32-700 Bochnia
ul. Brzeska 154
tel. (014) 611-28-76
fax (014) 611-22-82



Sprzedaż urządzeń chłodniczych firmy  w cenach producenta – RATY – LEASING

SKLEP POD PATRONATEM
FIRMY



BELMEB



**MATERIAŁY
DO PRODUKCJI
MEBLI
I WYPOSAŻENIA
WNĘTRZ**



Bochnia, ul. Brzeska 134 (przy trasie E-4)

CENTRUM KOREKCJI WZROKU

lek. med. Marek Broszkiewicz
o k u l i s t a



GABINET OKULISTYCZNY

32-700 Bochnia, ul. Różana 9; pn., wt., pt., 16⁰⁰–18⁰⁰

REJESTRACJA – tel. (014) 611 72 11

- ▶ pełna diagnostyka okulistyczna (nowoczesna aparatura)
- ▶ komputerowe badanie pola widzenia (nowość)
- ▶ komputerowe badanie wzroku
(japoński komputer TOPCON-1996 r.)
- ▶ profesjonalny dobór i aplikacja soczewek kontaktowych
(absolwent VISION CARE INSTITUTE firmy Bausch&Lomb)
- ▶ soczewki kontaktowe firm: Bausch&Lomb,
Johnson&Johnson, Durasoft, Ciba Vision

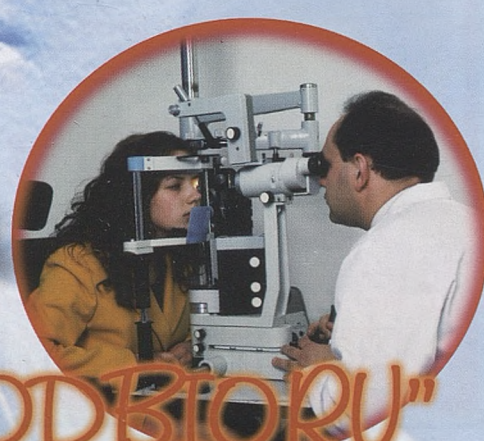


ZAKŁAD OPTYCZNY

32-700 Bochnia, ul. Wolnica 10

codz. 9⁰⁰–17⁰⁰, sob. 9⁰⁰–13⁰⁰ tel. (014) 611 72 11

- ▶ bogaty wybór opraw okularowych
renomowanych firm krajowych i zagranicznych
- ▶ szkła okularowe w pełnym asortymencie
- ▶ szkła plastikowe i mineralne firmy Essilor
(światowy lider w sprawach wzroku)
- ▶ szkła z powłokami antyrefleksyjnymi
dla kierowców, do pracy przy komputerze, ochronne
- ▶ największy wybór okularów słonecznych i futerałów
- ▶ płyny pielęgnacyjne do soczewek kontaktowych



Dewiza firmy:

„OD DOBORU DO ODBIORU”

W numerze między innymi:

- * Śmiertelny wybuch 11
- * Wywiad ze starostą 14-15
- * Poradnik płatnika 17
- * Zdrowa reforma? 18
- * 80 gr. za m² w Rynku 44
- * Felieton Snajpera 46
- * Zarząd komisaryczny na kopalni 48-49
- * Zza krat cz.II 54

Poza tym stałe rubryki: minął miesiąc, kronika policyjna, wiadomości z gmin, rozrywka.

Nasza okładka:

Kościół pw. Narodzenia NMP w Łapczycy.

Człowiek Roku 1998 Ziemi Bocheńskiej

Przed dwoma laty na łamach "Ziemi Bocheńskiej" wprowadziliśmy formę wyborów "Człowieka Roku". Ideą tego przedsięwzięcia jest uhonorowanie ludzi, którzy swoją działalnością wyróżnili się w społeczeństwie naszego regionu. Laureat, którego wyłoni specjalnie powołana kapituła otrzyma solną statuetkę "Bocheńskiego Kazimierza".

Jak pamiętamy, w latach poprzednich otrzymali je: ks. Stanisław Adamczyk - dyrygent Chóru "Pueri Cantores Sancti Nicolai" - 1996, Adam Matras - bohaterski strażak z Ujazdu - 1997.

Kto zostanie laureatem w tym roku? Niebawem rozstrzygnięcie, w którym i Państwo możecie mieć swój udział. Serdecznie zapraszamy do składania w naszej redakcji umotywowanych propozycji kandydatów do uzyskania tego honorowego wyróżnienia.

CZŁOWIEK ROKU 1998 ZIEMI BOCHEŃSKIEJ

Moim kandydatem na Człowieka Roku jest:

(prosimy podać imię, nazwisko oraz krótką charakterystykę kandydata)

Mój adres:

Wypełnij, wytnij, przynieś lub przyslij do redakcji.

Wieczera dla podopiecznych

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Żegocinie wraz z miejscowym Caritasem zaprosił 16 grudnia do Domu Parafialnego osoby starsze, samotne i niepełnosprawne, będące pod opieką Ośrodka, na tradycyjną wieczerzę wigilijną. W tym roku zorganizowano ją dla 40 osób. Na spotkanie przybyli także zaproszeni goście, m.in. wójt gminy Jerzy Błoniarz, Przewodniczący Rady Jan Marcinek, ks. prałat Antoni Poręba i ks. Stanisław Szczygieł.

Dla podopiecznych ośrodka świąteczne paczki ufundował trzciański "Exodus".

Przedsiębiorcy w urzędzie

Ponad 60 osób wzięło udział w spotkaniu władz Bochni z przedsiębiorcami, właścicielami firm, zakładów pracy i in-



stytucji. 18 grudnia w sali narad UM, burmistrz i członkowie Zarządu rozmawiali z gośćmi o problemach gospodarczych miasta. Wojciech Cholewa zaprezentował główne założenia programowe nowych władz.

Historyczne obrady strażaków

18 grudnia w Urzędzie Rejonowym w Bochni odbyło się Zebranie Założycielskie Tymczasowego Powiatowe-



go Zarządu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Bochni. Gospodarzem zebrania był wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP w Tarnowie Tadeusz Cichoń, który wspólnie z Leopoldem Grabowskim został powołany do utworzenia TZP ZOSP RP w Bochni.

FISKALIZACJA

Twój obowiązek - nasz problem!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-51-02, (0002) 721-002, (0002) 500-010

Biuro handlowe - 1 piętro (sala narad i konferencyjna)

Oplatek Niepełnosprawnych

20 grudnia w Cikowicach spotkali się na oplatkovym spotkaniu członkowie i sympatycy Małopolskiego Związku Osób Niepełnosprawnych. W świąteczną atmosferę wprowadziły zebranych jasełka przygotowane przez Młodzieżowy



Zespół Artystyczny Cikowickiego Domu Kultury. Z życzeniami zaś zwrócili się do niepełnosprawnych zaproszeni goście: m. in. starosta bocheński Ludwik Węgrzyn, pełnomocnik wojewody ds. niepełnosprawnych Bronisław Płachno, przedstawiciele MOPS-u i GOPS –u oraz proboszcz parafii Cikowice Tadeusz Kardys.

Spotkanie zgromadziło ponad 100 osób, które w bardzo serdecznej atmosferze kolędowały przy obficie zastawionych stołach. Nie zawiedli bowiem sponsorzy, którzy tradycyjnie już wsparli niepełnosprawnych. Dziękujemy zwłaszcza firmom: "Maxpol", "Roleski", "Romark", "Feniks", "Gallod", "Eko – Milk", "Kis", "Kawa Mag", fermom drobiu w Jasieniu, Proszówkach, Żegocinie, masarniom w Rajbrocie, Trzcinie, Wojakowej, piekarniom w Proszówkach i p. Z. Bednarza, OSM w Bochni, hurtowni p. J. Wójcika, "HAS" w Stanisławicach i sklepowi spożywczemu p. Bębenek.

Gmina Trzciana obcięta...

Od ponad 4 lat na administracyjnej mapie Polski istnieje gmina Trzciana. Powstała ona na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 grudnia 1994 r., w którym czytamy m.in.: "W województwie tarnowskim tworzy się gminę Trzciana z siedzibą władz w Trzcinie; w skład gminy Trzciana wchodzi obszary wsi: Kamionna, Kierlikówka, Leszczyna, Łąka Dolna, Rdzawa, Trzciana i Ujazd z gminy Żegocina."

Tak więc mieszkańcy tych wsi od 1995 roku mieszkają na terenie gminy Trzciana, która zajmuje teren 4409 ha. Jak się jednak okazało, mapa granic gminy wyrysowana przez Rząd, nie pokrywa się z zapisem w/w rozporządzenia. Wsi: Kamionna, Kierlikówka i Rdzawa, nie zaliczono, tak jak to powinno być, do Trzciniany, lecz pozostawiono je w granicach gminy Żegocina.

Żeby "wyprostować" zaistniałą pomyłkę, władze gminy Trzciana interweniują wszędzie gdzie się tylko da. Nie jest to jednak takie proste, skoro na mapach Polski z nowym podziałem administracyjnym, nadal gmina Trzciana jest znacznie mniejsza niż w rzeczywistości.

Niestety, z przykrością musimy także i my przyznać się do pomyłki. Rysując mapkę powiatu bocheńskiego, którą zamieściliśmy w naszej winiecie, korzystaliśmy z materia-

łów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, w których źle narysowano granice gminy. Poprawiając źle narysowane granice, mamy nadzieję, że mieszkańcy gminy Trzciana, jak również jej władze wybaczą nam to nieporozumienie.

Akt wandalizmu

W pierwszą sobotę nowego roku nieznani wandyli sprofanowali figurę św. Floriana w Żegocinie. Figury nie zniszczyła nawet powódź w 1997 r., ale zniszczyli ją chuligani,



odrywając jej głowę. Ten karygodny postępek wzburzył wszystkich mieszkańców wsi. Twierdzą, że nie mógł tego zrobić nikt z mieszkańców gminy. Sprawą zajęli się policjanci z miejscowego posterunku policji.

Nauczycielski oplatek

6 stycznia w Szkole Podstawowej nr 3 w Bochni na spotkaniu oplatkovym spotkali się nauczyciele i wychowawcy



z Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców. Po obejrzeniu jasełek w wykonaniu uczniów klasy 4a SP nr 3, nauczyciele połamali się oplatkiem. Był również czas na wspólne śpiewanie kolęd oraz na rozmowy o polskim szkolnictwie i o tym co je czeka po reformie oświaty.

Noworoczne spotkanie

7 stycznia w Komorze Ważyn bocheńskiej Kopalni Soli odbyło się tradycyjne noworoczne spotkanie przedsiębiorców z władzami miasta i powiatu. Na tegoroczną imprezę przybyło ok. 150 osób, co było miłym zaskoczeniem dla nowych władz. W poprzednich latach podobne spotkania

gromadziły o wiele mniejszą liczbę gości.

Po okolicznościowych przemówieniach burmistrza Bochni Wojciecha Cholewy i starosty powiatu bocheńskiego – Ludwika Węgrzyna, przewodniczący Rady Miejskiej – Jan Olszewski wznosił toast za pomyślność w nowym roku.

Okolicznościową modlitwę, z prośbą o błogosławieństwo Boże na 1999 rok, odmówił razem ze zgromadzonymi dziekan ks. Zdzisław Sadko.



Pozostałą część noworocznego spotkania wypełniły rozmowy na tematy dotyczące ziemi bocheńskiej. Zebrani goście mogli także skosztować kilku potraw, przygotowanych przez miejscowych sponsorów.

Ochrona i dyskrecja

Na początku grudnia ubiegłego roku rozpoczęła swą działalność w Bochni filia krakowskiej firmy ochroniarskiej "Secret Service". Jej siedzibę przy ul. Trudnej 64 zajmowała dotychczas filia innej firmy tego typu – "Tommax" z Debicy.



Nowy podział administracyjny kraju, który sprawił, że Dębica i Bochnia leżą obecnie na terenie dwóch różnych województw, uniemożliwił dalsze funkcjonowanie dębickiej firmy na terenie Bochni. Krakowski "Secret Service" przejął zarówno dotychczasowe zobowiązania firmy "Tommax" jak i zatrudnionych przez nią pracowników ochrony. Jest ich kilkunastu, a zajmują się ochroną takich choćby firm jak "Prebud" czy "Max". Szef bocheńskiej filii "Secret Service" Krzysztof Jaskierski zapowiada poszerzenie dotychczasowej oferty, które miałyby na celu zadowolenie szerokiego kręgu klientów. Firma, jak twierdzi jej szef, zapewnia nie tylko doskonałą ochronę, ale i pełną dyskrecję.

Prace przy basenie trwają



Tak oto prezentuje się bocheński basen na niespełna 11 miesięcy przed planowanym oddaniem go do użytku.

Bocheńska duma

9 stycznia bocheński Chór Chłopięcy "Pueri Cantores Sancti Nicolai" pod dyktando ks. Stanisława Adamczyka



otrzymał nagrodę główną Grand Prix V Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek, który odbył się w Teatrze Zagłębia w Będzinie.

W eliminacjach do konkursu, odbywających się w 19 miastach, wzięło udział 550 zespołów i chórów z całej Pol-

KASA FISKALNA

ELZAB  **Alfa**

Największy przebój rynku!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (014) 812-51-52, (0662) 721-552, (0662) 635-018

Warto handlować - i pisać (nad naszymi dokumentami)

ski. Bocheński Chór pomyślnie przeszedł I etap eliminacji w Krakowie, gdzie rywalizowało 59 grup. Spośród nich wybrano 8. Do finału jury, pod przewodnictwem p. J. Szyrockiego z Akademii Muzycznej w Poznaniu, ostatecznie zakwalifikowało 98 zespołów.

Bochnianie zaśpiewali wiązkę kolęd składającą się z 8 pastorałek oraz dwie inne kolędy, w stylu góralskim i współczesnym.



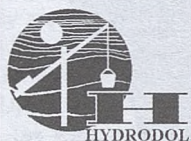
Nagrodą, którą wręczył M. Krzaklewski – patron Festiwalu, było 4 tys. zł oraz dyplom w kształcie skrzypiec wykonany z drewna. - *Przeznaczona ona zostanie na 6-dniowy obóz szkoleniowy w Dąbrowicy, gdzie chłopcy będą poszerzać repertuar i jednocześnie przygotowywać się do kolejnego występu "Legnica Cantat"* – powiedział ks. Stanisław Adamczyk.

Zdjęcie zrobiono w miasteczku studenckim Delft w Holandii.

Przegląd pastorałek

W Świątlicy Gminnej w Trzcinie odbył się 13 stycznia Przegląd Pastorałek, w którym uczestniczyły grupy kolędnicze z gminnych szkół podstawowych. Pod hasłem: „Kolędy są pisane co najmniej na dwa głosy, samotnie kolędować źle” mało znane pastorałki zaprezentowali przedstawiciele szkół z Leszczyny, Kierlikówki i Kamionnej. Jury dziecięce uznało, że najładniej pastorałki śpiewały grupy z Kamionnej (I miejsce) i Kierlikówki (II).

R E K L A M A



PRZEDSIĘBIORSTWO
HYDROGEOLOGICZNE
„HYDRODOL”

Oferuje

- projekty i dokumentacje geologiczne
- monitoring wód podziemnych
- wiercenie studni głębinowych i piezometrów, geotechnika
- pobieranie prób z piezometrów, wysypisk, szlamów
- pompowanie szlamów
- ekspertyzy o skażeniu wód i gruntów

33-101 Tarnów, ul. Chemiczna 28
tel./fax (0-14) 37-28-52, 37-20-85

Orkiestra grała w „Orkiestrze”

14 stycznia na ul. Solnej przed Uzdrowskim Kopalni Soli Służby Ratownicze oraz Orkiestra Górnicza zorganizowały koncert.



zowali kwestę na rzecz bocheńskiego szpitala. Przypadkowi przechodnie mogli nie tylko podziwiać donośną muzykę w wykonaniu orkiestry, ale również ambulans z pełnym wyposażeniem z serduszkami na bokach zakupiony w zeszłym roku z pieniędzy zebranych przez Jerzego Owsiaka. Można było również oglądać wóz Ratownictwa Straży Pożarnej oraz radiowóz policyjny, które znalazły się tam dzięki uprzejmości szefostw. Całość imprezy została przygotowana przez Kopalnię Soli, a kierował nią nadsztygar Zdzisław Lisak, kierownik Stacji Ratownictwa Kopalni Soli. Zbiórce pieniędzy patronowała figurka bocheńskiego Skarbka wykonana z soli przez rzeźbiarza kopalni Zygmunta Bóla. Ofiarodawcy obdarowywani byli kruchami soli.

Hotel i restauracja przy E-4

16 stycznia otwarto restaurację przy hotelu „Lech” w Siedlcu. Lokal może pomieścić 80 osób i jak zapewniają właściciele serwuje bardzo dobre posiłki przy umiarkowanych cenach. W budynku hotelu działa także bar bistro, mogący po-



mieścić kolejne 50 osób. Część hotelowa nie jest jeszcze uruchomiona. Otwarcie planowane jest na maj. Hotel będzie posiadał 52 miejsca w pokojach jedno, dwu i trzyosobowych. Za dobę w dwuosobowym pokoju o bardzo wysokim standardzie, trzeba będzie zapłacić ok. 100 złotych. Szefostwo hotelu liczy, że oprócz podróżnych korzystać z niego będą także kuracjusze bocheńskiego uzdrowiska. W „Lechu” zatrudnione są obecnie 32 osoby, z czego 22 z gminy Bochnia.

Będą mieszkania

Firma „Renovation” z podtarnowskich Zgłobic, która wygrała przetarg przeprowadzony przez Urząd Miejski, prowadzi remont budynku przy ulicy Proszowskiej. Dwupiętrowy



obiekt, w którym poprzednio swoją siedzibę miała m.in. Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna zostanie zaadaptowany na blok komunalny, w którym wydzielone zostanie 15 mieszkań. Lokale o powierzchni od 22 do 32 metrów kwadratowych (przedpokój, kuchnia, łazienka i jeden pokój) przeznaczone będą dla najbardziej potrzebujących bocheńskich rodzin. Jest ich blisko 200, a liczba ta zmienia się niemalże z dnia na dzień. Od kilku dobrych lat w mieście nie wybudowano nowych bloków, głód mieszkaniowy w niewielkim stopniu zaspokoila adaptacja budynku na ulicy Karolina. Mieszkania przy ulicy Proszowskiej zostaną oddane w wakacje. Przydziałem zajmie się Społeczna Komisja Mieszkaniowa, działająca przy Radzie Miejskiej.

O Bochni w Warszawie

W sobotę 23 stycznia o godzinie 12.00, w Warszawskim Muzeum Techniki mieszczącym się w Pałacu Kultury i Sztuki odbył się wernisaż wystawy „Bochnia starsza siostra Wieliczki” przygotowanej przez Muzeum im. St. Fischera przy współpracy bocheńskiego Archiwum Państwowego, Cechu Rzemiosł Różnych, Kopalni Soli i Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej. Patronat nad przedsięwzięciem objęło Biuro Promocji i Rozwoju Miasta Bochni.

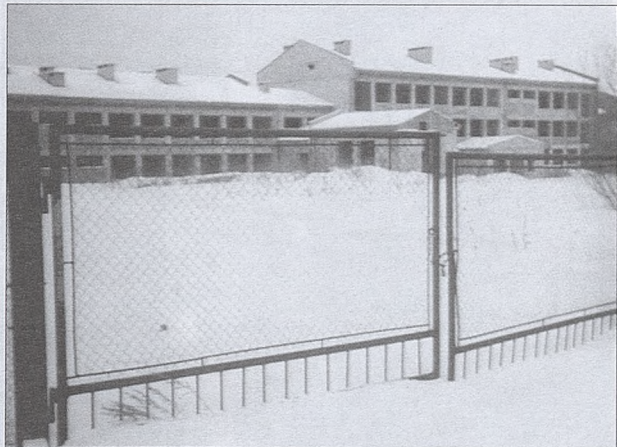
Wystawa, którą prócz mieszkańców Bochni mogli obejrzeć Zabrzanie, a także mieszkańcy zaprzyjaźnionego z Bochnią miasta w Niemczech - Bad Salzdetfurth, ukazuje rozwój Bochni przez pryzmat soli, której miasto zawdzięcza powstanie, liczne przywileje i ogólny rozwój na przestrzeni wieków, i z którą łączy swoją przyszłość, chociaż w nieco innym wymiarze.

Ekspozycja zawiera dokumentację, archiwalia zarówno miejskie jak i żupne począwszy od XIII wieku, narzędzia górnicze, sztandary cechowe. Z pewnością ciekawostką, a nawet swoistą „perełką” wystawy będą fragmenty pracy dyplomowej absolwentki krakowskiej ASP, które przedstawiają futurystyczną wizję wykorzystania zażytkowych podziemi bocheńskiej kopalni.

W wernisażu prócz przedstawicieli władz Bochni, a także organizatorów udział wzięła orkiestra górnicza, która przed rozpoczęciem wernisażu odbyła paradę wokół Pałacu Kultury i Sztuki, a w trakcie imprezy przedstawiła skrócony obrzęd „Górnicy karczmy piwnej”.

Koniec inwestycji-widma?

W połowie stycznia tarnowskie kuratorium oświaty przekazały Gminie Miasto Bochnia pełną dokumentację niedokończonych budowy szkoły na oś. Św. Jana. Władze Bochni podjęły decyzję o dokończeniu budowy, a przy najmniej części budynku tj. sali gimnastycznej i sal lekcyjnych, do których przeniesiona zostanie Szkoła Pod-



stawowa nr 4. W przyszłości w pozostałej części budynku (jeżeli zajdzie taka potrzeba) planuje się utworzenie drugiego Liceum Ogólnokształcącego. W tym przypadku partycypację w kosztach zadeklarowały władze Starostwa Powiatowego.

Kto ile zarabiał?

Ostrą dyskusję podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Bochni wywołała sprawa pensji wóldarzy miasta. Radny Jan Balicki zarzucił Przewodniczącemu Rady Janowi Olszewskiemu, że ten podniósł dość znacznie stawki pborów burmistrza Wojciecha Cholewy i jego zastępcy Kazimierza Kozaka w stosunku do angaży Teofila Wojciechowskiego i Krystyny Szydlowskiej. Okazało się jednak, że wzrost nie był tak znaczny. Otóż były burmistrz od 1 kwietnia 1998 r. zarabiał 4980 zł. Pensja zastępczyni wynosiła 4520 zł.

Obecny burmistrz Wojciech Cholewa otrzymuje pborę w wysokości 6214,75 zł, jego zastępca Kazimierz Kozak – 4682 zł. Podane sumy są kwotami brutto.

Dyżury bocheńskich rajców

Od początku stycznia mieszkańcy Bochni mogą codziennie spotkać się z miejskimi radnymi. Przy Biurze Rady Miejskiej uruchomiono pokój pracy radnego (obok sali narad UM). Bocheńscy rajcy dyżurują codziennie w godzinach 15.30-20.00, czynny jest także specjalny numer telefonu 612-43-35.

Informacja o tym który radny dyżuruje w poszczególnym dniu, wywieszona jest na drzwiach pokoju pracy radnego, można ją również uzyskać pod w/w numerem telefonu.

KASA FISKALNA

ELZAB Delta

Spełni wszystkie Twoje wymagania!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 6, tel. (014) 612-51-62, (0022) 721-062, (0022) 636-016

Biuro handlowe - i więcej (nad naszymi delikatnościami)

Koncert Kolęd i Pastorałek

20 stycznia odbył się w Państwowej Szkole Muzycznej Koncert Kolęd i Pastorałek w wykonaniu Chóru i Orkiestry



PSM I St.. Program koncertu obejmował 21 kolęd i pastorałek pod batutą Bożeny Wojciechowskiej i Stanisława Domańskiego. Chór przygotowała Krystyna Dziurdzia i Stanisław Domański, a Orkiestrę Bożena Wojciechowska. Akompaniowała Magdalena Kania.



Na koncert zaproszono władze miasta Bochni, powiatu, gminy, redakcje lokalnych pism, dyrektorów kulturalnych placówek oraz Radio Gama.

Otwarty Magistrat

Od 1 lutego br. Urząd Miejski w Bochni będzie pracował w poniedziałki w godzinach 9.00 - 17.00. Zmiany dokonano z myślą o wygodzie petentów, którzy niejednokrotnie chcąc załatwić swoje sprawy w UM musieli zwalniać się z pracy. Dzięki tej zmianie każdy mieszkaniec Bochni, nawet pracujący do 16.00 zdąży załatwić sprawy w UM bez konieczności zwalniania się z pracy lub wręcz brania dnia wolnego. W pozostałe dni godziny otwarcia Magistratu pozostają bez zmian: od 7.30 do 15.30.

Zaprosili nas:

* Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski na noworoczne spotkanie "Oplatek Samorządów Małopolski", które odbyło się 5 stycznia 1999 roku. W spotkaniu uczestniczyli: Jego Eminencja Ksiądz Kardynał Franciszek Macharski, Korpus Dyplomatyczny, Marszałkowie i Zarządy Województw, Przewodniczący Rad Gmin i Powiatów Małopolski. Spotkanie uświetnił Koncert Kolęd w wykonaniu Akademickiego Chóru "Organum".

* Burmistrz miasta Bochni na tradycyjne spotkanie noworoczne z władzami miasta, które odbyło się w czwartek 7 stycznia 1999 roku w Komorze Ważyn bocheńskiej Kopalni Soli.

* Towarzystwo Przyjaciół Książki w Bochni na noworoczne spotkanie, które odbyło się w piątek 15 stycznia o godz. 17.30 w Bibliotece przy ul. Adama Mickiewicza 5. Dr Stanisław Czarniecki mówił na temat "Czy książka i tworzony przez nią świat wyobraźni, myśli, wzruszeń i działań przetrwa napór elektronicznych nośników informacji?"

* Państwowa Szkoła Muzyczna im. prof. Jerzego Żurawlewa w Bochni na Koncert Kolęd w wykonaniu Chóru i Orkiestry PSM I ST., który odbył się 20 stycznia br. o godz. 16.30 w sali koncertowej szkoły.

* Dyrektor Muzeum w Bochni i Dyrektor Muzeum Techniki w Warszawie na otwarcie wystawy pt. "Bochnia starsza siostra Wieliczki" przygotowanej przez Muzeum w Bochni. Otwarcie odbyło się w sobotę 23 stycznia 1999 roku o godzinie 12.00 w Muzeum Techniki w Warszawie w Pałacu Kultury i Nauki.

* Kazimierz Barczyk Przewodniczący FZiSGiP RP na III Forum Powiatów RP pod patronatem i z udziałem Marszałka Sejmu Macieja Płażyńskiego i Prezesa Rady Ministrów Jerzego Buzka, które odbyło się 25 stycznia 1999 r. o godz. 12.00 w Gmachu Sejmu RP w Warszawie. Program obejmował wystąpienia inauguracyjne Marszałka Sejmu Macieja Płażyńskiego oraz wicepremiera i Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Janusza Tomaszewskiego; reformę administracji publicznej, reformę systemu opieki zdrowotnej i edukacji oraz zadania i kompetencje powiatu.

* Zarząd Powiatowy Polskiego Stronnictwa Ludowego w Bochni na spotkanie organizacyjno - programowe, które odbyło się 25 stycznia 1999 r. w sali budynku PSL, ul. Sądecka 1. Głównym celem spotkania było nawiązanie ścisłej współpracy dotyczącej organizacji szkoleń, spotkań poselskich, imprez ludowych, problematyki struktur organizacyjnych.

* Wychowankowie, pracownicy oraz Rada Rodziców Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Cerekwi na doroczną zabawę karnawałową, która odbędzie się 28 stycznia o godz. 16.00 w budynku Ośrodka.

* Biuro Poselskie Posła RP Wiesława Wody na spotkanie poselskie, które odbędzie się w Królówce 30 stycznia w lokalu Remizy OSP.

* Biuro Poselskie Posła RP Wiesława Wody na spotkanie poselskie, które odbędzie się w Łąckiej Górnej 7 lutego w Remizie OSP.

Kolumny przygotowali: Agnieszka Liszka, Kazimierz Bukowiec, Luiza Romańska, Paweł Bielak, Tadeusz Olszewski.

Sprostowanie

W poprzednim numerze, na str. 15 zamieściliśmy zdjęcie grupy kolędniczej z Połomia Dużego, która osiąga duże sukcesy kulturalne.

Śmiertelny wybuch

Był wtorek, 12 stycznia, poranek, jak każdy inny dzień pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz firmy i hurtownie mieszczące się przy ul. Partyzantów rozpoczynały codzienną działalność. Około 7.30 wszystkich poderwał ogromny huk.

W parterowym, murowanym budynku własności SRH Bochnia, stojącym obok "Herbapolu", wybuchł gaz. W pomieszczeniach znajdował się sklep spożywczy oraz od niedawna punkt gastronomiczny "Rożno – kurczak, kiełbasa, gołonko".

Pod gruzami zawałonej ściany zginęła 53-letnia M.B. z Jodłówki. Współwłaściciel rożna – J.B. z Cikowic oraz ekspedientka sklepu A.B. z Łątki Górnej doznali obrażeń ciała.

Jak mówią świadkowie wybuchu, całe zdarzenie trwało zaledwie kilka sekund: – *Panie, gdy zobaczyłem, jak cały dach podniósł się do góry jak piórko i za chwilę opadł, to myślałem, że to koniec świata* – mówi jeden z nich.

Ze wstępnych oględzin dwóch butli z gazem propan-butan, które wykorzystywane były przy pieczeniu produktów na rożnie, wynika, że prawdopodobną przyczyną wybuchu była nieszczelność przewodu gazowego lub nieszczelność zaworu przy butli. Dokładne przyczyny wypadku zbadają eksperci.

Szczęściem w nieszczęściu jest fakt, że w budynku nie było więcej osób. O tej właśnie porze, pracownicy okolicznych firm, robili zakupy w sklepie spożywcym. Często też korzystali z usług



Mimo wybuchu butle nie zostały rozerwane.

punktu gastronomicznego, który czynny był od godz. 8.00.

– *Gdyby wybuch był pół godziny później, kto wie, ile mogłoby być jeszcze ofiar* – mówi pracownik jednej z firm mieszczących się przy ul. Partyzantów, który czasami robił zakupy w sklepie spożywcym.

Zniszczona część budynku nadaje się do rozbiórki. Pozostała część wymaga kapitalnego remontu.

Tekst i zdjęcia: Kazimierz Bukowiec



R E K L A M A

Balmont

(0-12) 645 90 34
0-602 271 404

- ☐ SYSTEMY ALARMOWE
- ☐ SYSTEMY PRZECIWOPOŻAROWE
- ☐ TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA
- ☐ WIDEODOMOFONY, DOMOFONY
- ☐ PROJEKTY, INSTALACJE, MONTAŻ

**AUTORYZACJA,
KONSERWACJA**

**30-686 KRAKÓW,
UL. PODEDWORZE 10/20**

DRUKARKA FISKALNA

ELZAB FP 600

Absolutnie niezawodna!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochna, ul. Rynek 9, tel. (014) 612-51-62, (0005) 721-682, (0005) 636-010

Miło handlowo - i pięknie (zadawaj delikatnie!)

Sesja Rady Miejskiej

Nowy, stary herb

W miarę spokojny przebieg obrad miała sesja Rady Miasta 30 grudnia. Tym razem w jej programie znalazły się przede wszystkim sprawy związane z podatkami, czynszami mieszkaniowymi i powołaniem Miejskiego Zespołu Edukacji.

Początek obrad zdominowały jednak sprawy personalne. Niecodzienne głosowanie miało miejsce przy wyborze urzędującego członka Zarządu Miasta, który przypomnijmy będzie m. in. odpowiedzialny za sprawy rozwoju i promocji miasta. Na to stanowisko burmistrz Wojciech Cholewa zgłosił Stanisława Bukowca. Radni opozycyjnego AWS, z powodów proceduralnych, których rzekomo się doszukali, mimo iż byli obecni na sali, zdecydowali się nie brać udziału w głosowaniu. Byli również przeciwni zmianie na stanowisku Sekretarza Urzędu Miasta, jednakże głosy radnych BiZBR wystarczyły, aby na wniosek burmistrza na dotychczasowe stanowisko zajmowane przez Ireneusza Sobasa powołać Renatę Dziedzic.

Najbardziej kontrowersyjną sprawą, nad którą radni zdecydowanie najdłużej dyskutowali, było powołanie Miejskiego Zespołu Edukacji i przyjęcie jego statutu. Powołanie tej samodzielnej, wydzielonej budżetowo jednostki ma głównie na celu usprawnienie oraz polepszenie obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół i przedszkoli. Najwięcej wątpliwości zgłaszali radni wywodzący się ze środowiska nauczycielskie-

go. Na szereg z nich starał się odpowiedzieć burmistrz. Ostatecznie po przyjęciu kilku poprawek zgłoszonych głównie przez radnego Marka Całkę głosami koalicji i SLD powołano do istnienia MZE. Ponownie przeciw zagłosowali radni AWS, argumentując swoją postawę nieścisłością niektórych punktów zawartych w statucie.

Kolejną dyskusję wywołała proponowana przez zarząd uchwała w sprawie zwiększenia do 50 liczby punktów sprzedających napoje alkoholowe powyżej 4,5%. Można by powiedzieć, że ilu radnych tyle było zdań. Większość z nich jednak zdecydowała się poprzeć projekt uchwały, opowiadając się automatycznie za zwiększeniem środków finansowych, które wpłyną za nadane koncesje, na walkę z alkoholizmem.

Popołudniową część obrad zdominowały sprawy finansowe. Po raz kolejny zmieniono zeszłoroczny budżet. Po stronie dochodów zwiększono go do 27 218 500 zł, a po stronie wydatków do 32 023 929 zł. Powiększone wydatki przeznaczono głównie na kanalizację sanitarną przy ul. Krzeczowskiej i w Chodenicach, wodociąg na ul. Krzeczowskiej oraz na dokończenie niezbędnych prac zabezpieczają-

cych w sali gimnastycznej szkoły nr 3.

Rada postanowiła podnieść czynsze za lokale mieszkaniowe o około 20%, a uchwalone na sesji podatki na obecny rok będą wynosiły:

a) od posiadania psów – 27 zł od każdego psa;

b) nieruchomości; od budynków mieszkalnych – 0,27 zł/m²; od budynków związanych z działalnością gospodarczą – 11,28 zł/m²; od garaży – 2,88 zł/m²; szopy, stodoły – 2,25 zł/m²; inne budynki – 3,60 zł/m²; od budowli – 2% ich wartości; od 1 m² powierzchni gruntów związanych z działalnością gospodarczą – 0,36 zł; od użytków rolnych – 0,15 zł. 30% ulgi podatkowej Rada zdecydowała się przyznać tym właścicielom, którzy mają kamienice w rynku i zdecydują się na remont elewacji.

Radni przychylając się do prośby mieszkańców dotychczasowej ulicy Przysieki zmienili jej nazwę na Myśliwska. Niemalże jednogłośnie zdecydowali również o przekazaniu siedmiu działek o powierzchni 0,0020 ha przy os. św. Jana na których znajdują się garaże do sprzedaży w przetargu ograniczonym dla mieszkańców os. Jana, oraz najbliższych im z ul. Murowianka i Brzeźnickiej.

Jednym z ostatnich punktów sesji było powołanie nowej komisji mieszkaniowej. W jej skład weszli Jan Barbacki, Ryszard Mirowski, Wiktor Kruczkowski, Kazimierz Ścisło, Bożena Ludynia, Eugeniusz Konieczny. Najprawdopodobniej na jednej z najbliższych sesji komisja ta zostanie powiększona. O skali zadań stojących przed nią niech świadczy fakt, iż od oczekujących na mieszkanie wpłynęło już prawie 200 wniosków.

Blisko 7 godzinną sesję zakończyło pierwsze czytanie budżetu miasta na obecny rok, i tradycyjnie już odpowiedzi na pytania i interpelacje. Jedno z nich zgłoszone przez Jerzego Puklę dotyczyło wynagrodzeń burmistrza, członków zarządu i Rady Miasta. Przewodniczący Jan Olszewski wyjaśnił, że obecna pensja burmistrza wynosi brutto 6 200 zł, wiceburmistrza – 4 900 zł, ryczałt członka zarządu wynosi – 870 zł, przewodniczącego rady – 999 zł, natomiast dieta radnego wynosi 62 zł. Przewodniczący poinformował również o uchyleniu przez wojewodę tarnowskiego, z powodu drobnego redakcyjnego niedopatrzenia, uchwały w sprawie zmiany herbu Bochni, którą podjęto pod koniec 1998 roku. Tym samym obowiązującym herbem miasta jest herb z orłem w koronie widoczny nad wejściem do urzędu.

(kaz)



CENTRUM REHABILITACYJNO-REKREACYJNE

**Zaprasza do nowo otwartego obiektu
CENTRUM REHABILITACYJNO-REKREACYJNEGO
w Bochni, przy ulicy Św. Leonarda (teren byłej Jednostki Wojskowej)
codziennie oprócz niedziel od godz. 9,00 do 21,00**

W Centrum mieszczą się:

- **SIŁOWNIA - 30 URZĄDZEŃ FIRMY KEETLER**
- **NAJNOWSZE SOLARIA** ➤ **FIŃSKA SAUNA**
- **NOWOCZESNY GABINET KOSMETYCZNY** ➤ **GABINET MASAŻU**
- **PEŁNA ELEKTROTHERAPIA (laser magnetronik itp.)**
- **SNACK BAR (pełny zakres usług gastronomicznych)**
- **GABINETY LEKARZY REHABILITANTÓW** ➤ **NOWOŚĆ !!! - BIOSAUNA**

Do nabycia roczna Karta Stałego Klienta z 20% bonifikata

II sesja Rady Powiatu

Tworzenie podstaw

22 grudnia 1998 roku zebrali się radni powiatowi, przede wszystkim po to, aby stworzyć podstawy działania powiatu – uchwalając statut i regulamin organizacyjny starostwa.

Nim jednak do tego doszło, powołano sekretarza powiatu i skarbnika. Sekretarzem wybrana została Alicja Juszczyk. Ma ona ukończone wyższe studia prawnicze oraz aplikacje radcowską i sądową. Ostatnio pracowała w Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Krakowie. Lepiej jest znana mieszkańcom Żegociny, skąd pochodzi. Jej kwalifikacje i doświadczenie zyskały uznanie nie tylko radnych koalicji rządzącej utworzonej wokół komitetu "Bochnia i Ziemia Bocheńska - Razem", ale także części radnych AWS. 22 głosów było za, przy 8 wstrzymujących się, nikt nie był prze-

ciw. Podobnym stosunkiem głosów skarbnikiem został Marian Kumorek – doświadczony księgowy, ostatnio inspektor w Urzędzie Skarbowym w Brzesku.

Po długiej dyskusji uchwalono statut Powiatu Bocheńskiego, przyjmując wcześniej kilkanaście poprawek zgłoszonych przez radnych Jana Rośka i Mieczysława Jagielskiego. Obok obligatoryjnej Komisji Rewizyjnej powołano następujące komisje stałe:

Budżetu i Strategii Rozwoju Gospodarczego; Rolnictwa i Ochrony Środowiska; Oświaty, Wychowania i Rodziny; Zdrowia i Opieki Społecznej; Kultury, Sportu

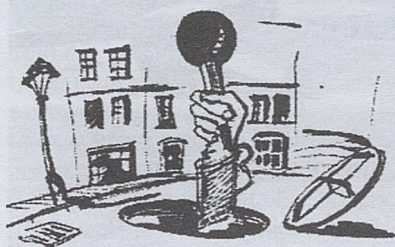
i Turystyki; Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności.

Przyjęto również propozycje stawek diet dla radnych, praktycznie bez dyskusji. Radni AWS zarzucili jedynie, że ryczałt dla Przewodniczącego Rady jest zbyt wysoki, stwierdzając jednocześnie, iż zarząd powiatu zaproponował rozsądne stawki, szczególnie dla członków zarządu (są one istotnie zdecydowanie niższe niż w innych powiatach).

Radni za udział w sesji i komisji otrzymywać będą po 110 zł za posiedzenie, przewodniczący Rady Powiatu będzie miał ryczałt miesięczny w wysokości 1100 zł, jego zastępcy 220 zł za udział w sesji. Dla nie urzędujących członków zarządu przewidziano ryczałt w wysokości 775 zł.

Na wniosek radnego Jerzego Lysego ustalono także pobory starosty w wysokości 5 średnich krajowych miesięcznie. Pensję wicestarosty ustali starosta powiatu. Sesję zakończyło wzajemne łamanie się opłatkiem.

(kaz)



Nasza sonda

Jakie imprezy powinny być organizowane w Bochni?



Wanda Smulska: – Bardzo lubię muzykę ludową, więc chciałabym aby było więcej koncertów zespołów ludowych. Oprócz tego można organizować jakieś kiermasze, coś związanego z handlem, promocję dobrej książki i tym podobne.

Jadwiga Turek: – Dobrym pomysłem są programy satyryczne, zapraszanie kabeletów, np. OTTO lub czegoś w tym stylu. Na pewno powinna być zorganizowana promocja regionalnej twórczości. Pracuję w szkole i wiem, że wielu spośród moich uczniów para się twórczością. Występują

w zespołach ludowych i nie tylko. Może trzeba by było właśnie ich zaprezentować. Ważne jest także zagospodarowanie rynku. Należałoby popracować nad formą lokali znajdujących się w centrum. Może za dużo wymagam od Bochni, która jest przecież małym miastem, ale jestem pewna, że mogłoby być lepiej.



Ewa Bratek: – Według mnie brakuje rozrywek dla dzieci, aby miały się czym w Bochni zająć. Dorosły zawsze coś dla siebie znajdzie. Może wyjść na piwo, albo na drinka, czy do dyskoteki. A rozrywek dla dzieci nie ma. Bawią się pod blokami, sąsiedzi często krzyczą, że dzieci robią hałas i ruch. Naprawdę rozrywki dla dzieci bardzo by się przydały; to byłby bardzo dobry pomysł.



Katarzyna Wojciechowska: – Przydałoby się więcej koncertów rockowych. Wydaje mi się, że mogły by być cyklicznie organizowane spektakle teatralne w naszym mieście, bo tego brakuje.



Dominika Gaczoł: – Lubię się pośmiać, więc chciałabym, aby zaproszono satyryków: Kryszaka i Dańca, bo bardzo ich lubię. No i oczywiście jakieś zespoły rockowe.



Aneta Menzyk: – Więcej "dni Bochni", dłuższe powinny być obchody tych dni. Chętnie zobaczyłabym jakieś popularne zespoły i mniej takich ludzi, którzy robią burdy na rynku.



Magdalena Pałac: – Obecnie nie dzieje się wiele. Potrzebne są dyskoteki od lat osiemnastu, a dla starszych jakieś dancingi. Zamiast ludowych zespołów, na których występy wszyscy się skarżą, lepsze byłyby spotkania z jakimiś sławnymi w Polsce ludźmi, aktorami i raczej zespoły rockowe.



Paweł Lisak: – Nic nie dzieje się w soboty. Pozostaje kino, a to trochę mało. Mogłoby na przykład przyjechać "Lato z radiem" albo "RMF".

Przygotowali: BEATA FAMIELEC, PAWEŁ BIELAK

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
KAS I DUKAREK FISKALNYCH**

ELZAB

**analiza potrzeb
kompleksowe wdrożenia**

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-31-62, (0022) 721-062, (0022) 638-016

Warto handlować - i pisać (pod naszymi dedykacjami)

Być użytecznym dla ludzi...

Rozmowa z Ludwikiem Węgrzynem, Starostą Powiatu Bocheńskiego.

– Obecny powiat powstał na bazie istniejącego urzędu rejonowego, czyli instytucji rządowej. W jakim stopniu powiat będzie kontynuacją zadań poprzedniej jednostki administracyjnej, a na ile będzie to zasadnicza zmiana?

– Zmiana jest zasadnicza nie tylko w nazwie, ale pod względem zadań i możliwości działania. Urząd Rejonowy w Bochni, jako jeden z wielu urzędów administracji rządowej, był organem pozbawionym samodzielności zarówno ekonomicznej jak i prawnej. Była to agenda wojewody tarnowskiego. Urząd realizując zadania administracji publicznej państwa, zajmował się tylko sprawami obsługi obywateli w zagadnieniach administracyjno-prawnych. Natomiast powiat, jak z jego samej definicji wynika, to nie tylko administracja. Powiat zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym, to wspólnota mieszkańców zamieszkująca dany teren. Natomiast Starostwo i inne jednostki organizacyjne, mają służyć ludziom, tej właśnie wspólnocie samorządowej. Urząd Rejonowy działał w imieniu skarbu państwa, nie posiadał własnego budżetu. Tymczasem powiat jest wyposażony we własne środki, Rada Powiatu jest upoważniona do uchwalenia budżetu, a Zarząd do wykonania tego budżetu zarówno po stronie dochodów jak i wydatków. Na tym polega zasadnicza zmiana, że tymi środkami dysponować się będzie tu na poziomie powiatu.

Praktycznie powiat przejmie wszystkie zadania jakie wykonywał urząd rejonowy, np. rejestracja samochodów, wydawanie informacji z ewidencji gruntów i budynków, wydawanie poświadczeń własności, itp., natomiast dochodzą dodatkowe zadania administracyjne, wykonywane dotychczas przez urzędy wojewódzkie.

Oprócz tego, z mocy prawa, administracja powiatowa realizuje swoje zadania przy pomocy służb i inspekcji, które do 31.12.1998 r. funkcjonowały w ramach administracji specjalnej. Chodzi tutaj o takie jednostki jak: Policja, Państwowa Straż Pożarna, Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Weterynaria oraz nowo powstała Inspekcja Budowlana.

– Co w najbliższym czasie zmieni się w urzędzie?

– Mam nadzieję, że dużo. Po pierwsze urząd powinien być przyjazny obywatelowi. Mieszkaniec powiatu nie może czuć się intruzem w Starostwie lecz podmiotem, to jednak nie znaczy, że zawsze sprawy będą załatwiane po jego myśli. Urzędnik musi działać zgodnie z obowiązującym prawem, ale jednocześnie powinien działać sprawnie, kompetentnie i przyjaźnie dla obywatela. Takie działania już zostały podjęte. Przykładem może być tutaj fakt, że dział komunikacji z 2 piętra budynku, gdzie trudno było trafić, został przeniesiony na parter, z osobnym wejściem i z odpowiednią informacją dla obywateli. Można powiedzieć, że ta zmiana to "pierwsza jaskółka" zwiastująca lepsze czasy. Konieczne jest rozwiązanie problemu Pogotowia Ratunkowego, za które, na dzień dzisiejszy, nie wiadomo kto odpowiada. Mimo to razem z dr Arturem Palką dyrektorem bocheńskiego pogotowia, podjęliśmy już starania, aby powołać np. placówkę terenową Pogotowia Ratunkowego w Muchówce, która obsługiwałaby południowe tereny powiatu.

Zmiana będzie także w podziale środków na drogi. To nie Okręgowa Dyrekcja Dróg Publicznych będzie zatwierdzać, którą drogę trzeba wyremontować, lecz Rada Powiatu w ramach budżetu określi, na którą drogę trzeba będzie przeznaczyć odpowiednie środki, po uprzednich konsultacjach z samorządami miast i gmin z terenu powiatu. Może właśnie za pośrednictwem gminnych służb drogowych można będzie w sposób najbardziej racjonalny wydatkować środki na remont, modernizację czy budowę dróg powiatowych.

– Czy powiat ma uporządkowane wszystkie sprawy własnościowe, zarówno Starostwa, jak i przejmowanych jednostek?

– Z przyjemnością muszę powiedzieć, że tak. Jest kilka drobnych szczegółów do uregulowania, natomiast generalnie można powiedzieć, że kwestie własnościowe są już doprowadzone do końca. Osobną sprawą jest stan przejmowanych jednostek organizacyjnych. Niektóre z nich, jak choćby budynek mieszczący się u zbiegu ulic Karosek i Konstytucji 3-go Maja, przekazany we władanie powiatu przez



Ludwik Węgrzyn urodził się 45 lat temu w Nowym Żmigrodzie, miasteczku koło Jasła. Tam ukończył Liceum Ogólnokształcące. Następnie studiował na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Przez 2 lata pracował w WSS "Społem" w Gryficach w woj. szczecińskim. Od 1980 roku rozpoczęła się jego kariera w pracy samorządowej. Najpierw był zastępcą naczelnika, a później naczelnikiem miasta Kamień Pomorski.

W latach 1993 – 1994 pełnił funkcję Starszego Inspektora Wojewódzkiego Wydziału Kontroli w Urzędzie Miasta Krakowa.

Od 1984 do 1994 r. był naczelnikiem i wójtem gminy Bochnia, a od 1994 do 1998 r. pełnił funkcję prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie. W 1998 roku został wybrany Starostą Powiatu Bocheńskiego.

Żona Waldemara – prawnik, pracuje w Prokuraturze Rejonowej w Bochni. 3 córki: Katarzyna – IV rok prawa, Marta – 3 klasa LO i Małgosia – III klasa szkoły podstawowej.

Okręgową Dyрекcję Dróg Publicznych w Brzesku, jest w tak fatalnym stanie, że w ogóle nie nadaje się do użytku. Na jego remont trzeba by było wydać ok. 2 mld starych złotych.

Część z przejmowanych jednostek, co jest w pełni zrozumiałe, będzie w budżecie powiatu przynosiła sumy po stronie wydatków, a rzadko po stronie dochodów. Myślę tutaj o szkołach, domach pomocy społecznej, domu dziecka, itp.

Natomiast jest na terenie powiatu kilka nieruchomości, które są własnością skarbu państwa, a nie zostały jeszcze skomunalizowane. W najbliższym czasie wystąpię z wnioskiem do wojewody krakowskiego o komunalizację tych obiektów na potrzeby powiatu.

– Jakiej jednostki przejmie powiat i jak ten proces będzie przebiegał?

– W większości są one już przejęte. W części – myślę o służbach specjalistycznych – są w trakcie przejmowania. W powiecie znalazły się wszystkie szkoły ponadpodstawowe, z wyjątkiem szkoły w Nowym Wiśniczu, która została utrzymana w gestii Ministra Kultury i Sztuki, dwa domy pomocy społecznej, dwie szkoły specjalne, poradnia psychologiczno-zawodowa. Do tego dochodzą służby i inspekcje, które powiat finansuje – czyli Policja, Sanepid, Straż Pożarna, Weterynaria, Inspekcja Budowlana.

– Jakich zadań stawia Pan sobie za cel swojej pracy?

– Zawsze stawiałem sobie jedno zadanie: być użytecznym dla ludzi. To jest nadrzędny cel mojej pracy. Chciałbym, aby normalny, szary obywatel, mieszkaniec powiatu, odczuł, że coś się zmieniło na lepsze. Mimo, że jest już przyjęty statut powiatu, w Starostwie nadal panuje chaos organizacyjny, który trzeba jak najszybciej zlikwidować. Chciałbym, aby we współpracy z gminami, stworzyć dla bezrobotnych mieszkańców powiatu miejsca pracy. Obecnie problem bezrobocia na terenie bocheńskiego jest bardzo duży i co jest niepokojące, będzie się on pogłębiał, gdyż kolejne firmy zapowiadają redukcję zatrudnienia załogi. Tym przede wszystkim trzeba się zająć, ponieważ obywatel bez pracy, to obywatel biedny, a biedny obywatel to biedny powiat.

– Jak Pan skomentuje fakt, iż do tej pory do Starostwa wpłynęło kilkaset podań o pracę?

– Jak już wcześniej wspominałem, na terenie powiatu tragiczną sprawą jest wysokie bezrobocie. To tragedia tych ludzi, ich rodzin. Patrząc na podania, to w więk-

szości są ludzie młodzi, przeważnie kobiety. Oczywiście, jako pracodawca powinienem się cieszyć, że tyle ludzi chce pracować w instytucji, którą kieruję, jednak nie patrzę na to w ten sposób. To przede wszystkim tragedia tych ludzi. Optymalna ilość pracowników, jaką powinienem zatrudnić w urzędzie wynosi około 120 osób. Tymczasem ze względu na środki finansowe będę w stanie dać pracę grubo poniżej 100 osobom.

– Jaka będzie rola powiatu w rozwiązywaniu najważniejszych problemów ziem bocheńskiej, w tym także wysypiska?

– Myślę, że rola będzie raczej koordynująca, bo taka powinna być. Gospodarka odpadami to zadanie własne gminy. Powiat jako taki nie ma własnej infrastruktury komunalnej. Jest to specyfika stworzonego systemu ustrojowego. W samej ustawie samorządowej jest napisane, że gmina jest to wspólnota ludzi zamieszkających na danym terenie. W ustawie powiatowej natomiast jest, że: mieszkańcy powiatu tworzą z mocy prawa wspólnotę samorządową. Są to ci sami ludzie, a więc i takie same problemy. Zarówno władze samorządu gminnego jak i powiatowego winny dążyć do rozwiązania tych problemów.

– Na ile budżet jest dostosowany do potrzeb powiatu?

– Potrzeby zawsze będą przerastać dochody budżetu. To nie jest tylko specyfika budżetów w Polsce, ale tak się dzieje również w innych krajach, także w tych wysoko rozwiniętych. Na dzień dzisiejszy nie

umiem dokładnie powiedzieć na ile niedoszacowany jest budżet powiatu. Na pewno w takich działach jak oświata, komunikacja, czy administracja jest głęboki deficyt. I trudno będzie tam szukać oszczędności, ponieważ wydatki, np. płace na energię, na opał muszą być ponoszone.

– W jakim kierunku powinien rozwijać się powiat bocheński?

– Nie możemy nastawiać się tylko na jedną drogę rozwoju. O tym co w takich przypadkach się dzieje, przekonaliśmy się nie tak dawno, kiedy w Rosji wybuchł kryzys gospodarczy.

Na pewno większą rolę powinna odgrywać na naszym terenie turystyka. Szczególnie agroturystyka na terenach południowych powiatu. Jest ona w pewnym sensie również sposobem na rozwiązanie ukrytego bezrobocia na wsi.

Konieczne jest rozbudowanie bazy przetwórstwa spożywczego produktów. Bocheńszczyzna ma wiele terenów ekologicznie czystych, które powinny być zachętą do produkcji owoców i warzyw. Poza tym trzeba ściągnąć na nasz teren inwestorów z zewnątrz, trzeba dać im szansę do rozwijania swojej działalności, do tego, aby byli w stanie zatrudniać coraz więcej mieszkańców powiatu.

Bocheńszczyzna jest zapleczem Krakowa, tak w dziedzinie turystyki jak i żywności i dlatego powinniśmy to wykorzystać.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Kazimierz Bukowiec

Poczet Starostów Bocheńskich w latach 1945–1950

Po aresztowaniu pierwszego starosty bocheńskiego Michała Nawalanego, jego stanowisko objął Józef Chwiałkowski. Funkcję tę pełnił on do kwietnia 1945 r. W tym okresie wice - starostą był Walerian Szaforowski, który od kwietnia 1945 r. objął stanowisko starosty i pełnił tę funkcję do czerwca tego samego roku. Był kierownikiem komórki PPR w Chodenicach. Często wyjeżdżał do Lipnicy Murowanej w celach konspiracyjnych. Używał pseudonimów "Kalina", "Konrad".

Kolejnym starostą, najdłużej sprawującym tę funkcję, był mgr Antoni Wolf. Stanowisko objął 23 czerwca 1945 r. i piastował je aż do 12 kwietnia 1949 r. tj. do czasu, gdy Minister Administracji Publicznej odwołał go z tego stanowiska i przeniósł do Nowego Sącza również na starostę powiatowego. Był członkiem PPS.

Ostatnim starostą bocheńskim był Józef Żak od 13 kwietnia 1949 r. do 6 czerwca 1950 r.

W latach 1945 – 1950 wice - starostami byli: Andrzej Burda, mgr Filip Szewczyk oraz Zdzisław Telichowski.

W 1945 r. siedziba Starostwa mieściła się w 4 punktach miasta, a mianowicie przy ul. Białej, Bernardyńskiej, Kazimierza Wielkiego (obecnie Urząd Gminy Bochnia) oraz w Rynku (obecnie Muzeum).

Struktura organizacyjna Starostwa opierała się na podziale referatowym, zaś referatów było 17. W każdym z nich pracowało od 3 do 10 pracowników. Ogółem w Starostwie Powiatowym pracowało w 1945 r. 68 osób, z tego 28 pracowało w Starostwie już w okresie przedwojennym.

Wg materiałów przygotowanych przez Józefa Podsiadło.

Nowy System Emerytalny

1 stycznia przystąpiliśmy do realizacji wielkiej reformy systemu Ubezpieczeń Społecznych. Jest ona konsekwencją przyjęcia w sierpniu 1997 roku przez sejm RP trzech ustaw określających przyszły kształt systemu emerytalnego.

Ustalony został trójfilarowy system emerytalny, składający się z następujących elementów:

1. I filar, w ramach którego działać będą zreformowane ubezpieczenia społeczne finansowane tradycyjnie metodą reportacyjną, administrowane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, mają one charakter obowiązkowy i powszechny;

2. II filar obejmuje otwarte fundusze emerytalne o charakterze powszechnym i obowiązkowym, pomnażające składki wpłacane przez członków oraz zakłady emerytal-

ne zapewniające wypłatę świadczeń z tych środków;

3. III filar, w ramach którego funkcjonować będą pracownicze programy emerytalne organizowane na zasadzie dobrowolności przez pracodawcę dla pracowników i realizowane, bądź za pośrednictwem funduszy inwestycyjnych o charakterze otwartym lub pracowniczych funduszy emerytalnych.

System ubezpieczeń społecznych obowiązujący od 1 stycznia 1999 roku składa się z czterech ubezpieczeń: emerytalnego, rentowego, na wypadek choroby i macierzyństwa oraz z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Ubezpieczenia emerytalne i rentowe są obowiązkowe dla wszystkich pracujących. Objęte są nimi także osoby pobierające zasiłek dla bezrobotnych oraz osoby korzystające ze sta-

łych i gwarantowanych zasiłków z pomocy społecznej.

Istnieje również możliwość dobrowolnego podlegania ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym. Dotyczy to m.in. osób, które ze względu na posiadanie członka rodziny wymagającego stałej opieki i pielęgnacji lub pomocy w czynnościach samoobsługowych, nie podlegają ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu z innych tytułów.

Każde ubezpieczenie: emerytalne, rentowe, w razie choroby i macierzyństwa oraz z tytułu wypadków i chorób zawodowych ma odrębną składkę ubezpieczeniową przekazywaną na odrębne fundusze. Ubezpieczenie emerytalne jest dodatkowo podzielone na ubezpieczenie administrowane przez ZUS i otwarte fundusze emerytalne.

Nowe rozwiązania dotyczą osób, które urodziły się po 31 grudnia 1948 roku. Osoby urodzone przed 1 stycznia 1949 roku przejdą na emeryturę wg dotychczasowych zasad. Ustawy wprowadzają jednakowe reguły dla wszystkich ubezpieczonych, którzy wejdą do nowego systemu. Oznacza to np., że od uposażeń żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy służb mundurowych odprowadzane będą składki, a powszechnym systemem zostali ponownie objęci sędziowie i prokuratorzy.

Wszystkie osoby objęte nowym systemem będą miały w ZUS indywidualne konta, na których rejestrowane będą składki emerytalne. Suma tych składek będzie co roku waloryzowana proporcjonalnie do wzrostu płac w gospodarce. Część emerytury pochodząca z ZUS jest w nowym systemie zależna jedynie od sumy zgromadzonych składek i wieku przejścia na emeryturę.

Wprowadzenie nowego systemu emerytalnego oznacza co innego dla różnych grup wiekowych. Jeśli 1 stycznia 1999 roku ktoś miał mniej niż 30 lat ten wchodzi automatycznie do nowego zreformowanego systemu, czyli 36% składki będzie wpływać do ZUS, a 9% do prywatnych funduszy. Na starość dostaniemy w tym przypadku emeryturę z dwóch obowiązkowych źródeł: ZUS i wybranego funduszu.

Jeśli ktoś ma już ukończone 30 lat, lecz nie ma jeszcze 50 lat (urodzony po 31 grudnia 1948 r. a przed 1 stycznia 1969 r.) – wybierze stary lub nowy system. Osoba mająca 50 lat lub więcej, albo będąca już emerytem (urodzona przed 1 stycznia 1949 r.) pozostaje w starym systemie i otrzymuje emeryturę wg dotychczas obowiązujących zasad.

W przypadku osób uprawnionych do świadczeń emerytalnych z I i II filaru ich przyznanie będzie uzależnione oprócz wieku tj. 65 lat dla mężczyzn i 60 lat dla kobiet, także od stażu pracy w wymiarze co najmniej 25 lat składkowych i nieskładkowych dla mężczyzn i 20 lat dla kobiet.

Na zakończenie nadmienić trzeba, że nowa emerytura nie podlega zawieszeniu ani zmniejszeniu w przypadku osiągania przychodów z tytułu zatrudnienia, służby, bądź innej działalności objętej obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym. Jedynym wyjątkiem jest sytuacja, w której emeryt będzie otrzymywał emeryturę minimalną. Jeżeli osoba taka podejmie pracę, to nie otrzyma dofinansowania z budżetu Państwa do poziomu minimalnej emerytury. Osobom uprawnionym do emerytury jedynie z I filaru podwyższa się ją do kwoty minimalnej bez względu na wiek.

J. R.

Zakład Usług Medycznych s.c.

**RENTGEN OGÓLNY
I STOMATOLOGICZNY**



Bochnia, ul. Solna 2, tel. 611-86-20

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰ – 12³⁰ i 13³⁰ – 18⁰⁰

WYKONUJEMY BADANIA RTG:

- ☞ przełyku, żołądka i dwunastnicy,
- ☞ klatki piersiowej (płuca) – także z kontrastem,
- ☞ kręgosłupa,
- ☞ kości,
- ☞ stawów (także u dzieci i niemowląt),
- ☞ zębów,
- ☞ inne (po uzgodnieniu).

Pracownia RTG pozostała na ul. Solnej

GABINET USG

Bochnia, ul. Trudna 24

tel. 611-67-74

Wykonujemy następujące badania ultrasonograficzne:

- | | |
|--|--------------|
| – jamy brzusznej u dorosłych i dzieci, | – tarczycy, |
| – prostaty, | – piersi, |
| – ginekologiczno-poiżnicze, | – jąder, |
| – ciąży, | – ślinianek, |
- ECHO SERCA Z DOPPLEREM,
– NACZYŃ TĘTNICZYCH I ŻYLNICH KOŃCZYN,
– NACZYŃ TĘTNICZYCH SZYJNYCH.

Do wszystkich badań USG obowiązuje wcześniejsza rejestracja (telefoniczna lub osobista) czynna w godzinach 8.00 – 16.00

Badania są wykonywane w uzgodnionych podczas rejestracji wcześniejszych terminach!

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

Poradnik płatnika

Ruszyła "Reforma Ubezpieczeń Społecznych". Zastanawiamy się jakie zmiany nam przyniesie, jesteśmy pełni obaw, co wcale nie dziwi, ponieważ nie jesteśmy do niej przygotowani. Najbardziej brakuje dobrej informacji.

Najwięcej trudności i kłopotów nowe przepisy sprawiły małym i średnim firmom, które zmuszone będą zatrudnić dodatkowych pracowników, aby sprostać nałożonym na nie obowiązkom.

Warto wiedzieć, że ZUS nieodpłatnie udostępnia "Program Płatnika" – specjalny program komputerowy, ułatwiający przygotowanie dokumentów dla ubezpieczonych. Ułatwia on wprowadzenie danych płatników i ubezpieczonych. Pozwala też na uniknięcie błędów mogących powstać przy ręcznym wypełnianiu.

Dotychczasowa składka na ubezpieczenie społeczne wynosiła 45%, płacił ją pracodawca. Składki te finansowały bieżące wypłaty dla emerytów. Praktyką było jednak podpisywanie z pracownikiem „Umowy o pracę” na najniższe obowiązujące wynagrodzenie, by płacić jak najniższe składki. Pracownikom było to obojętne, gdyż i tak nie zapewniało wyższej emerytury.

Od nowego roku zmieniły się zasady podziału składki. Pracodawca zapłaci 22% zaś pracownik 23%.

OBOWIĄZKI PRACODAWCY:

1. Zgłoszenie do ubezpieczenia wszystkich zatrudnionych (umowa o pracę, umowa zlecenie) do końca stycznia 1999 r.

Pracowników przyjętych w następnych miesiącach należy zgłosić w ciągu 7 dni.

2. "Ubruttowienie wynagrodzeń" od 01.01.99, czyli podwyższenie pracownikowi wynagrodzenia, aby po potrąceniu składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe nie zmniejszyło to jego dochodu.

Oblicza się to wg wzoru:

$$PP = 123,0164 \times P$$

P - oznaczamy wynagrodzenie przed przeliczeniem

PP - wynagrodzenie po przeliczeniu.

3. Wyliczenie indywidualnie dla każdego pracownika składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe.

4. Wyliczenie zaliczki na podatek dochodowy i ubezpieczenie zdrowotne, pokrywane w ciężar podatku dochodowego od osób fizycznych, a więc bez wpływu na zarobek netto.

5. Sporządzenie co miesiąc deklaracji rozliczeniowej do ZUS-u oraz raportów z zestawieniem składek. Dla każdego pracownika również należy sporządzić raport informujący o wysokości składek.

Przykład:

Wynagrodzenie przed ubruttowieniem wynosi 2000,00 zł.

Wynagrodzenie po uruttowaniu wynosi 2460,33 zł, bo

$$PP = 2000,00 \times 123,0164 = 2460,33$$

Od ubruttowionego wynagrodzenia odliczamy składki na:

- ubezpieczenie emerytalne 19,52% - płaci po połowie płatnik (tj. pracodawca) i ubezpieczony

- rentowe 13% - płaci po połowie płatnik i ubezpieczony

- ubezpieczenie chorobowe 2,45 % - płaci ubezpieczony

- ubezpieczenie wypadkowe 1,62% - płaci płatnik.

Aby obliczyć składkę na ubezpieczenie zdrowotne należy odjąć od składki na wyżej wymienione ubezpieczenia, obciążające pracownika

- ubezpieczenie emerytalne - 9,76%

- ubezpieczenie rentowe - 6,50%

- ubezpieczenie chorobowe - 2,45%.

W sumie jest to 18,71% z kwoty 2460,33 czyli:

$$2460,33 - 460,33 = 2000,00$$

Składka na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne wyniesie w naszym przykładzie: 2000,00 x 7,5 % = 150 zł

Następnie obliczamy zaliczkę na podatek dochodowy:

$$2000,00 - 74,06 \text{ (koszty uzysku)} = 1925,94$$

$$1925,94 \times 19\% \text{ (podatek dochodowy)} = 365,92$$

$$365,92 - 32,90 = 332,02$$

Składkę na ubezpieczenie zdrowotne odlicza się od zaliczki na podatek dochodowy: 332,02 - 150 = 183,02

150,00 zł to składka do Kasy Chorych

183,02 zł to podatek do Urzędu Skarbowego.

Tak więc pracownik w tym wypadku otrzyma na rękę: 2000,00 - 332,02 = 1667,98 zł

Posłuchajmy jak oceniają sytuację osoby bezpośrednio zainteresowane reformą:

Pracownik biurowy – *Jedno jest pewne reforma ruszyła bez przygotowania. Jesteśmy do niej kompletnie nieprzygotowani, niedoinformowani. Czy, nawet druki do ZUS nie mogły być dostarczone wcześniej?*

Właściciel firmy – *Zginałem w gąszczu papierów, do tej pory prowadziłem papiery w firmie sam, ale w chwili obecnej jestem zmuszony do zatrudnienia pracownika.*

Kadrowa – *Jestem po szkoleniu z ZUS więc nie mam problemów z wypełnianiem formularzy. Lecz na pewno przybyło mi wiele pracy. Cały czas czytam "fachowe czasopisma", aby nie popełnić jakiegoś błędu.*

Osoba prowadząca działalność gospodarczą – *Kolejki w ZUS-ie, brak niektórych formularzy, mnóstwo papierkowej roboty. Program Płatnika na razie jest dla mnie bar-*

dzo zawily. Nie mam zresztą czasu, aby się dokładnie z nim zapoznać.

- Uważam, iż wprowadzenie Reformy było koniecznością. Zdaję sobie sprawę, że wymaga to dużego wysiłku i zaangażowania ze strony pracowników ZUS-u jak i pracodawców - powiedział pracownik ZUS-u.

Osoby oczekujące w ZUS-ie wyrażały swoje niezadowolenie z chaosu jaki obecnie tam panuje.

- Za długi okres oczekiwania w kolejkach - mówi jedna z nich - jak można było wprowadzić reformę nie przygotowawszy do niej pracowników ZUS-u i petentów.

Druga zaś stwierdziła - *Uważam, że winę za panujący bałagan ponosi rząd, bo przecież nie można nazwać porządkiem tego że tracimy czas na kolejki po druki, a nie zarabiamy pieniędzy.*

- Najlepiej jest całą pracę przerzucić na barki pracodawców, druki wg mnie powinniśmy otrzymać wypełnione - dodała kolejna osoba.

II FILAR:

Od 1 marca 1999 roku pracownicy powszechnych towarzystw emerytalnych będą namawiać Polaków, którzy nie obchodzili swych 50 urodzin do wstąpienia do II Filaru.

Należy dobrze się zastanowić co da nam wejście do drugiego filaru, co możemy z nim zyskać, a co stracić. Pamiętajmy, że powierzając nasze pieniądze musimy wiedzieć, kto będzie nimi zarządzać i jaka będzie nasza emerytura.

Należę do drugiego Filara to znaczy że podjęło się decyzje, która poskutkuje podziałem składki na ubezpieczenie emerytalne na dwie części: jedna idzie w konto ZUS i tam będzie ewidencjonowana, druga 7,3 proc. podstawy wymiaru, przekazywana do wybranego funduszu emerytalnego, także na indywidualne konto i tam kapitalizowana.

Na starość będą z tego dwie emerytury ta z ZUS - obliczona od zrewaloryzowanych składek oraz druga z funduszu emerytalnego, w którym pomnażano składane na indywidualnym koncie pieniądze.

EWA KUBALA

URDOM sp. z o.o.

w Częstochowie

Hurtownia Bochnia

ul. Konstytucji 3 Maja 40

Wydzierżawi na działalność gospodarczą lokal o powierzchni 220 m².

Szczegóły

w Biurze Hurtowni

tel. (014) 612-59-98

Zdrowa reforma?

Najprawdopodobniej niewielu z nas bawiąc się w noc sylwestrową zdawało sobie sprawę, iż w następnym dniu znajdą się w nowej, zreformowanej rzeczywistości, tylko że jeszcze nie do końca zdrowej. Jak zwykle brakło prostej informacji. Czy takie właśnie uzdrowienie miała nam w pierwszych dniach stycznia przynieść reforma zdrowia? Spróbujmy więc pokrótce ją przeanalizować.

Założenia

– Podstawą nowej reformy jest zmienienie zasady dostępności do lekarza. Dotychczas obowiązywała rejonizacja, teraz każdy może wybrać sobie lekarza pierwszego kontaktu zwanego potocznie lekarzem rodzinnym – mówi wicedyrektor bocheńskiego ZOZ Ryszard Najbarowski. – Należy zaznaczyć, iż wybrany przez nas lekarz wcale nie musi przyjmować w dotychczasowej przychodni czy ośrodku do którego dotychczas byliśmy przydzieleni. Każdy może wybrać sobie dowolnego lekarza, który jest pracownikiem samodzielnego publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej lub ma indywidualnie podpisaną umowę z Małopolską Kasą Chorych. Reasumując, każdy mieszkaniec Bochni może wybrać sobie lekarza przyjmującego np. w Trzcinie lub Proszówkach i na odwrót.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż wybór lekarza następuje przez złożenie odpowiedniej deklaracji w okienku rejestracyjnym danej jednostki. Niekoniecznie cała rodzina musi zapisywać się do jednego lekarza. Aby uniknąć jednak niespodzianek, najlepiej wcześniej zapytać się czy dany lekarz dysponuje jeszcze wolnymi miejscami, których ilość przyjęto wstępnie na 2500. Deklaracje należy złożyć do 31 marca 1999 r. Jeśli z jakiegokolwiek przyczyny pacjent byłby niezadowolony z usług wybranego lekarza, po upływie 6 miesięcy może wybrać innego. Najbliższe Bochni ośrodki w których można wybrać lekarza znajdują się w: Bogucicach, Proszów-

kach, Cikowicach, Łęczycy, Siedlcu, Stradomce, Pogwizdowie Nieprześni, Nowym Wiśniczu i Rzezawie.

– Muszę jeszcze podkreślić, iż wybór lekarza nie oznacza wcale, że będzie on dostępny dla pacjenta przez 24 godziny. Ten model, jest modelem przyszłościowym, na co dany lekarz otrzyma dodatkowe pieniądze z Kasy Chorych. Na razie jednak pacjenci będzie leczeni u wybranego lekarza w godzinach przyjęć w danym ośrodku. – dodaje dyrektor Najbarowski.

Od 1 stycznia zmieniły się zasady przyjmowania przez lekarzy specjalistów. Za każdym razem wymagane jest skierowanie od lekarza rejonowego a po 1. 04. od wybranego przez siebie lekarza. Żaden specjalista nie przyjmie pacjenta bez skierowania. Skierowania są również wymagane w szpitalu, który jest już jednostką nadzorowaną przez powiat, jak również i w punktach badań laboratoryjnych czy diagnostyki RTG. Wszystkie skierowania z chwilą podpisania umowy z Kasą Chorych wystawiane są na nowych drukach. Nie są one wymagane tylko do onkologa, ginekologa, dermatologa i psychiatry.

– Przyjęcie takiego systemu wymusza na nas sposób finansowania specjalistycznej opieki lekarskiej. Niejednokrotnie bowiem zdarzało się tak, że lekarz rejonowy na prośbę pacjenta ograniczał się do wypisywania skierowań. Teraz lekarz pierwszego kontaktu sam musi zdecydować czy dane schorzenie wymaga konsultacji specjalistycznej. W ten sposób myśle że ograniczymy niepotrzebne wizyty u specja-

listów z każdą „błahostką”.

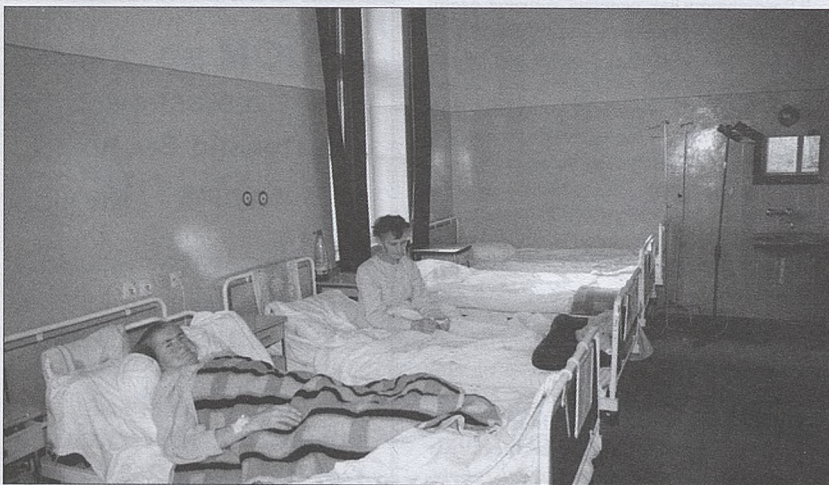
– W nowej rzeczywistości szpital będzie również wykonywał wiele badań laboratoryjnych. Wszystko po to aby, wynegocjowane finanse pozostały w naszym ZOZ-ie. Zasada jest prosta, tam gdzie pacjent korzysta z usług lekarskich tam za nim idą pieniądze. – kontynuuje Ryszard Najbarowski.

Obecnie bocheński szpital jak zapewniło nas kierownictwo funkcjonuje jak dotychczas. Nie zmienia się również formy leczenia w szpitalach wojewódzkich i klinikach krakowskich, gdyż one również podlegają pod Małopolską Kasę Chorych. Również recepty wypisywane są na starych zasadach. Jedynymi zasadniczymi zmianami w tym względzie są zmiany w wykazie leków bezpłatnych, z opłatą zryczałtowaną, częściową lub pełną. Zlikwidowane zostały również recepty zielone, co nie oznacza jednak, iż zostały zlikwidowane bezpłatne leki dla osób przewlekle chorych (cukrzyca, choroby nowotworowe...). Właściwie pełnej likwidacji ulegnie funkcja lekarza zakładowego, chyba że dany zakład pracy będzie stać na utrzymanie swojego lekarza. Pacjentów leczących się dotychczas w przychodniach zakładowych przejmą lekarze rejonowi.

Nowy rok przyniósł również zmiany w systemie wystawiania zwolnień, gdyż te respektowane są tylko na drukach L4. Wystawić je mogą wszyscy lekarze którzy mają podpisaną umowę z Kasami Chorych. Lekarze przyjmujący prywatnie również mogą to czynić pod warunkiem jednak, że swoją działalność mają zarejestrowaną w Izbie Lekarskiej.

Zmiany wprowadzane są również w Pomocy Doraźnej czyli Pogotowiu. Jak poinformował nas kierownik Artur Palka pogotowie stało się samodzielną jednostką podporządkowaną powiatowi, która na wszystkie świadczenia lekarskie również podpisała umowę z Kasą Chorych. Umowa ta przewiduje, iż cały powiat będą zabezpieczały 2 karetki wypadkowe i 1 reanimacyjna. Przewidziana jest również zmiana standardu wszystkich karetek. – Ludzie powinni zdecydowanie zmienić swoje dotychczasowe przyzwyczajenia, gdyż pogotowie będzie wyjeżdżać tylko do zdarzeń nagłych związanych z ciężkim zachorowaniem, znacznym pogorszeniem stanu zdrowia, wypadków. Bezpłatnie będą również udzielne porady w naszym ambulatorium gdy pacjent do nas przyjdzie, ale również w podobnych przypadkach – mówi Artur Palka. – Wszelkie usługi transportowe będzie pokrywał zlecający.

To tylko pokrótce przedstawione założenia wchodzącej w życie reformy. O wszystkich dalszych zmianach, jak również o tym jak reforma przyjmowana jest przez społeczeństwo informujemy państwa w następnym numerze.



Będziemy płacić, czy też nie – i za co? – zastanawiają się pacjenci.

KAROL KLIMA

Szkoła muzyków

Szkoła Muzyczna w Bochni została założona w roku 1945. Pierwszym jej dyrektorem był inicjator konkursów Chopinowskich prof. Jerzy Żurawlew – patron dzisiejszej szkoły, który funkcję swą piastował tylko przez rok. Od 1946 roku placówka nosiła nazwę Niższej Szkoły Muzycznej Związku Powiatowego Samorządu Terytorialnego. Jej dyrektorem wówczas została Wanda Chomrańska. Zarządzeniem Ministerstwa Kultury i Sztuki 19 grudnia 1949 roku szkoła zostaje przejęta na rzecz państwa i otrzymuje nazwę Państwowa Szkoła Muzyczna.

18 lipca 1951 roku ulega likwidacji na 11 lat. Z inicjatywy wielkiego społecznika i miłośnika muzyki Zdzisława Swałka zostaje na nowo zorganizowana jako Społeczne Ognisko Muzyczne. Zostało ono wkrótce zmienione na Państwowe Ognisko Muzyczne i otrzymało zakupiony, samodzielny lokal przy ul. Kraszewskiego 8, który do dzisiaj jest jej lokum. W roku 1970 spełniły się marzenia uczniów i ówczesnej pani dyrektorki Lucji Kozłowskiej, gdyż szkoła została przekształcona na Państwową Szkołę Muzyczną I Stopnia. Jest to obecna nazwa szkoły.

Najdłużej, bo przez 16 lat, stanowisko dyrektora pełniła tu Wanda Wątorska. Za jej czasów szkoła została rozbudowana i doprowadzona do obecnego stanu. Uroczyste otwarcie szkoły nastąpiło 18 grudnia 1986 roku, kiedy to nadano jej imię Jerzego Żurawlewa.

Od 8 lat dyrektorem Państwowej Szkoły Muzycznej jest Kazimierz Migdał. Szkoła liczy 270 uczniów uczących się w dwóch cyklach: 6- i 4-letnim.

Pierwszy cykl 6-letni obejmuje dzieci od 7 do 9 lat. Dzieci uczą się tu nie tylko gry na podstawowych instrumentach, takich jak: fortepian, skrzypce, wiolonczela, gitara czy akordeon, ale także przed-

miotów teoretycznych, mają m.in. kształcenie słuchu z rytmiką, chór, audycje muzyczne, zespoły kameralne czy orkiestrę smyczkową. Drugi zaś cykl jest dla dzieci od 11 do 14 roku życia. Tutaj wymagani instrumentami są flet, klarnet, trąbka, saksofon, puzon i perkusja. Uczniowie również kształcą słuch, uczą się audycji muzycznych. W szkole liczą się zaliczone lata, a nie klasy tak jak w innych szkołach. Klasy utworzone są na podstawie rodzaju używanego instrumentu, np. klasa skrzypiec, czy klarnetu.

W szkole jest 34 nauczycieli i wszyscy posiadają pełne kwalifikacje i przygotowanie do zawodu.

Placówka należy do sfery budżetowej, jest pod kuratelą Ministerstwa Kultury i Sztuki i boryka się z finansowymi problemami.

O tym, że cieszy się dużym zainteresowaniem wśród bocheńskich uczniów, świadczy ilość składanych corocznie podań. Średnio o miejsce stara się tu 150 osób, a przyjmowanych jest tylko 50. Egzaminy przeprowadzane są w czerwcu i poprzedzane są lekcjami przygotowawczymi, podczas których przyszli uczniowie poddawani są testom z zakresu badania słuchu, poczucia rytmu, harmonii, a także stopnia inteligencji. Ci jednak, którzy nie

dostaną się, a wykazują pewne zdolności muzyczne mogą uczęszczać na lekcje muzyki do Społecznego Ogniska Muzycznego, pod opieką Krakowskiego Towarzystwa Muzycznego, które istnieje przy szkole. Niestety, tam można uczyć się tylko gry na wybranym instrumencie, a rodzice muszą uiścić pełną opłatę za naukę.

Dyrektor Kazimierz Migdał twierdzi, że – *instrumentarium jest wystarczające, ale przydałoby się je pomalutku odnawiać. Szkoła wypożycza uczniom część swoich instrumentów, część natomiast, obejmującą skrzypce, fortepian, akordeon, gitarę i perkusję nie podlega wypożyczeniu.*

Sukcesy...

– *Największym sukcesem szkoły jest to, że wielu naszych absolwentów pracuje w orkiestrach Filharmonii, teatrach, uczy w krakowskich szkołach muzycznych. Połowa naszych nauczycieli to również nasi absolwenci* – mówi dyrektor.

Trzy lata temu Chór i Orkiestra Szkolna zostały wyróżnione na Festiwalu Pieśni w Myślenicach. Wzięły też udział w Regionalnym Festiwalu Orkiestr Rozrywkowych w Lubaczowie, co było również znacznym osiągnięciem, gdyż prezentowały się tam szkoły średnie. Ponadto co dwa lata odbywa się Regionalne Przesłuchanie klas skrzypiec i fortepianu, w którym również placówka uczestniczy.

Szkoła Muzyczna dysponuje bardzo dobrą bazą lokalową, która w zupełności wystarczy na organizowanie koncertów oraz ważnych imprez kulturalnych. Sala koncertowa może pomieścić 200 osób, a co najważniejsze jest bardzo dobra pod względem akustycznym. Odbywają się tu koncerty okazjonalne, np. z okazji Święta Niepodległości, 3 Maja, Dnia Dziecka czy Bożego Narodzenia, koncerty półroczne dla solistów i instrumentalistów, dyplomantów kończących szkołę oraz końcoworoczne.

Średnio w roku organizowanych jest 15 koncertów. Szkoła zaprasza na nie władze miasta Bochni, powiatu, gminy, redakcje lokalnych pism, dyrektorów kulturalnych placówek, a także rodziców występujących uczniów.

W styczniu odbyły się trzy koncerty w wykonaniu bocheńskiej szkolnej orkiestry i chóru: 14 stycznia - koncert solistów, 20 stycznia - Koncert Kolęd i Pastoralek, który został powtórzony 29 stycznia specjalnie dla rodziców. Pod koniec lutego odbędzie się prezentacja prawie wszystkich klas, na którą zaproszeni zostaną również rodzice.

Obecnie szkoła przygotowuje się do koncertu z okazji 150 rocznicy śmierci Chopina, który zaplanowany jest na maj.

L. R.



Sto lat szkoły w Damienicach

Damienice, jedna z 4 wsi gminy Bochnia, leżących po sąsiedzku z miastem, na lewym brzegu Raby, święcić będzie w tym roku nie lada jubileusz.



Mimo zimy trwają prace budowlane przy sali gimnastycznej.

Od 100 lat funkcjonuje w tej wsi szkoła. Początkowo mieściła się ona w wynajętej sali. Stary budynek został wybudowany jeszcze przed I wojną światową, później odremontowany, a w latach siedemdziesiątych rozbudowany. Od ubiegłego roku w szkole trwa budowa sali gimnastycznej wraz z zapleczem kuchennym i sanitarnym. W trakcie budowy dużą ofiarność wykazali mieszkańcy – rodzice, a nawet dziadkowie uczęszczających tam dzieci. Pod przywództwem sołtysa Józefa Czernieckiego i miejscowego radnego Stanisława Cefala mieszkańcy wykonali fundamenty – gmina zapłaciła za materiały. Później, przez wiele dni "wg grafika" służyli na budowie pomocą przy robotach niefachowych.

Od 18 lat dyrektorem szkoły jest mgr Alicja Mrózek. Kierowana przez nią placówka może poszczycić się wieloma sukcesami pedagogicznymi. Szkoła uczestniczy z powodzeniem w konkursie "Małych Ojczyzn", "Ruchu Drogowego" i olimpiadach przedmiotowych.

Dobre tempo prac, mimo pory zimowej pozwala przypuszczać, że jubileusz, który zaplanowano na 14.10.99 (Dzień Komisji Edukacji Narodowej), będzie jednocześnie uwieńczeniem wszystkich prac budowlanych. Oprócz budowy sali gimnastycznej, której projektantem – gratis jest wójt gminy, szkoła otrzyma nowy dach i elewację, a także boisko.

Wodociąg północy będzie gotowy w kwietniu

Od dwóch miesięcy trwają prace przy budowie tzw. sieci rozdzielczych w Majkowicach, Bogucicach i Zatoce. Wykonawcą wyłonionym w wyniku przetargu jest firma pana Czesława Ciszewskiego z Proszowic.

Zakres robót obejmuje wykonanie blisko 25 km sieci o przekroju 90–160 mm, wraz z 209 przyłączami do gospodarstw.

Roboty mimo zimowej aury przebiegają sprawnie. Niskie temperatury spowodowały dotąd ok. 3-tygodniową przerwę, jednakże sądząc z dotychczasowego postępu robót, można założyć, że w kwietniu mieszkańcy w trzech wymienionych wsiach posiadać będą bieżącą wodę.

– Ubolewam, że ze względu na rozległy obszar naszej gminy przedsięwzięcie

to jest niezwykle kosztowne – wyznaje wójt Jerzy Lysy. – Cena umowna na powyższy zakres robót (znacznie niższa od pozostałych ofert) wynosi 1284 tys. zł. Z obliczeń wynika, że aby doprowadzić wodę do 1 gospodarstwa należy wykonać ponad 125 m sieci i przyłączy – mówi dalej wójt gminy.

Mieszkańcy finansują 30% sieci wiejskich i całość przyłączy, co odpowiada łącznej kwocie 2600 zł. Kwota ta została rozłożona na 36 miesięcznych, nieoprocentowanych rat. Tak więc gmina jest również dla mieszkańców kredytodawcą.

W minionych 4 latach wyłącznie z budżetu gminy sfinansowano magistralę wodociagową Bochnia–Rzezawa–Drwinia, do której włączony zostanie budowany obecnie wodociąg.



Ekipa z Proszowic jest wykonawcą „Wodociągu – Północ”.

Będzie oczyszczalnia ścieków w Siedlcu

W ubiegłym tygodniu rozstrzygnięto przetarg na wykonanie oczyszczalni ścieków w Siedlcu, do której podłączone zostaną kolektory kanalizacyjne z Siedlca i większości Gierczyc.

Zwycięzcą przetargu (z wyraźną przewagą) została krakowska firma Budostal-5, znana już w gminie Bochnia z solidnego

wykonania kanalizacji w Łapczycy. W komisji przetargowej zasiadali radni, sołtysi, członkowie społecznych komitetów kanalizacyjnych obydwu wsi oraz przedstawiciele Zarządu Gminy.

Cena zaoferowana za projekt i wykonawstwo wynosi ok. 1 mln zł (brutto), lecz na podstawie dotychczasowych doświad-

czeń z Wykonawcą, Zarząd Gminy sądzi, że zarówno Siedlec jak i Gierczyce otrzymają od Budostalu-5 inne, niezapisane w ofercie darmowe świadczenia. Wójt Gminy chciałby, aby Budostal sprezentował Siedlcowi malowanie dachu na Szkole i Domu Ludowym, a w Gierczycach – pomógł w remoncie świetlicy.

Gminna Wigilia

18 grudnia w Szkole Podstawowej w Nieszkowicach Wielkich, przy wigilijnym stole spotkali się mieszkańcy gminy Bochnia, podopieczni Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Na wigilię przybyli także zaproszeni goście, m.in. wójt gminy Jerzy Lysy.

Spotkanie rozpoczęło się jasełkami w wykonaniu uczniów szkoły w Nieszkowicach Wielkich. Po obejrzeniu przedstawienia wszyscy połamali się opłatkiem, a następnie zasiedli do stołu. Nie braku na nim tradycyjnych potraw wigilijnych: zupy grzybowej, ryby oraz klusek z makiem. Przy stole śpiewano także kolędy i pastorałki nie tylko te popularne, lecz także mniej znane.

W poniedziałek, 21 stycznia podobne spotkanie, dla samotnych i biednych mieszkańców północnych terenów gminy Bochnia, odbyło się w Szkole Podstawowej w Gawłowie.

(kaz)



Spotkanie zostało poprzedzone jasełkami. Aktorami w przedstawieniu byli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Nieszkowicach Wielkich.



Na wigilię do Szkoły Podstawowej w Nieszkowicach Wielkich przybyło około 20 podopiecznych Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.



Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej

Samodzielny Publiczny Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej w Rzezawie rozpoczął działalność 2.01.1999 roku. Kierowany jest przez dyrektora Zdzisława Gacha. W skład Zakładu wchodzi Gminny Ośrodek Zdrowia w Rzezawie i Wiejski Ośrodek Zdrowia w Bratucicach. SPGZOZ w Rzezawie podpisał kontrakt na świadczenie usług medycznych z Małopolską Kasą Chorych w Krakowie. Złożył także ofertę do Mundurowej Kasy Chorych. Co to oznacza dla pacjentów SPGZOZ?

Praca GOZ w Rzezawie została wydłużona. Ośrodek czynny jest od 8.00 do 18.00 i w tych godzinach zawsze w Ośrodku jest lekarz. W każdą sobotę jest dyżur od godz. 8.00 – 14.00. We wtorki i czwartki przyjmuje ginekolog, a także codziennie stomatolog w nowoczesnie wyposażonym gabinecie.

Personel w GOZ w Rzezawie, a także w WOZ w Bratucicach, rozprowadza deklaracje dla pacjentów, w których decydują się oni na korzystanie z usług Ośrodka Zdrowia. Przynależność do Małopolskiej Regionalnej Kasy Chorych czy do Mundurowej Kasy Chorych to dla pacjenta jeden wybór, a wypełnienie deklaracji pobranej z SPGZOZ w Rzezawie to zapewnienie sobie i rodzinie opieki lekarskiej i stomatologicznej w SPGZOZ w Rzezawie. Lekarze SPGZOZ uprawnieni są do kierowania pacjentów na konsultacje specjalistyczne. Pacjent wybiera u którego specjalisty zrealizuje konsultację. Ważne to jest także dla pacjentów z Mundurowej Kasy Chorych, bo biorąc skierowanie od lekarza z Ośrodka Zdrowia udają się do specjalistów np. leczenia kolejowego. Dyrektor SPGZOZ w Rzezawie prowadzi rozmowy z Dyrekcją ZOZ w Bochni, aby pacjenci kierowani przez lekarzy z Gminnego Zakładu do specjalistów mieli wyznaczony dzień i godzinę konsultacji specjalistycznej.

Serdecznie zapraszamy wszystkich pacjentów do pobrania i złożenia deklaracji w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Rzezawie i w Wiejskim Ośrodku Zdrowia w Bratucicach.

**Kierownik SPGZOZ
lek. med. Zdzisław Gach**

Strategia rozwoju Rzezawy

Strategia wielofunkcyjnego rozwoju gminy Rzezawa została przyjęta uchwałą rady Gminy 16 grudnia 1998 r. Prace nad strategią rozpoczęły się już w grudniu 1997 r. i trwały rok.

Źródłem informacji były dane statystyczne WUS, dane Powszechnego Spisu Rolnego, dane Urzędu Gminy w Rzezawie, dane z badań metodą wywiadu 15% losowo wybranych rodzin z terenu gminy.

Strategia przedstawia: charakterystykę gminy i jej potencjał gospodarczy w tym rolnictwo, ludność i źródła jej utrzymania, infrastrukturę techniczną i społeczną gminy; opinie o kierunkach rozwoju gminy, preferencje i opinie mieszkańców; drogi rozwoju gminy. Określa też czynniki sprzyjające rozwojowi oraz przeszkody i ograniczenia, jak również propozycje działania na rzecz rozwoju.

Opracowanie i przyjęcie strategii – to wskazanie drogi rozwoju naszego lokalnego środowiska. Aby jednak nie nabyło ono miana „półkownika” – trzeba je realizować – potrzebni tu są ludzie otwarci, chcący wykazać się inwencją. Mieszkańcy, którzy mogą trochę czasu poświęcić dla środowiska w którym żyją, pracują, mieszkają. Ludzi, chcących po sobie zostawić wymierne „pamiątki” serdecznie zapraszamy do pracy w zespole, który sam określi swoją formę działania, sam zdecyduje czy będzie to rozwój gospodarczy, li-

kwidacja bezrobocia, rozwój małej przedsiębiorczości, czy też kultura.

W pracach wdrażających strategię wskazana jest reprezentacja młodzieży. Istnieje możliwość zorganizowania np. „klubów problemowych” np. bezrobotnych, wspierania przedsiębiorczości itp., po to, aby wspólnie reprezentować nie tylko swoje interesy, gdyż wspólne działanie może zaowocować efektami tak indywidualnymi, jak i na rzecz lokalnego środowiska.

We wdrażanie reformy zadeklarowali zaangażowanie radni Rady Gminy, sołtysi naszych wsi, lecz im więcej mieszkańców będzie współdziałać w tym zakresie, tym efekt może być wymierniejszy. Pomoc we wdrażaniu strategii zadeklarowali przedstawiciele ODR we Tarnowie, których doświadczenie w tym zakresie wykorzystaliśmy już inne gminy. Ponadto obecnie już Powiatowy Urząd Pracy ze swoim doświadczeniem może być nam pomocny.

Informacja o spotkaniu na ten temat będzie podana do ogólnej wiadomości mieszkańcom gminy – ponadto osoby, które zgłoszą chęć współpracy zostaną imiennie zaproszone.

Patronat nad wdrażaniem strategii przyjęła Rada Gminy (inf. tel. 68-58-600 lub bezpośrednio w UG).

H.D.

Pół wieku razem

Dziesięć par małżeńskich z gminy Rzezawa świętowało jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Uroczystość odbyła się w Remizie Strażackiej w Ostrowie Królewskim. Było wiele życzeń i serdeczności, nie brakowało też gratulacji, a te składali uczestniczący w uroczystości: dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich UW w Tarnowie Edward Goryczko; przewodniczący Rady Gminy Halina Dziki oraz kierowniczka USC Zofia Mularz.

Były toasty i tradycyjne 100 lat odegrane przez orkiestrę dętą w Okulicach dla par, które spędziły ze sobą pół wieku. Oprócz jubilatów w uroczystości udział wzięli członkowie rodzin i przyjaciele. Dla uhonorowania par za trud pracy i wyrzeczeń dla dobra założonej przed pół wiekiem rodziny prezydent RP nadał im medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Otrzymali je: Jan i Maria Płaneta, Apolonia i Stefan Ślusarz z Dębiny, Janina i Stanisław Misina z Dąbrówki, Józef i Franciszka Styryna, Władysław i Irena Warzecha, Franciszek i Stefania Kania z Borku, Janina i Tadeusz Ryncarz z Jodłówki, Antoni i Zofia Kiepara z Krzeczowa, Marian

i Władysława Barnaś z Łazów oraz Zofia i Antoni Ignacyk z Ostrowa Królewskiego.

Medale wręczał Edward Goryczko.

J.P.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Rzezawie



KOLEDA PO ŻEGOCIŃSKU

Jak już wspomnieliśmy w Żegocinie zaczyna wracać się do tradycyjnych wartości i obyczajów. Jednym z tego przejawów było utworzenie zespołu folklorystycznego, który dynamicznie się rozwija. Kapela miała już zagraniczny debiut, a zespół taneczno - wokalny prezentował się widzom podczas "705 urodzin Żegociny".

Z początkiem tego roku zespół wyruszył na wieś z kolędą po żegocińsku. Z gwiazdą, turoniem, żydem, diabłem, śmiercią i kilkunastu jeszcze innymi postaciami oraz kapelą poszli najpierw kolędować na plebanie, potem do wójta i dalej do następnych domostw. Wielu ta kolęda zaskoczyła, wielu zdziwiła. Tradycja nakazuje obtańczyć gospodynię, wytargować z gospodarzem kupno turonia i posy-

pać dom owsem, by w nowym roku dażyło się i szczęściło.

Teraz żegocińska kolęda będzie próbować swoich sił na odbywanym corocznie w Lipnicy Murowanej Przeglądzie Grup Kolędniczych. Okres kolędowania wkrótce się skończy, a dla członków zespołu zacznie się ciężka praca nad opracowaniem programu do publicznych występów.

TOLS

Tradycją Gminy Żegocina stały się coroczne opłatkowe spotkania władz gminy z radnymi, dyrektorami szkół i przedszkoli, kierownikami zakładów pracy, księżmi i sołtysami. Tegoroczne odbyło się 6 stycznia. Funkcję współgospodarzy pełnili: Przewodniczący Rady Gminy Jan Marcinek i Wójt Jerzy Błoniarsz. Wśród zaproszonych gości był m.in. wicestarosta Powiatu Bocheńskiego Edward Polek.

OPLATKOWE SPOTKANIE

Spotkanie zaczęło się od wspólnego śpiewania kolęd i pastorałek oraz kolędy w wykonaniu dzieci z przedszkola w Żegocinie.

Oplatkowe spotkanie stało się okazją do podsumowania roku ubiegłego. Wójt Jerzy Błoniarsz, w okolicznościowym przemówieniu powiedział m.in.: – *Miniony rok był dla nas bardzo pracowity i trudny. Nastąpił dalszy rozwój podmiotów gospodarczych. Obecnie jest ich już 172. Ciężko było rolnikom, którzy mieli trudności w zbyciu bydła i trzody chlewnej. Chcę podziękować rolnikom, inteligencji, przedsiębiorcom, strażakom, księżom, policjantom, sołtysom, radnym,*

robotnikom i twórcom ludowym oraz pracownikom samorządowym za wysiłek w 1998 r. Na 1999 rok życzę Wam i Waszym rodzinom dużo zdrowia.

Po poświęceniu opłatków przez ks. parafiala Antoniego Porębę i jego przemówieniu, w którym zwrócił uwagę na potrzebę zrozumienia wartości chleba i tego jak ciężko trzeba na niego pracować, nastąpiło wzajemne składanie sobie życzeń oraz wspólne śpiewanie kolęd. Chór złożony z dzieci, młodzieży i dorosłych mieszkańców gminy brzmiał tego roku wyjątkowo radośnie i wyjątkowo zgodnie.

TOLS

Z PRAC RADY GMINY

Bardzo pracowity dla Rady Gminy w Żegocinie i jej komisji był przełom 1998 i 1999 roku. Radni podjęli ponad 30 uchwał, większość związanych z budżetem gminy i podatkami na 1999 rok.

Oto jak przedstawiają się podstawowe stawki podatkowe:

Od budynków mieszkalnych lub ich części – 0,19 zł za 1 m², od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna zajętych na działalność handlową – 13 zł za 1 m², inną – 8 zł za 1 m²; od pozostałych budynków czyli domków letniskowych i campingów – 4,40 zł za 1 m², budynków gospodarczych – 3,00 zł za 1 m², innych – 3,00 zł za 1 m²; od budowli – 2% ich wartości; od 1 m² powierzchni gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza i leśna – 0,30 zł, będących użytkami rolnymi nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych w rozumieniu ustawy z dn. 15.11.1984 r. o podatku rolnym wykorzystane na cele rolnicze – 0,02 zł, pozostałych – 0,04 zł.

Rada zarządziła pobór podatków w drodze inkasa przez sołtysów wsi w 4 terminach: do: 15 marca, 15 maja, 15 września, 15 listopada roku podatkowego.

T. O.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Żegocinie

NOWE OKNA PCV - ale dlaczego?

Powszechnie wiadomo, że koszty energii są bardzo wysokie i rosną z roku na rok. Jednym z elementów powodującym znaczny wzrost wydatków na ogrzewanie mieszkania są złe okna (ok. 35% wszystkich strat).

Zakup nowych okien może w znacznym stopniu poprawić tę sytuację oraz zwiększyć komfort codziennego życia. Jest to jednak znaczny wydatek i ryzyko popełnienia trudnego do naprawienia błędu. Jak tego uniknąć? Jak kupić dobre okna – okna na lata?

Szukając okien żądamy od sprzedawcy szczegółowych informacji na temat: profilu PCV (ilość komór, grubość ścianek, kształt i grubość profili stalowych, sposób otrzymywania profili kolorowych – dwukolorowych); okuć obwiedniowych (okucia renomowanych producentów mają wytłoczoną nazwę firmy w widocznym miejscu); uszczelek (z czego są wykonane i jak rozmieszczone na profilu); szyb zespolonych (wysoką termoizolacyjność gwarantują nam specjalne powłoki nisko-

emisyjne, a nie tylko wypełnienie szyb samym argonem).

Bardzo ważny jest wybór producenta okien. Duże firmy posiadają nowoczesny park maszynowy, wykwalifikowanych pracowników, wyodrębnione służby kontroli. Posiadają certyfikaty jakości, dyplomy uznania oraz referencje.

Dobra firma zapewnia pełny serwis to znaczy: pomiar, doradztwo, transport, montaż, demontaż starych okien. W umowie określa dokładnie parametry sprzedawanego towaru oraz gwarancję na co najmniej 7 lat.

Można z całą pewnością stwierdzić, że obecnie okna są produkowane na indywidualne zamówienia, co powoduje pewien okres oczekiwania (ok. 2 tyg. od zamówienia do realizacji). Jest to związane z

indywidualnym rozwiązaniem każdego okna dostosowanym do potrzeb klienta: kolor, sposób otwierania, funkcje i kolor szyby, dowolny kształt i wymiar, itp.

Najlepszym okresem do kupna okien jest zima, gdyż wtedy można otrzymać wysoki rabat.

Na koniec chciałbym podzielić się własną refleksją. Prawdopodobnie obecny rok będzie ostatnim, w którym będziemy mogli uwzględnić ulgę budowlaną. Kupując okna można z niej skorzystać, co zmniejsza rzeczywisty koszt zakupu. W przyszłym roku wzrośnie także podatek VAT w zakresie materiałów i usług budowlanych, co spowoduje wzrost cen okien i nie tylko.

Zawsze w takich momentach wszyscy się śpieszą aby zdążyć przed końcem roku i robią często nie przemyślane zakupy. Śmiem twierdzić, że obecna zima jest idealnym momentem na zakup okien. Powoli, z rozważą, a przede wszystkim płacąc mniej.

**AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY FIRMY
OKNOPLAST KRAKÓW
PPHU IDEON BOCHNIA
UL. TRUDNA 32A**

Tel.: 611- 85- 87, Fax.: 68- 50- 250

t. s.

Siódmy Bal Sylwestrowy

Siódmy bezalkoholowy, czy udany? Niech odpowiedzą ci którzy byli i doświadczyli. A jest kogo pytać, bo na balu było 147 osób.

Co przyczynia się do atrakcyjności tej imprezy? Może cena, która obejmuje tylko koszty i to nie wszystkie, bo sala nas nie kosztuje, a kelnerzy są darmowi. 25 zł za dwa posiłki, orkiestre, nagrody, owoce, ciasto i napoje to zdaje się naprawdę niewiele.

A może jednak chodzi o atmosferę iście rodzinną, która zawiązuje się jeszcze przed północą? A może o miejsce, które dla jednych może się wydawać nieodpowiednie, a dla innych jedyne, czy może też chodzi właśnie o to czego nie widać, co nie daje się opisać.

Rozpoczęcie było ustalone już na 19.00. Wielu gości zjawilo się przed czasem. Sala w półmroku czekała, kilka osób roznosiło owoce i było naprawdę ciepło. Wielki rok wisiał nad sceną, instrumenty oczekiwały cierpliwie. Chocinka lśniła, a z głośników sęczyła się nastrojowa muzyka. Spadochron pod sufitem i osiemset balonów czekało na pierwszy taniec. Wreszcie mocniejsze uderzenie przeszło salę i rozległ się głos – *panowie proszą panie do poloneza...*

W konkursie tańca jury wybrało kandydatów na króla i królową balu, zaś konkurs śpiewania wyłonił finałową grupę konkursową.

No i brakło nam tego roku, aby się wybawić, aby załatwić wszystkie sprawy, aby podziękować i przeprosić.

Ksiądz Jan złożył życzenia noworoczne, wiele osób poszło Bogu podziękować, a my przy świecach obdarowywaliśmy się dobrym słowem. Nie znaliśmy wszystkich imion, ale to nie przeszkadzało w uściskach i pocałunkach, w serdecznych uśmiechach.

Znów zagrała orkiestra – najpierw powoli. W ostatnim konkursie tej nocy pary księżęce zmagaly się o tron. Przy pomocy uśmiechniętej sali wybrano najsympatyczniejszą parę naszego balu. Po ceremonii koronacji, po nagrodzeniu i fanfarach specjalnie dla zwycięzców zaśpiewała Joanna. Zabawa trwała do godziny 6.00, przy okazji chciałem podziękować tym, którzy nie tylko z nami się bawili, ale także pomogli przy porządkach.

ZBYSZEK



Serdecznie zapraszamy do nowo otwartego sklepu

BAOBAB SKLEP KOSMETYCZNO CHEMICZNY

**w Bochni,
przy ulicy Solnej 5**

Oferujemy Państwu:

- kosmetyki krajowe
- kosmetyki zagraniczne
- akcesoria kosmetyczne.

**Czekają na Państwa
atrakcyjne ceny oraz miła obsługa!**

MAGAZYN

bezpłatny dodatek miesięcznika **ZIEMIA BOCHEŃSKA**

Reklama... Humor... Rozrywka...

Luty 1999

ALARMY ELEKTRONICZNE

Systemy elektronicznych zabezpieczeń przed włamaniem, napadem, pożarem itp.

TELEWIZJA DOZOROWA

Systemy podglądu wizyjnego

KOMPUTERY

Sprzęt i oprogramowanie

montaż

naprawy

konserwacje

Firma Handlowo Usługowa **COM-STAR**

Piotr Sacha

32-700 Bochnia ul. Krakowska 18/11

tel. (014) 685 06 10

tel. kom. 0602 58 28 50

DACHÓWKI, SUPREME STYROSUPREME

poleca producent

Kazimierz Sądel

Krzeczów-Belch 36

(przy trasie Bochnia-Bogucice)

tel. 612-76-16

**Krakowski Bank Spółdzielczy Oddział w Bochni,
ul. Kazimierza Wlk. 10, tel. 612-34-18, 612-21-73, zaprasza!**

ZIMOWA PROMOCJA

do **15%** na okna PCV

OKNA

PCV - OKNOPLAST
DREWNO, ALUMINIUM
DACHOWE - FAKRO

DRZWI

ZEWNĘTRZNE: POL-SKONE, WŁOSZCZOWA
WEWNĘTRZNE: PORTA, SAPELI

raty
raty
raty
raty



Bochnia, ul. Trudna 32a
tel. (0-14) 611-85-87,
tel./fax 685-02-50

Elegancka Konfekcja Damska

DUŻE ROZMIARY

- ubiory na każdą okazję,
- rozmiary od 42 do 60,
- garsonki i sukienki,
- bluzki, kamizelki,
- spódnice, spodnie,
- kostiumy, spodniuchy,
- żakiety, płaszcze,
- bielizna, rajstopy,
- biżuteria sztuczna,
- dodatki



ODZIEŻ CIAŻOWA

ODZIEŻ CZARNA

Bochnia, DH "MODYS"
ul. Kazimierza Wlk. 24, I piętro

FIRMA HANDLOWA BOSMAN

Barbara i Andrzej Sopata
tel. (0-14) 68-63-180

Zaprasza do sklepów:
w Brzesku, ul. Kościuszki 10,
w Bochni, ul. Trudna 32,
codziennie: 8.00-17.00,
sobota: 8.00-13.00



Oferujemy w pełnym wyborze
obuwie dziecięce, młodzieżowe,
damskie i męskie
ze skór licowych i nubukowych

Baca i górk

Baca rozmawia z turystą:

- Zabiłem wczoraj 10 ómów - mówi bac.
- Ciem - poprawia turysta.
- Kapciem.

Sprawa w sądzie. Sędzia pyta oskarżonego górala:

- Zawód?
- Mechooptyk.
- Co?
- Mechooptyk!
- A co pan robi?
- Optykam chałupy mchem...

Turysta widzi, jak bac przed chałupą ostrzy siekiere, więc go pyta:

- Baco, po co ostrzyć tę siekiere?
- A tak, dla zabicia czasu...

S R H

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2

HURTOWNIA
Szeroki wybór!

Fax 236-71 - piwa (żywieckie, okocim, elbląg)

Tel. 221-00 - napoje chłodzące

Tel. 221-27 - pepsi i coca-cola

Tel. 221-34 - chleb i bułki z piekarni w Krzyżanowicach
Hurtowa sprzedaż piwa i napojów - Rzeszawa 63

Zapraszamy na zakupy do WDH w centrum Bochni,
a także do całej sieci detalicznej

F.H.U.

KRIS

Nowy Wiśnicz
ul. Bocheńska 26
tel. (0-14) 612-91-56, 612-86-76

zaprasza:



KAWIARNIA:

16.00 - 22.00

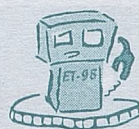
DYSKOTEKA:

sobota: 16.00 - 3.00

niedziela: 16.00 - 1.00

atrakcyjny lokal, bogaty wybór trunków,
profesjonalnie prowadzona dyskoteka,
bilard, własna firmowa gastronomia

KRIS oil



stacja benzynowa czynna od 6 do 22
pełny wybór paliw Rafinerii Płock,
sklep spożywczo-przemysłowy
(można kupić także alkohol)

Dowcip szpitalny

W szpitalu dla psychicznie chorych lekarz robiący obchód spostrzega jednego z pacjentów z wędką zanurzoną w balii.

– No i co – pyta – dużo pan już rybek złowił?
– Zwariował pan, panie doktorze, w balii?

* * *

– Panie doktorze, każdej nocy śnią mi się nagie dziewczęta, jak wbiegają i wybiegają z pokoju...

– I chce pan, żeby ten sen się nie pojawiał?

– Nie, tylko chciałem spytać, co zrobić, żeby one tak nie trząsały drzwiami...

* * *

– Czy był dzisiaj stolec? – pyta lekarz pacjentki w czasie obchodu.

– A kręcił się tu jakiś facet, ale się nie przedstawił.

* * *

Siedzi facet u dentysty. Tamten coś dłubie, wierci i nagle pyta:

– I co, przerwa na papierosa?

– Eeheeee.

No i wybił mu jedynkę.

* * *

Z drzwi gabinetu lekarskiego wypada facet kopnięty przez zdenerwowanego lekarza.

– Następny proszę!

– Pan doktor chyba dziś nie w humorze. Może przyjdę jutro...

– Och, nie! Po prostu tamten facet, którego od dziesięciu lat leczę na żółtaczkę, dopiero dziś powiedział, że jest Chińczykiem.

* * *

Przychodzi facet z komputerem do lekarza.

– Co z panem?

– A miga mi tu coś.

Zakład Przetwórstwa Mięsnego Henryk Kołdras

oferuje:
**mięso,
przetwory
mięsne,
wędliny**



PROSZÓWKI 151b
tel./fax (0-14) 612-96-92

66.17 FM 98.10 FM

RadioMAKS

Punkt redakcyjny w Bochni
Rynek 2, tel. 6123479

Radio MAKS BOCHNIA - 69.05 FM
(9.15 - 17.00 oraz 20.00 - 7.00)

Radio MAKS, tel. 014 212929, fax 014 261026, www.radio-maks.tarman.pl

Firma Usługowa



WYKONUJEMY:

- ✓ konstrukcje stalowe
- ✓ bramy
- ✓ ogrodzenia
- ✓ balustrady, barier
- ✓ ślusarkę budowlaną.



ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:

- ✓ realizacji inwestycji budowlanych
- ✓ prac ziemnych
- ✓ malowania proszkowego.

Zapraszamy codziennie od 10 do 16

Bochnia, ul. Partyzantów 24e
tel./fax 611-17-45

Atasyn

... dla Ciebie

Bochnia,
ul. 20-go Stycznia 31
(za "Garnecarnią") tel. 612-25-05

MEBLE



Zapraszamy codziennie 9-17
czwartek 8-16, sobota 9-13



FIRMA REKLAMOWA MATERMIX

- * KOMPUTEROWE PROJEKTY GRAFICZNE
- * USŁUGI WYDAWNICZE
- * KALENDARZE, FOLDERY, PLAKATY, MAPY
- * ULOTKI, PAPIERY FIRMOWE, WIZYTÓWKI, itp.

*Już czas, nie zwlekaj z reklamą Twojej Firmy!
Rozmowy przeprowadzamy u klienta.*

Ul. Legionów Polskich 6/5
32-700 Bochnia

tel. kom. 0 602 106 635
tel. dom. 611 78 84



Przedsiębiorstwo handlowe

„Quit” S.c.

**I Oddział Bochnia,
ul. Partyzantów 2**

**HURTOWNIA PAPIEROSÓW
I CHEMII GOSPODARCZEJ**

- pełny asortyment papierosów ● zapalniczki, zapalniczki ●
- wyroby chemii gospodarczej ●

Najniższe ceny, największy wybór, szybka i miła obsługa!

Współpracujemy z Philip Morris, Reemstma, British American Tobacco, House of Prince, Rothmans.

Zapewniamy dowóz i realizację zamówień w ciągu 24 godzin!

Proponujemy udział we wszystkich promocjach organizowanych przez Koncerny Tytoniowe oraz w konkursach organizowanych przez firmę.

Od 18.01. do 20.03.99 – PROMOCJA PAPIEROSÓW WAVE, WAVE LIGHTS.

Do wygrania radiomagnetofony, odtwarzacze CD oraz gadżety firmowe

Bochnia, ul. Partyzantów 2, tel. (014) 612 43 78
GZYNNE: poniedziałek – piątek 8.00-16.00, sobota 9.00-12.00

P O L S K A S I E Ć H A N D L O W A



TWÓJ DOBRY SĄSIAD

**Zapraszamy
do sklepów
firmy:**

PREBUD

**S T A Ł E P R O M O C J E
N I S K I E C E N Y
S Z E R O K I A S O R T Y M E N T**

- „PIĄTKA” – os. Niepodległości
- „KAROLINA” – ul. Karolina
- „PREBUD” – ul. Floris 31
- „PREBUD” – Proszówki

TO SKLEPY, KTÓRE MYŚLĄ O TOBIE



FOLDERY
ULOTKI
WIZYTÓWKI
METKI
AKCYDENSY

NISKIE NAKŁADY
WYSOKA JAKOŚĆ
NEGOCJOWANE CENY

JESTEŚMY DLA WAS

SCAL
Drukarnia

Rok założenia 1984

PRZEZ CAŁY ROK

NOWO OTWARTE BIURO:

BOCHNIA,

UL. RÓŻANA 5

(od 15 grudnia 1998 r.)

FOTOGRAFIA CYFROWA

**PEŁNOKOLOROWY
DRUK OFFSETOWY**

DRUKI

SAMOPRZYLEPNE

DRUKI

SAMOKOPIUJĄCE

ZAPRASZAMY!

32-700 Bochnia
ul. Kazimierza Wlk. 37/4
tel. (014) 612 50 40
e-mail:
woznikak@kki.net.pl

STUDIO
GRAFICZNE

TE-TE
TA

**STUDIO
GRAFICZNE**

WIZERUNEK TWOJEJ FIRMY

To nie tylko wystrój, ekstra samochód,
- to ciekawy i wpadający w oko
logotyp, folder, papier firmowy.

ZDAJ SIĘ NA NAS...

Wizualizacja image Twojej firmy to...
nasz problem!

KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE I OBRÓBKA GRAFIKI!

Świetna, niekonwencjonalna i nadspodziewanie
chętnie czytana gazeta młodych

No. 6

Luty
A.D. 1999

TABULA RASA

Zeznania kursantki

Wszystko zaczęło się od tego, że w połowie wakacji rzucił mnie facet, zepsuł mi się rower, zabrakło pieniędzy i nie miałam czasu dojeżdżać na imprezy. Mój tato, oczywiście, stanowczo odrzucił pomysł zarywania nocy po to tylko, żeby wozic tłum rozwrzeszczanych nastolatków z imprezy na imprezę, a dziadek stwierdził, że i owszem może służyć jako szofer, ale tylko na trasie szkoła – dom. No to żegnam panów. Postanowiłam zrobić sobie prawo jazdy.

W Bochni jest cała masa ośrodków szkolenia kierowców oferujących rozmaite usługi, ja natomiast wybrałam ten jeden, i jak później miało się okazać, był to największy błąd mojego życia. Idąc za kolorową i wiele obiecującą reklamą trafiłam do pana K. Dopiero po wpłaceniu zaliczki dowiedziałam się, że ta "duża zniżka" dla uczniów to całe 10 zł!!! Ale się ucieszyłam! Starczyło mi akurat na dojazdy do szkoły przez cały tydzień. Na pewno nie tylko ja mam w ta-

kich momentach skłonności mordercze... To jednak nie koniec rewelacji. Okazało się, że wbrew ulotce nie mogę sobie sama wybrać instruktora, a będę jeździć z tym, który akurat dysponuje czasem. Pech chciał, że ja – zbuntowane dziecko szczęścia, trafiłam na pana D. I pana do d... Facet owszem miły, ale do momentu, gdy zostanie doprowadzony do stanu wrzenia. Z reguły następowało to po 10 minutach jazdy. No i na dodatek – mianik seksualny...

Na pierwszej jeździe byłam wniebowzięta. Humoru nie zepsuł mi nawet fakt, że zamiast obiecanego Lanosa (albo Sieny) dostał mi się rozklekotany polonezik, który jeździ i wygląda gorzej, niż trabant mojego dziadka sprzed pół wieku. Przetrawiłam i to, wychodząc z założenia, że przecież muszę nauczyć się jeździć.

Po bliższym poznaniu pana D. wpadłam jednak w stan całkowitej

No proszę, mamy ferie. Upragnione i wymarzone. Dwa tygodnie względnego spokoju po semestralnych bataliach.

Znów pójde na sanki. Ulepię bałwana, wytarzę się w białym puchu i zrobię ładnego orła. Zapowiada się prawdziwie białe szaleństwo, o ile tylko spadnie śnieg, którego w jak największych ilościach, życzy Wam redakcja "Tabuli".

Ostatecznie, jeśli biały puch nie będzie łaskaw się pojawić, zawsze można zjeżdżać na worku foliowym po piasku. Albo na tacy kuchennej po schodach. Liczy się dobra zabawa!

DAGMARA

P.S. Gwoli przypomnienia: od 30 stycznia uczniom klas czwartych w liceach zostaje dokładnie 100 dni do matury. Maturzyści! Łączymy się z Wami w bólu przygotowywania do egzaminów. Zaczęło się odliczanie...

depresji. Jak już wspomniałam, facet miły, ale trudny we współżyciu. Cytuję: – *Dlaczego nie trzymasz kierownicy na godzinie 9.15, tylko na 9.10?* O mało przy nim nie zgłupiałam. Na dodatek czułam się jak bohaterka dramatu z elementami komedii i dreszczowca. Bo trzeba wam wiedzieć, że pan D. szczególnie lubił nagle skręty w prawo albo przy sporej prędkości naciskał na hamulec ot tak, żeby tylko sprawdzić moja reakcję. Inna opcja – żeby mi dać nauczkę. Z reguły jednak za nieumiejętną jazdę wyrzucał z samochodu i wrzeszczał jak opętany.

Zawsze mi się wydawało, że to właśnie instruktor powinien nauczyć mnie jazdy. Widocznie się myliłam. Albo to ja trafiłam na psychopatę, albo teraz uczy się wg nowych zasad. W każdym razie takich uroczych instruktorów nikomu nie polecam. Jeśli się już trafi taki okaz - życzyć wytrzymania. Będzie potem co wspominać.

KURSANTKA

O Walentynkach słów kilka

Dzień św. Walentego? Najpopularniejsze amerykańskie święto, ściągnięte jakimś cudem do Polski i zaskakująco dobrze przyjęte przez Polaków. Podobno wszystko, co amerykańskie, jest lepsze... W innych przypadkach pewnie sprzeczałabym się, ale akurat dzień Zakochanych to bardzo wdzięczne i urokliwe święto.

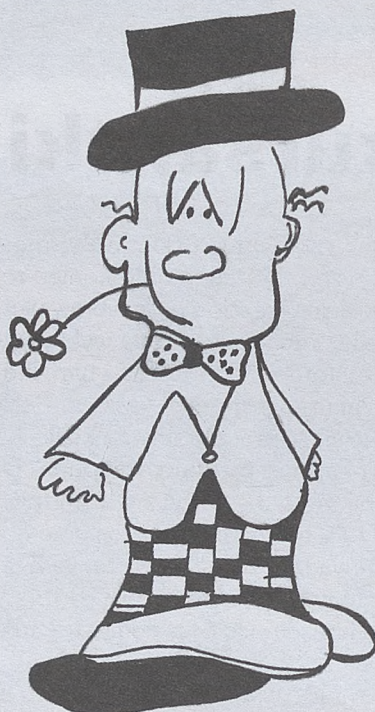
Św. Walenty jest oczywiście patronem zakochanych. Nie wszyscy jednak wiedzą, że początkowo szanowny Walenty patronował chorym na choroby umysłowe, nerwowe tudzież epilepsję. Szybko uznano, że skoro już jest opiekunem osób z zaburzeniem mózgu, to tym lepiej będzie prezentował się jako patron zakochanych. Wiadomo: miłość jest również chorobą. Atakuje serce, zwiększa ciśnienie krwi i powoduje obfitsze wydzielanie adrenaliny.

Na dobra sprawę nie wiemy też, który ze św. Walentych, a było ich kilku, jest patronem zakochanych. Istnieje pewna romantyczna historyjka o pewnym Walentyniuszu, który żył w III wieku i był wyznawcą zakazanej wówczas w Rzymie religii chrześcijańskiej. Los chciał, że ów Walentyniusz zakochał się bez pamięci, ale za to ze wzajemnością, w niewidomej córce pewnego wielmoży. Miłość była tak silna, że dziewczyna pod jej zbawiennym wpływem odzyskała wzrok. Tatuś gołąbeczki uznał, mimo tego cudu, Walentyniusza za zdrajcę i wtrącił go do lochu. Dodatkowo jeszcze skazał go na śmierć – nasz bohater bowiem nie chciał za żadne skarby wyrzec się wiary chrześcijańskiej. Na dzień przed egzekucją napisał on pożegnalny list do ukochanej. Zginął nieszczęśnik właśnie 14 lutego. Kościół uznał go za świętego, a to za sprawą owej niezłomnej wiary, natomiast dzień 14 lutego ogłoszono Dniem Zakochanych.

Na koniec jeszcze jedna ciekawost-

ka: brytyjscy uczeni twierdzą, że obchodzenie 14 lutego jako Dnia Zakochanych jest całkowicie zgodne z prawami przyrody. Począwszy od tego dnia ptaki w szerokości geograficznej Wielkiej Brytanii zaczynają łączyć się w pary.

Cóż, skoro ptaszki się łączą, to może i my moglibyśmy w ten jeden wyjątkowy dzień zrobić coś wyjątkowego i osobom, które darzymy czymś na kształt sympatii, wysłać Walentynkę? To miły zwyczaj. Poprawia humor.



14 lutego to Dzień Zakochanych.

Nasza sonda

Czy obchodzisz Walentynki?



Bernadetta Wojas: - Uwaga, że święto Walentynek powinno być obchodzone. Wtedy ludzie kochają się i dlatego jest to fajny zwyczaj.



Dominik Wyras: - Tak, obchodzę na różne sposoby. Staram się zawsze jakoś miło spędzić ten dzień, odebrać się od wszystkich obowiązków i zorganizować jakiś wypad np. do kina. Ale to zależy od roku.



Michał Flaczyński: - Na Walentynki wysyłam kartki. Jest to często okazja do bliższego zapoznania, dlatego uważam to za fajny zwyczaj.



Małgorzata Ogińska: - Z reguły obchodzę Walentynki, ale to zależy. W tym roku jeszcze o tym nie myślałam. Zwykle wysyłam jakieś kartki. Dzień św. Walentego stwarza często szansę poznania nowych ludzi.



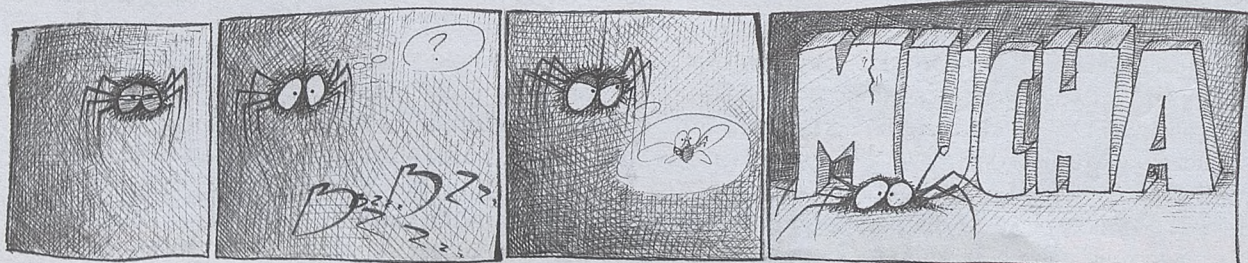
Maciej Nędza: - Kupuję zawsze prezent dla mojej dziewczyny na Walentynki. Jest to także okazja do zorganizowania jakiegoś ciekawego wyjścia. Ogólnie podoba mi się ten zwyczaj.



Tomasz Grymek: - Zwykle wysyłam koleżance kartkę albo daję jej różę. Myślę, że jest to fajne święto.

Przygotowali:

BEATA FAMIELEC I PAWEŁ BIELAK



Siedziba Starostwa:

Bochnia, ul Kazimierza Wielkiego 31
Kod pocztowy 32-700

Wykaz gmin w powiecie:

- Miasto Bochnia
- Gmina Bochnia
- Gmina Drwinia
- Gmina Lipnica Murowana
- Gmina Nowy Wiśnicz
- Gmina Łapanów
- Gmina Rzeszawa
- Gmina Trzcianna
- Gmina Żegocina

Telefony

Starosta – ☎ – 61-231-33 pok.108
Wicestarosta – ☎ – 61-231-33 pok.106
Sekretarz Powiatu – ☎ – 61-231-33 pok.105

Fax

☎ – 61- 259-49

Informacja:

- a) ogólna – pok.107 I piętro
☎ – 61-231-33
b) w sprawach komunikacji – pok. 15 parter
☎ – 61-234-96

Czas pracy Starostwa:

poniedziałek - - - - - 9.00-17.00
wtorek - - - - - 8.00-16.00
środa - - - - - 8.00-16.00
czwartek - - - - - 7.00-17.00
piątek - - - - - 8.00-15.00

Wydział Organizacyjno-Prawny

Kierownik ☎ – 61-233-34 pok.115

Wydział:

1. Zapewnia organizację i funkcjonowanie Rady Powiatu, Zarządu i Starostwa.
2. Wykonuje Obsługę prawną organów powiatu.
3. Udostępnia przepisy prawne.
4. Wydaje decyzje odnośnie działalności gospodarczej zagranicznych osób prawnych i fizycznych w zakresie drobnej wytwórczości.
5. Udziela porad i informacji konsumentom w zakresie ich praw przez Rzecznika Konsumentów.

Wydział Komunikacji

Kierownik ☎ – 61-234-96 pok.12

Wydział załatwia sprawy:

1. Z zakresu prawa o ruchu drogowym:
 - rejestracja pojazdów,
 - wydawanie i zatrzymywanie praw jazdy,
 - wydawanie zezwoleń na prowadzenie szkolenia kierowców,
 - zarządzanie ruchem na drogach powiatowych,
 - wydawanie zezwoleń na organizowanie imprez na drogach powiatowych,
 - wydawanie zezwoleń na przewóz z powiatu bocheńskiego nieprzepisowych ładunków.
2. Z zakresu transportu publicznego:
 - wydawanie zezwoleń dla wykonywania przewozów regularnych i nieregularnych na terenie powiatu.
3. Z zakresu prawa przewozowego:
 - wyrażenie zgody na ograniczenia przewozu osób i ustalanie innych ograniczeń
 - koordynacja rozkładów jazdy przewoźników w regularnym transporcie zbiorowym.

Wydział Spraw Obronnych Zapobiegania Zagrożeniom i Bezpieczeństwa Publicznego

Kierownik ☎ – 61-234-40 pok. 6-8

Wydział załatwia sprawy:

1. Z zakresu spraw obywatelskich:
 - wydawanie decyzji o zmianie nazwiska lub imienia
 - pośredniczenie we wnoszeniu podań o nadanie lub zmianę obywatelstwa.
2. Kordynowanie działań ratowniczych i porządkowych.
3. Z zakresu zbiorów publicznych i stowarzyszeń:
 - wydawanie pozwoleń na zbiórki publiczne,
 - wydawanie pozwoleń na organizowanie imprez masowych,
 - nadzór nad stowarzyszeniami.
4. Przyjmowanie rzeczy znalezionych.

Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa

Kierownik ☎ – 61-334-40 w. 345 pok.118

Wydział załatwia sprawy:

1. Z zakresu ochrony środowiska:
 - wydawanie decyzji w sprawie rodzajów i ilości substancji zanieczyszczających wpuszczonych do powietrza,
 - wydawanie decyzji w sprawie ustalenia poziomu przechodzącego do środowiska,
 - wydawanie zaświadczeń na usuwanie odpadów niebezpiecznych, w tym na ich transport, na ich wykorzystanie lub unieszkodliwianie oraz wyznaczanie składowisk,
 - rozpatruje sprawy inwestycji mogących pogorszyć stan środowiska.
2. Z zakresu prawa wodnego:
 - wydawanie zezwoleń na korzystanie ze żwiru i piasku z rzek i potoków,
 - wydawanie decyzji o wykonaniu urządzeń melioracji szczegółowych oraz zbiorowego zaopatrzenia w wodę i kanalizacji na koszt państwa,
 - opiniowanie projektów korzystania z wód płynących,
 - wydawanie pozwoleń wodno-prawnych na szczególne korzystanie z wód,
 - ustalenie linii brzegowych.

3. Z zakresu ochrony hodowli zwierząt:
 - wydawanie kart wędkarskich i łowiectwa podwodnego,
 - rejestracja sprzętu pływającego do połowu ryb,
 - dopuszczanie reproduktorów do rozrodu,
 - ustalenie warunków i sposobu zwalczania zwierząt staniowiących zagrożenie dla życia lub gospodarki człowieka.

4. Z zakresu łowiectwa:
 - wydawanie decyzji o odłowie lub odstrzale redukcyjnym zwierzęcy.

5. Z zakresu ustawy o lasach:
 - nadzór nad lasami niepaństwowymi,
 - wydawanie decyzji w sprawach odnowienia drzewostanu wynikłych z powodu szkód.

6. Z zakresu ochrony gruntów:
 - wydawanie decyzji o wyłączeniu gruntów z użytkowania.

7. Z zakresu geologii:
 - wydawanie koncesji na poszukiwanie i wydobywanie kopalin pospolitych na obszarze do 2 ha.

Wydział Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami

kierownik ☎ – 61-234-40 w. 359 pok. 125

Wydział załatwia sprawy:

1. Z zakresu gospodarki nieruchomościami:
 - oddawanie osobom fizycznym i prawnym gruntów w wieczyste użytkowanie,
 - prowadzenie i udostępnianie ewidencji gruntów i budynków oraz gleboznawczej klasyfikacji gruntów,
 - przyznawanie pierwszeństwa nabycia lokali ich najemcom lub dzierżawcom mienia powiatowego,
 - wywłaszczanie nieruchomości i orzekanie o zwrocie nieruchomości,
 - przyjmowanie wniosków i wydawanie decyzji w sprawie przekształcenia użytkowania wieczystego w prawo własności,
 - wydawanie zezwoleń na poszukiwanie i wydobywanie kopalin własności Skarbu Państwa,
 - zaliczenie wartości mienia nieruchomego pozostawionego za granicą za użytkowanie wieczyste lub za własność nieruchomości,

dokończenie na str 4

dokończenie ze str 3

Wydział Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami

- wydawanie decyzji o wygaśnięciu decyzji poprzednich o oddaniu użytkowania nieruchomości,
- przyznawanie działek pod budynkiem na własność osobie, która przekazała gospodarstwo rolne za rentę.

2. Z zakresu geodezji i kartografii:

- wydawanie decyzji administr. z w/w zadania,
- ochrona znaków geodezyjnych i grawimetrycznych,
- zlecanie wykonania i udostępniania map,
- powszechna taksacja map.

3. Z zakresu zagospodarowania wspólnot gruntowych:

- wydawanie decyzji dot. obszarów wspólnot, wykazu użytkowników itp.

4. Z zakresu pracowniczych ogrodów działkowych:

- przyznawanie terenów na ogrody działkowe.

Wydział Architektury i Budownictwa

Kierownik ☎ – 61-234-40 w. 324 pok. 201

Wydział załatwia sprawy:

- wydawanie zezwoleń na budowę obiektów liniowych,
- wydawanie zezwoleń na budowę domów powyżej 1000 m,
- prowadzenie ewidencji budów,
- wyrażenie zgody na zmianę użytkowania obiektu.

Wydział Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki

Kierownik ☎ – 61-234-40 pok. 204, 205

Wydział załatwia sprawy:

- wydawanie zezwoleń na założenie publicznej szkoły przez osoby prawne lub fizyczne,
- przyjmowanie zgłoszeń znalezisk archeologicznych,

- nadzór nad działalnością stowarzyszeń kultury i sportu,
- sprawowanie nadzoru nad działalnością szkół ponadpodstawowych oraz placówek opiekuńczo-wychowawczych w zakresie spraw finansowych i administracyjnych.

Powiatowy Zarząd Dróg

Kierownik ☎ – 68-55-820

Siedziba – Nowy Wiśnicz ul. Limanowska 11

Zarząd załatwia sprawy:

- wprowadzenie ograniczeń przewozu po drogach powiatowych,
- koordynacji robót na drogach powiatowych,
- wydawanie zezwoleń na zajęcie pasa drogowego,
- wydawanie zgody na lokalizację obiektów budowlanych np: reklam przy drogach.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Opieki Społecznej, Ochrony Zdrowia

Kierownik ☎ – 61-234-40 pok. 2, 3

Centrum załatwia sprawy:

1. Z zakresu pomocy osobom niepełnosprawnym:
 - przyjmowanie wniosków o ustalenie stopnia niepełnosprawności,
 - organizowanie grup ćwiczeń i warsztatów terapii,
 - kierowanie do domów pomocy społecznej,
 - rozpoznawanie potrzeb i kierowanie osób do placówek opiekuńczo-wychowawczych
 - przyznawanie zasiłków i świadczeń przedemerytalnych.
2. Z zakresu pomocy środowiskowej:
 - załatwianie wniosków osób bezdomnych,
 - załatwianie wniosków o umieszczanie dzieci w rodzinach zastępczych,
 - załatwianie pomocy wynikającej z ustaw dla kombatanów.
3. Z zakresu PFRON:
 - udzielanie bezrobotnym lub poszukującym pracy osobom niepełnosprawnym pożyczek na działalność gospodarczą, albo rolniczą.

Pozostałe sprawy załatwiają Urzędy Gmin w miejscach zamieszkania obywateli.

Opowieść o Julce

Tacy ludzie jak Julka, stanowią dziś wymarły gatunek. Dlaczego? Hm, odkąd sięgam pamięcią, Julka uwielbiała uczyć się. Zakuwać z pozoru bezsensowne teorie, robić kilometrowe notatki i czytać stosy mądrych książek.

Była dziwnym zjawiskiem. Nie słychanie ambitna i pracowita. Całe dni, mało tego - całe noce spędzała w oparach wiedzy. Nie grzeszyła wprawdzie wybitną inteligencją, a czasem nawet cierpiała na syndrom tzw. późnego zapłonu, ale wszystko to nadrabiała kuciem. Podziwiam ją.

Ktoś kiedyś powiedział mi, że Julka jest kujonem i tylko dzięki własnemu rodzicom. Ukształtowali w niej coś w rodzaju poczucia obowiązku wybicia się ponad przeciętność. Oprócz Julki mieli jeszcze trzech synów: nieudaczników i pijaków. Jedyna córka musiała po prostu być lepsza. Za wszelką cenę.

Przeleciało 8 lat podstawówki, Julka zdała z powodzeniem do pewnego prowincjonalnego ogólniaka o podwyższonym poziomie i jakoś tam wegetowała. Narzekała na spore ilości zadań z polskiego i matematyki, no ale kto dziś nie narzeka? Tak co rok Julka przynosiła rodzicom świadectwa z czerwonym paskiem. Dostawała za to pieniądze na drobne zakupy. Na przykład lody. Niezła

nagroda za mordercze ślęczenie nad książkami....

Julka była anemiczna, niedożywiona, wiecznie niedospana i... jakoś taka żółta na twarzy, względnie zielona.

Coś koło drugiej klasy okulista zalecił jej noszenie okularów i zabronił tak dużo czytać, bowiem to wpływało ujemnie na stan wzroku. Julka była ślepa, jak pospolity kret. Zrezygnować z książek? Nigdy w życiu! To były jedyne przyjaciółki Julki. Przy nich gubiła kompleksy, nie myślała o sobie. Że co? Że powinna była znaleźć sobie przyjaciółki w szkole? Akurat. Wszyscy wytykali ją palcami w tak obrzydliwy sposób, że od razu traciła ochotę na nawiązywanie kontaktów...

Nadeszła czwarta klasa. Począwszy od pierwszego września, Julka zwiększyła tempo nauki. Właściwie to nie tempo, ale przede wszystkim ilość godzin spędzanych z głową w notatkach. Perspektywa matury przerażała ją. Drżała ma myśl, że nie sprostą oczekiwaniom surowych rodziców, obleje pokazowo maturę i na dokładkę - egzaminy na studia. Rodzicom wymarzyło się, żeby ukochana córeczka zdawała na medycynę, wyuczyła się zawodu lekarza i na stare lata leczyła ich. Klasyczny przypadek. Tragiczny.

No więc Julia uczyła się. Uczyła się i uczyła. Matka przejęła wszystkie jej domowe obowiązki, mycie ga-

rów, sprzątanie w pokoju, nawet ścielenie łóżka - byle Julia nie odrywała się od książek. I tak bez ustanku. Do oglupienia. Coraz bardziej pogarszał się jej wzrok, ale co tam. Nie ma nic za darmo.

Maj. Matura. Na pierwszy rzut - egzamin pisemny z języka polskiego. Julka nafaszerowana środkami uspokajającymi pomaszzerowała do szkoły. Matka pożegnał ją lamentami i znakiem krzyża. To na szczęście. Ale wszystko jakoś tak się poplątało. Julka nie wiedziała, w której ławce ma siedzieć, ba, nie wiedziała nawet jak się nazywa.

- To przez te lekarstwa - myślała sobie i starała się pohamować uczucie strachu. Profesorowie rozdali kartki z tematami. Ponoć łatwuterie. Julia jednak była innego zdania. Przez godzinę zastanawiała się, co pisać, no i właściwie - co ona robi w tej sali. Co to za ludzie siedzą dookoła?

- O Boże, Boże ratuj - wzdychała Julka i zaczęła się rzeczywiście bać. Trząść, jak przysłowiowa galaretka. Krzyknęła. Raz i drugi. Maturzyści rozglądali się ze zdziwieniem, profesorowie również. Zaplanowało ogólne rozbawienie. Julka krzyczała dalej. Chciała do domu, do mamy, bała się obcych ludzi i groźnie wyglądających nauczycieli.

Z ogłuszającym wrzaskiem wybiegła z sali. Zapanowała cisza. Julka zwariowała. Przeuczyła się. Przekroczyła granicę, której przekroczyć nie wolno: granicę własnych możliwości. Nie odzyskała już przytomności umysłu. Leczyła się tu i ówdzie: Kobierzyn, Dębica, okoliczni znachorzy i bioenergoterapeuci, wszystko bez skutku. I pomyśleć, że zawdzięczała to w głównej mierze rodzicom. Wygórowanym ambicjom.

Czasami spotykam Julkę. Ma dziwne błędny wzrok. Jeszcze kiedyś lubiałam jej historyjki o tym, że jest pediatrą i robi małym pacjentom zastrzyki za pomocą strzykawki wielkości pompki od roweru. Myślałam, że to prawda. To tylko jej wyobrażenia, wyimaginowany świat, w którym obecnie żyje.

DAGMARA

P.S. Ta historia jest prawdziwa. A przypadek Julki nie odosobniony. Ta historia jest apelem do tegorocznych maturzystów. Oni dużo się uczą...

Bądź z nami w Walentynki!

Fan Club RMF FM Bochnia zaprasza wszystkich na "Walentynki", które odbędą się 14 lutego w tarnowskim klubie nocnym "Joker", mieszczącym się przy ul. Urszulańskiej 16. Gwarantujemy świetne nagrody i odjazdową zabawę. Imprezę poprowadzi znany wszystkim z Inwazji Mocy, Marek Rusinek.

Szczegółowe informacje można uzyskać dzwoniąc na walentynkową infolinię: 0-602-514-602

Jeśli jesteś w czymś dobry, potrafisz działać, posiadasz odrobinę cierpliwości, potrafisz uparcie dążyć do celu, masz w sobie duże pokłady energii i jesteś osobą żywiołową - dołącz do nas. Czekamy na twój telefon! Dzwoni: 0-603-234-174.

Fan Club RMF FM Bochnia.





Koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Taki koncert zdarza się dokładnie raz w roku. Koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jedyny w swoim rodzaju. Koncert, którego idea oparta jest na współczuciu i bezinteresownej pomocy potrzebującym – nienarodzonym dzieciom, noworodkom, ofiarom wypadków, chorym na nowotwory i wady serca.

Hasło: Jurek Owsiak nie budzi już żadnych wątpliwości i chyba nie trzeba wyjaśniać, co to za facet. WOSP działa w głównej mierze z jego inicjatywy. Fundacja WOSP do tej pory zakupiła sprzęt medyczny wartości 18,5 mln dolarów dla ponad 600 szpitali. Robi wrażenie?

Tegoroczna impreza WOSP, a konkretnie jej bocheńska edycja, miała miejsce 16 stycznia w hali LO.

Sobotnie popołudnie, parę minut po 16. Zaopatrzona w porządną walówkę, zmierzam do ogólniaka. Cała okolica trzęsie się już od rytmicznego walenia w perkusję. Z daleka dochodzą mnie prawie zwierzęce porykiwania. Koncert właśnie się zaczął. Nieźle. Obiecująco.

Dłuższą chwilę spędzam przy wejściu. Cały ten raban z biletami jest irytujący, ale ponoć potrzebny. Mam pytanie: kto wymyślił taką horrendalną cenę biletu? Który nastolatek może wydać 20 zł na bilet? Znakomita większość uczniów nie pracuje zarobkowo, rodzice owej większości z reguły nie są zbyt hojni, nie zdziwią mnie pustki na hali. Dla porównania – w zeszłym roku cena tego nieszczęsnego biletu wynosiła tylko 7 zł. Organizatorzy stanowczo przecenili możliwości młodzieży.

Przy wejściu kilku goryli z tego typu, co to lepiej przeskoczyć, niż obejść, obserwuję wchodzących. Mają dziwne miny. Później dowiedziałam się, że poszukiwali niecných przemyników alkoholu bądź narkotyków. Zabraniano picia i ćpania. Dobrze, że jeszcze papierozy wolno palić. A swoją drogą, zadziwiająca to naiwność, jeśli szanowne gorylki rzeczywiście chciały w tłumie upolować jakąś ofiarę.

Wrzaski ze sceny osiągają właśnie apogeum natężenia. Nieliczne jednostki usiłują podrygiwać w rytm muzyki. O ile ten hałas można nazwać muzyką. Reszta młodzieży smętnie płata się po hali albo zajmuje dogodne pozycje leżące przy drabinkach. Jakiś dziwny dymek snuje się po hali, na scenie wokalista błędnie chwieje się i zatacza wokół mikrofonu. Co to za atmosfera.

Produkują się zespół HALIO BAND, spadek po Saltzbergu. Usiłuję dociec, o czym śpiewają. Zaczęłam właśnie coś kumać, a tu zabłyśnięły światła i zespół zmył się ze sceny. Ciszka.

W przerwie między jednym zespołem, a drugim na scenie udziela się Marek Piekarczyk. Tym razem jako konferansjer. Ho ho. Zamienił nieśmiertelną skórę na garniturek. A może to był frak?

Ktoś mówi, że tym razem organizatorzy stanęli na wysokości zadania i użyczyli najlepszego sprzętu nagłaśniającego. W rzeczy samej, łomot wydobywający się z czeluści głośników, jest przeraźliwy. Szukam sera żółtego na korki do uszu.

Następny zespół to PHARMAZON z Brzeska. Na scenę wychodzi anemiczny facecik w podkoszulku i czapce. Znowu nie wiem, o czy śpiewa. Ale to nic. Razem ze znajomym towarzystwem skaczemy do upadłego po hali i innych uczestnikach balangi. Robi się coraz cieplej. Pytam ludzi, jak się bawią (w skali od 1 do 10).

Marta: – 10 jest super

Gosia: – To nie jest muzyka w moim typie, bawię się średnio.

Wszyscy czekają na LOMBARD i DŻEM.

Rachityczny chłopczyna przy mikrofonie wykazuje niebywałą siłę głosu. Zaczynam głuchoć. Dorwałam jakąś koleżankę i ćwiczymy tango. Hala doskonale nadaje się do tego celu. Pharmazon kończy występy. Oceńna? Powiedzmy, że 6.

Znowu przerwa. Znowu Piekarczyk. Próbuje przypuścić szturm na balkon. Goryl z dziwną szczęką wydiera mi zaproszenie i wpuszcza na schodki. Zaproszenia już nie odzyskam.

LOMBARD. Małgorzata Ostrowska i reszta. Jak zwykle w formie. Odgrzewają kilka starych kawałków: "Szklana pogoda", "Przeżyj to sam". Dopiero teraz zaczyna się szaleństwo. Na balkonie tańczą jakieś dziadki. Ci to potrafią się bawić. O mało co nie wypadali z tej radości za balustradę.

Paweł: – Przyszedłem tylko na Lombard. Fajnie jest. Na ile oceniam koncert? Chyba 7 punktów.

Chwila przerwy na zainstalowanie się AFE-RY z Jasła. Spożywam moją walówkę, do soczku przypina się jakiś delikwent. Wypił cały. Ale jest całkiem fajny. Zaczyna się kolejna tura skoków i wygibasów. Afera to zespół w typie Blues Brothers. Całkiem fajna muzycka. Ludzie szaleją.

Cały czas czekam na DŻEM. A swoją drogą, to ten Dżemik jest chyba na każdej większej imprezie w Bochni. Powinni już wyrobić sobie kartę stałych klientów w tutejszych knajpach. Hm, chyba nie powinienam narzekać. Większość ludzi na hali czeka na nich z utęsknieniem.

Podczas spaceru do WC spotykam wokalistę Halio Band. Nazwę go pan X, bo jakoś nie zdradził mi swojego imienia. Pytam więc pana X, jak się bawi. Zainteresowany całuję swoją dziewczynę i mówi w przekąsem: – teraz 10, a na scenie 8,5. Na odchodnym dodał jeszcze, że za swój występ nie otrzyma żadnych pieniędzy. Wszystko idzie na cele charytatywne. Pytam o Ostrowską. – Tym chyba coś odpał - pan X odchodzi w mrok hali.

Po godzinie czekania pojawia się Dżem. Chyba nie muszę opisywać szalu, jaki powstał na hali. Paru gości przy samej scenie z pasją pozywowało z siebie podkoszulki i owinęło resztki białych szmat wokół szyi. Reszta skacze pod sam sufit, taranując się całkiem skutecznie zresztą. Podkoszulek mam mokry, włosy w dziwny sposób zmieniły się w strąki, bola mnie nogi. Ale skacze cały czas. Chyba odchoruje ten koncert. Ciekawe, jak dotrę do domu. Chyba na czworakach...

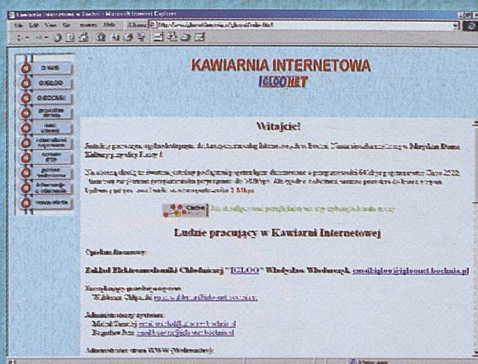
Dżem był ostatnim zespołem, jaki zagrał na tegorocznym koncercie WOSP. Atmosfera, jaka panowała podczas ostatnich kawałków nie da się opisać. Szkoda tylko, że nikt nie zaśpiewał tej piosenki, która niejako firmuje WOSP. Jak to było? "Nie mów, że nikt cię nie kocha, nie mów, że nikt cię nie potrzebuje, nie mów, że nikt o tobie nie myśli, nie mów, że nikt nie chce cię znać. Wystarczy odrobina nadziei, pozytywne myślenie wszystko odmieni".

DAGMARA

P.S. Szczególne wyrazy wdzięczności składam na ręce Mironki, która wspierała mnie psychicznie. A właśnie Mironka oceniła koncert na 8 punktów. Ja na 10. 100% dobrej zabawy.

INTERNET

POPURZEZ ŁĄCZE 2 MBPS



Server Regionalny

ul. Regis 1 (MDK)

32-700 Bochnia

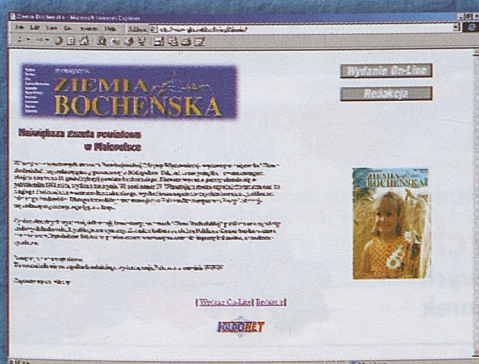
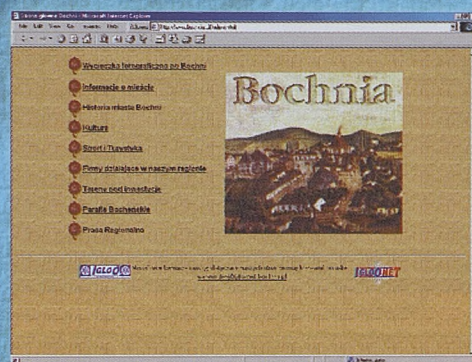
tel. (0-14) 611-75-30

<http://www.igloonet.bochnia.pl>

email: info@igloonet.bochnia.pl

Oferujemy:

- wykonawstwo stron WWW
- umieszczanie stron WWW w Internecie
- instalację i administrację serwerami wirtualnymi
- dostęp do Internetu przez modem i linie dzierżawione
- konta email
- dla naszych klientów pełną pomoc techniczną



IGLOONET

zawsze wiemy, co się święci...
...i co jest grane.

Tarnów, ul. Bema 14, tel. (0-14) 27 50 50
 Studio Bochnia tel./fax (0-14) 611 60 90



PRIMAR-B

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW POLIGRAFICZNYCH I REKLAMOWYCH

31-126 Kraków
 ul. Grabowskiego 7
 tel. (012) 632-07-07
 fax (012) 634-12-04

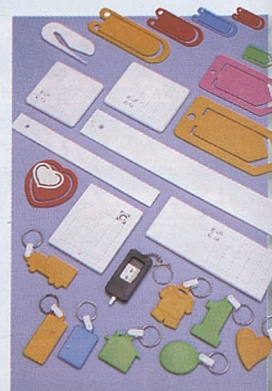
Oddział Tarnów
 ul. Sikorskiego 5
 31-100 Tarnów
 tel./fax (014) 21-76-93

Centrum Poligrafii i Reklamy
 Studio Q 31-128 Kraków
 ul. Karmelicka 18
 tel./fax (012) 429-40-52



Dla producentów odzieży - kolorowa

folia termotransferowa
MAGIC FLEX I MAGIC FLOCK
 do ploterów tnących



**Pominki reklamowe
 do nadruków**

**Materiały i urządzenia
 do nadruków transferowych**
 dla użytkowników kolorowych
 kserokopiarek i drukarek



Hrabia i Jan...

Hrabia do Jana:

- Janie, idź podlej kwiaty w ogrodzie.
- Ale przecież pada deszcz.
- To weź parasol.

- Janie!

- Słucham Panie.
- Czy możesz przysunąć tu fortepian?
- Tak, Panie. Będzie Pan grał?
- Nie, ale zostawiłem tam cygaro.

Rankiem, po hucznej zabawie:

- Janie!
- Tak?
- Czy u mnie w samochodzie drzwi otwierają się do góry?
- Nie...
- A niech to, znowu przywieźli mnie w bagażniku...

**Ekspresowe Dorabianie Kluczy
i Przerabianie Zapalniczek
Ostrzenie Noży i Nożyczek**



JAN GIBAŁA

Dom Towarowy
Bochnia, Rynek

AUTOPOL

PIOTR SPISAK

FIAT 126p,

126 el.

FSO

Cinquecento

Polonez



Bochnia, ul. Kraszewskiego 2
tel. (0-14) 612-20-78



największa gazeta powiatowa w Małopolsce

ZIEMIA BOCHEŃSKA

Szanowni Państwo!

Jesteśmy **największą** gazetą powiatową w Małopolsce!

Co miesiąc docieramy do tysięcy mieszkańców Bochni i dziewięciu gmin powiatu bocheńskiego...

Chcą Państwo, aby Wasza firma odniosła sukces?

Nic prostszego. Wystarczy skorzystać z reklamy na naszych łamach!

Zapraszamy...

**Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14, tel./fax (0-14) 612-21-60,
e-mail: ziemiam@bochnia.pl**

MAGAZYN
dla mieszkańców powiatu bocheńskiego

Redaguje zespół miesięcznika "Ziemia Bocheńska"; Wydawca:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

Redaktor naczelny: **Piotr Skoczek**; Redaktor prowadzący: **Kazimierz Bukowiec**. Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w redakcji: **Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 14, tel./fax (0-14) 612-21-60. Dyżur od poniedziałku do piątku: 10.00-13.00.** Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Projekty graficzne reklam stanowią własność redakcji i nie mogą być powielane bez jej zgody.



OD FUNDAMENTÓW PO DACH



**NOWOCZESNE TECHNOLOGIE
I MATERIAŁY BUDOWLANE**

BUD&CAR s.c.

Bochnia, Partyzantów 2 tel./fax (0-14) 611-15-74

STOLARKA BUDOWLANA

- płyty gipsowo-kartonowe,
- tynki elewacyjne, kleje,
- materiały termoizolacyjne,
- siding - boazeria PCV,
- pokrycia dachowe,
- rynny PCV i aluminium,
- materiały instalacyjne c.o.,
- podłogi panelowe,
- płytki ceramiczne, terakota,
- bramy garażowe i ogrodzeniowe.

OknoPlus+

VELUX

IBICO

**RATY, RABATY,
TRANSPORT GRATIS!**

FIRMA **MAT-BUD**

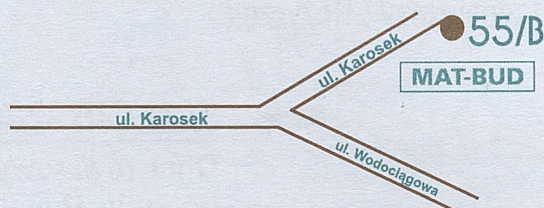
HANDEL MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

**Bochnia, ul. Karosek 55/B
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągowa)
tel. 611-77-82**

poleca:

- | | |
|----------------------|-----------------------|
| - cement (250, 350) | - maczkę tarasową |
| - cement biały | - tarabonę |
| - taras biało-czarny | - wapno, lepiak, papę |
| - rury PCF | - rury drenacyjne PCV |

*ponadto styropian firmy "POLMAR"
gęstość 15,20,30; zwykły i falcowany,
bezkonkurencyjny przy ocieplaniu
budynków z zewnątrz*



DUŻY WYBÓR, NISKA CENA - SPRAWDŹ!

MŁECZARNIA ŁAPANÓW



Mleczarnia

32-740 Łapanów

tel. (0-14) 68-53-981

EkoMilk

**pełny asortyment wyrobów mleczarskich
z terenów ekologicznie czystych**



**mleko łapanowskie 2%
śmietana łapanowska 18%
śmietana łapanowska 30%
kefir łapanowski 1,5%
jogurty owocowe "Justynka"
twaróg wiejski łapanowski
twarożek ziarnisty łapanowski
jogurt pitny łapanowski**

Od Nowego Roku produkty EKOMILK-u w nowej szacie graficznej i w większym asortymencie!

Sklep firmowy: Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14

Dowcip szpitalny po raz drugi

Szpital psychiatryczny. Ordynator oprowadza młodego psychiatrę po oddziale:

- Tutaj jest sala Napoleonów, a tu - mechaników samochodowych...
- A gdzie oni są? Nikogo nie widzę.
- Leżą pod łózkami i naprawiają...

Orkiestra symfoniczna gra V symfonię Beethovena. Nagle z sali rozlega się donośny głos:

- Czy na sali jest doktor?

-

- Pytam się, czy na sali jest doktor?

-

- Ludzie, czy nie słyszycie, pytam się czy na sali jest doktor?
Orkiestra umilkła. W pierwszym rzędzie podnosi się mężczyzna i mówi:

- Ja jestem lekarzem, o co chodzi?
- Fajnie grają, doktoru, no nie?

Przez park przynależący do domu wariatów idzie ordynator i spostrzega pacjenta siedzącego na ławce i walącego się kamieniem w głowę...

- Co robisz???

- Narkotyzuję się!!!

Idzie więc dalej, a tam kolejny wariat siedzi i tłucze w swoją głowę dwoma kamieniami...

- Co robisz???

- Biorę podwójną dawkę dzisiejszej działki...

Poszedł ordynator dalej wzruszając ramionami, patrzy, a na kupie kamieni siedzi trzeci wariat i rozgląda się wokół...

- A ty co robisz???

- Sprzedaję narkotyki...



ROSA NIGRA

Gazda & Gazda. Bochnia, ul. Oracka 3
(przy drodze na Cmentarz) tel. 611-68-92

- wiązanki okolicznościowe
- wieńce i wiązanki pogrzebowe
- znicze, rozsady kwiatów

Telefony całodobowe: 612-52-13, 612-58-92

KWIATY - UPOMINKI Maria Gazda

Bochnia, ul. Poniatowskiego 30
(Plac Dworcowy), tel. 611-11-892

- szeroki wybór kwiatów, ciętych, doniczkowych, sztucznych
- kosmetyki, ceramika, szkło
- wiązanki ślubne i gratulacyjne

Przy większych zamówieniach transport gratis
(do 20 km). Realizujemy zamówienia telefoniczne.

Zakład Pracy Chronionej

SANIT

RATY

B O C H N I A

zapraszamy:

ul. Partyzantów 23, tel. 612-26-20



chemia budowlana



wełny mineralne



styropian



ceramika budowlana



karpiówka, klinkiery



stolarka budowlana



suche tynki

i inne materiały budowlane

Produkcja własna:

- ubrania robocze
- koszule
- ręczniki itp.

ODPISY
NA PFRONI

SANIT

ul. Trudna 41,
tel. 612-58-25



instalacje z tworzyw
sztucznych



instalacje z miedzi

ZielGAZ

instalacje i sieci
gazowe



nowoczesne kotły c.o.



okna dachowe

Uwaga! Możliwe upusty 2-5%

Proponujemy wykonawstwo instalacji c.o.,
wod.-gaz. i ogrzewania podłogowego.

Bochnia, ul. Kraszewskiego 2

Wygraj z...



Kawały o Zajączku i nie tylko...

Słoń i mrówka wloką się przez pustynię. Skwar, żar i ani kropli wody.
 – Już nie mogę – jęczy słoń. – Umrę z pragnienia!
 – Weź się w garść słoniku! – pociesza go mrówka. – Na najbliższym postoju dam ci tyk wody z mojej manierki...

Siedzi zajączek i coś pisze. Podchodzi wilk:

– Zajączku, co piszesz?
 – Doktorat o wyższości zajączków nad wilkami!
 – Ja ci zaraz...!

I za zającem w krzaki. Zakotłowało się i wychodzi potargany wilk.
 Za nim wychodzi niedźwiedź i mówi:

– Trzeba się było zapytać, kto jest promotorem!

Dzwoni telefon. Pies odbiera i mówi:

– Hau!

– Halo?

– Hau!

– Nic nie rozumiem.

– Hau!

– Proszę mówić wyraźniej!

– H jak Henryk, A jak Agnieszka, U jak Urszula: Hau!!!

Dzwonek do państwa słoń. Otwiera słoń i widzi, że za drzwiami nikogo nie ma. Tuż po zamknięciu drzwi kolejny dzwonek. Słoń pomyślał, że może się włącznik zepsuł. Otworzył ponownie drzwi, spojrzal, a na pstryczku siedzi mrówek i odzywa się grubym głosem:

– Dobry wieczór, czy jest słonica?

Nie ma.

– To proszę jej przekazać, że był Ryszard.

W przydrożnym rowie siedzi jeź i je śniadanie. Przykicał zajączek.

– Co jesz?

– Co zając?

OPONY-FELGI

SUPER OFERTA - LUTY

OPONY DEBICA Ceny Brutto (z VAT)

135-70-13 D-164 - 74.81 zł
 135-12 D-124 - 69.00 zł
 135-12 D-178 - 59.00 zł
 145-70-13 D-164 - 76.86 zł
 155-13 D-178 - 90.18 zł
 155-70-13 D-164 - 90.18 zł
 165-13 D-178 - 99.41 zł
 165-13 D-124 - 110.68 zł
 165-70-13 D-164 - 116.83 zł
 175-13 D-178 - 110.68 zł
 175-13 D-124 - 135.27 zł
 175-14C D-177 - 150.65 zł
 175-14C D-124 - 153.78 zł
 175-70-14 D-164 - 136.30 zł
 175-70-13 D-164 - 121.95 zł
 175-70-13 D-178 - 110.68 zł
 185-15 D-170 - 184.46 zł
 185-14C D-124 - 172.39 zł
 185-14C D-177 - 181.39 zł
 185-70-13 D-124 - 131.17 zł
 185-70-13 D-164 - 142.80 zł
 195-14C D-124 - 170.12 zł
 205-14C D-124 - 187.91 zł

OPONY ZIMOWE "DEBICA"

135 R12 S-25 - 76.13 zł
 145/80 R13 S-30 - 114.19 zł
 155/80 R13 S-30 - 116.10 zł
 165 R13 S-30 - 131.33 zł
 145/70 R13 S-30 - 101.82 zł
 155/70 R13 S-30 - 113.24 zł
 165/70 R13 S-30 - 137.98 zł
 175/70 R13 S-30 - 156.06 zł
 185/70 R13 S-30 - 163.68 zł
 175/70 R14 S-30 - 164.63 zł
 185/70 R14 S-30 - 179.85 zł

OPONY "DEBICA"

FRIGO DIRECTIONAL

185/60 R14 - 199.84 zł
 175/65 R14 - 182.71 zł
 185/65 R14 - 189.37 zł
 185/65 R15 - 240.75 zł
 195/65 R15 - 252.17 zł
 205/60 R15 - 254.08 zł

OPONY KLEBER

145/70 R13 T C 701 - 144.87 zł
 155/70 R13 T C 701 - 143.35 zł
 165/70 R13 T C 701 - 165.00 zł
 175/70 R13 T C 701 - 175.00 zł
 175/70 R14 T C 701 - 217.71 zł
 175/75 R16 C - 302.79 zł
 185 R14 C - 245.07 zł
 185/60 R14 H C 601 - 259.13 zł
 185/65 R14 T C 651 - 216.94 zł
 185/65 R15 T C 651 - 252.20 zł
 185/70 R13 T C 701 - 210.82 zł
 195/50 R15 V DR503 - 268.31 zł
 195/60 R14 H C 601 - 295.90 zł
 195/65 R15 T C 651 - 261.41 zł
 195/70 R15 C 100 - 281.35 zł
 195/75 R16 C - 376.95 zł
 205 R14 C - 359.10 zł
 205/50 R15 D R 503 - 407.09 zł
 205/55 R15 V C 553 - 436.20 zł
 205/60 R15 H C 601 - 342.68 zł
 205/75 R16 C - 432.00 zł

OPONY BIEŻNIKOWANE

155/13 - 55 zł
 165/13 - 72 zł
 175/70/13 - 75 zł
 185/70/13 - 89 zł
 185/14C - 85 zł

Z wymiarami
i wyważeniem
i bok
gumanki

Centrum Oponiarskie tel. (0-14) 611-30-40
BOCHNIA UL. BRZESKA 40

DACHÓWKI



PODWYSZYŃSKI

32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 67
 tel./fax (0-14) 68-62-100

30-525 Kraków, ul. Powstańców Wielkopolskich 5
 tel./fax (0-12) 423-51-64, fax 658-49-25

25
rodzajów

- wata szklana URSA
 - rynny PCV
 - okna do poddaszy
 - folie
 - suche tynki
 - cegła
 (klinkier, pełna i kratówka)
sprzedaż, montaż

RATY

Czy znasz swojego sołtysa?

Lista sołtysów gminy Łapanów, którzy zostali wybrani przez mieszkańców poszczególnych wsi przedstawia się następująco:

Wieruszycze – **Czesław Budyś**, Kamyk – **Danuta Dyrdał**, Brzezowa – **Anna Góralska**, Zbydniów – **Zbigniew Hejmo**, Chrostowa – **Edward Klejdysz**, Cichawka – **Józef Kołodziej**, Wola Wieruszycka – **Marian Kowalczyk**, Kobylec – **Tadeusz Kołos**, Kępanów – **Halina Mucha**, Wolica – **Marta Nowak**, Łapanów – **Mieczysław Nowak**, Sobolów – **Stanisław Kufcia**, Boczków – **Marian Gumuliński**, Grabie – **Władysław Patalita**, Tarnawa – **Zbigniew Roman**, Ubrzeż – **Zofia Szewczyk**, Lubomierz – **Józefa Wlazło**.

Tańsze żyto

29 grudnia 1998 roku Rada Gminy w Łapanowie uchwaliła obniżenie ceny skupu żyta-przyjętej jako podstawa obliczenia podatku na rok podatkowy 1999 na obszarze Gminy Łapanów.

Uchwalono, że obniża się cenę przyjętą jako podstawę obliczenia podatku rolnego na rok 1999 z kwoty 33,14 zł za 1 q do kwoty 27,00 zł za 1 q.

Bał rozpoczął polonez. W pierwszej parze tańczył dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Łapanowie Jan Wójcik, za nim podążali wychowankowie pierwszego w historii szkoły Technikum Budowlanego. W klasie tej jest tylko jedna dziewczyna, chłopaków zaś aż 37. Uczy się tutaj chluba szkoły Rafał Satała, stypendysta Prezesa Rady Ministrów.

Uczniowie TB przygotowali specjalny program artystyczny, który obejmował anegdotki i żarty z życia szkoły. Potem każdy tańczył już jak chciał, nie obowiązywały bowiem żadne reguły. Najważniejsze było, by dobrze się bawić. Ale jak można się dobrze nie bawić na swojej studniówce – balu, który jest niezwykły pod wieloma względami, a zorganizowany dokładnie sto dni przed trudnymi maturalnymi egzaminami. W tym roku przystąpi do nich 175 uczniów ZSZ, w tym około 60 słuchaczy wieczorowych. Po raz pierwszy w 50-letniej historii szkoły maturę zdawać będą uczniowie Technikum Budowlanego. W Zespole Szkół Zawodowych uczy się obecnie 1480 osób.

Jan Paruch

Nowe podatki

29 grudnia 1998 r. Rada Gminy w Łapanowie obradowała w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień z jego płacenia.

Uchwalono, że stawki w nowym roku będą wynosić:

od budynków mieszkalnych – 0,25 zł za 1 m²; od budynków związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą oraz budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności usługowej – 7 zł za m² i handlowej – 12 zł za 1 m²; od budynków letniskowych – 4,10 zł za 1 m²; od budynków gospodarczych – 2,25 zł za 1 m²; od budynków przeznaczonych na składanie materiału siewnego – 4,80 zł za 1 m²; od budowli – 2% ich wartości; za m² powierzchni gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 0,30 zł, gruntów letniskowych – 0,05 zł, gruntów wykorzystywanych na cele rolnicze – 0,02 zł, pozostałych nieruchomości – 0,04 zł.

Nie podlegają opodatkowaniu: budynki mieszkalne rolników, remizy Ochotniczych Straży Pożarnych, budynki ośrodków kultury finansowane z budżetu gminy, budynek Zakładu Remontowo

– Budowlanego, domy nauczyciela na terenie gminy, budynki komunalne na terenie gminy, budynek Ośrodka Zdrowia w Łapanowie oraz lokale, w których został uruchomiony w 1999 r. zakład usługowy.

Radni uchwaliли także, że w tym roku stawka podatku od środków transportowych będzie wynosiła:

od autobusów: do 15 miejsc – 231 zł, powyżej 15 do 30 miejsc – 484 zł, powyżej 30 miejsc – 968 zł; od samochodów ciężarowych: powyżej 2t do 4t – 385 zł, powyżej 4t do 6t – 523 zł, powyżej 6t do 8t – 618 zł, powyżej 8t do 10t – 915 zł, powyżej 10t – 1.203 zł, powyżej 12t – 1.203 zł; od ciągników siodłowych o nacisku na siodło ciągnika: powyżej 2t do 4t – 385 zł, powyżej 4t do 6t – 523 zł, powyżej 6t do 8t – 618 zł, powyżej 8t do 10t – 915 zł, powyżej 10t – 1.203 zł; od przyczep i naczep o ładowności powyżej 5 do 20t – 242 zł. Podatkiem nie objęte są samochody jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy oraz samochody Zakładu Remontowo – Budowlanego przy Urzędzie Gminy.

Sto dni przed maturą

9 stycznia uczniowie Technikum Budowlanego przy ZSZ w Łapanowie, zgodnie z nakazującą tradycją, bawili się na studniówce.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Łapanowie

Ostatnia sesja w starym roku

30 XII 1998 r. na sesji Rady Gminy w Drwinii wybrano nowe władze. Nowym wójtem gminy został inż. Andrzej Kular. Zastępcą wójta wybrano Jana Woźniaka z Mikluszowic, który funkcję tę będzie sprawować społecznie. Członkami zarządu zostali Jerzy Biernat z Drwinii, Krzysztof Bawół z Woli Drwińskiej, Roman Gołębiowski z Gawłówka oraz Józef Nowak z Zielonej.

Na sesji ustalono również nowe stawki podatkowe na 1999 rok: od budynków mieszkalnych 0,19 zł za 1 m²; od budynków związanych z działalnością prowadzoną w zakresie przemysłu wydobywczego, produkcji mas bitumicznych, pocztowych i telekomunikacyjnych 13,47 zł za 1 m², w zakresie wyrobu i sprzedaży materiałów budowlanych, naprawy pojazdów mechanicznych, usług tartacznych, usług elektronicznych, radiowo-telewizyjnych, teletechnicznych, usług wodno-kanalizacyjnych, gazowych i c.o. skup mleka, handlu spożywczo-przemysłowego i gastronomii 12 zł za 1 m², w zakresie zabiegów agrotechnicznych, skupu plonów 7 zł za 1 m², usług związanych z rozprowadzeniem materiału siewnego 4,10 zł za 1 m², w pozostałym zakresie 7 zł za 1 m²; od pozostałych budynków w tym innych gospodarczych nie przeznaczonych na działalność gospodarczą (np. szopy, stodoły itp.) 2,25 zł za 1 m², pozostałe budynki wykorzystane na inne cele niż wymienione 2,25 zł za 1 m²; od budowl 2% ich wartości; od powierzchni gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej 0,46 zł za 1 m², użytkowych rolniczo 0,015 zł, pozostałych 0,014 zł, pod jeziorami za 1 ha 2,60 zł.

I posiedzenie Zarządu Gminy Drwinia

13 II odbyło się I posiedzenie Zarządu Gminy Drwinia, na którym poruszano sprawy organizacyjne związane z funkcjonowaniem zarządu. Powołano również Komisję Przetargową, która wybierze firmę obsługującą gminę pod względem wywozu śmieci. Dyskutowano nad dalszą budową szkoły w Mikluszowicach, funkcjonowaniem Ludowych Zespołów Sportowych na terenie gminy i sposobami ich finansowania. Poruszano sprawy warunków, na jakich będą mogli przystąpić do wodociągowania gminy nowi chętni. Podjęto uchwałę nakazującą wybór sołtysów w całej gminie po 15 III.

Nowa władza, nowe pomysły

Z wójtem gminy Drwinia Andrzejem Kularem rozmawia Łucja Piątkowska.

– *Proszę krótko opowiedzieć o sobie.*

– Mam 39 lat. Jestem żonaty. Mam dwoje dzieci, pochodzenie chłopskie. Ukończyłem Politechnikę Krakowską na wydziale mechanicznym z wykształcenia jestem inżynierem mechanikiem. Po ukończeniu studiów rozpocząłem pracę w Zespole Szkół Mechanicznych w Bochni jako nauczyciel i pracowałem tam do dnia wyboru. Prowadzę 4 – hektarowe gospodarstwo rolne. Miałem zarejestrowaną małą działalność gospodarczą na usługi motoryzacyjne, z której w tej chwili muszę zrezygnować, dlatego, że czas na pewno nie będzie mi pozwalał na jej prowadzenie. Jestem bezpartyjny. Nigdy nie należałem do żadnej organizacji partyjnej. Jeżeli chodzi o pracę społeczną, to wcześniej przez dwie kadencje byłem radnym tej gminy. W I kadencji byłem członkiem zarządu, a w II przewodniczącym Rady Gminy.

– *Problemy gminy są więc Panu znane...*

– Tak, dzięki pracy w radzie problemy gminy są mi dobrze znane.

– *Co Pana skłoniło do złożenia swojej kandydatury na stanowisko wójta gminy Drwinia?*

– Ta decyzja nie była dla mnie łatwa. Bardzo długo się nad tym zastanawiałem. Zwróciła się do mnie i grupa radnych i grupa społeczeństwa. Myślę, że bardziej przekonało mnie społeczeństwo, by spróbować sił na tym stanowisku.

– *Rok 1999 to rok czterech reform. Od 1 stycznia weszła w życie reforma administracyjna. Jakie płyną dla gminy korzyści z przynależności do powiatu bocheńskiego?*

– Myślę, że reforma administracyjna wiele spraw i zmieni i poprawi. Wcześniejsze rozwiązanie, jeżeli chodzi o podział administracyjny kraju tzn. województwo – gmina, a po środku takie ciało jak rejon, było dla nas uciążliwe. Dla przykładu weźmy Urząd Skarbowy w Wieliczce, czy chociażby sprawy geodezyjne, budownictwo. Gmina posiadała pewne uprawnienia, ale jeżeli chodzi o nadzór, to te sprawy załatwiano bardzo daleko, co było kłopotliwe dla mieszkańców naszej gminy. W tej chwili

urząd powiatowy mamy praktycznie bardzo blisko, dojazd jest bardzo korzystny, mieszkańcy są związani z Bochnią kulturowo i gospodarczo. Uważam, że pod tym względem gmina będzie miała same korzyści. Jeżeli chodzi o kompetencje, które w tej chwili posiadamy, a które powinny znaleźć się w powiecie, to urząd powiatowy za porozumieniem stron nam je prawdopodobnie pozostawi.

– *Na terenie gminy działają dwa ośrodki zdrowia. Jak będzie wyglądała ich praca po reformie służby zdrowia? Do tej pory były dofinansowywane przez gminę.*

– Zgodnie z ustawą o reformie służby zdrowia, ośrodki stają się podmiotami samofinansującymi się i jednostkami pozagminnymi. W naszej gminie, uchwałą Rady Gminy, został powołany Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Opracowano i zatwierdzono również jego statut. Dyrektorem został lek. med. Kazimierz Mzyk, który organizuje w tej chwili, w sposób samodzielny pracę Zespołu Opieki Zdrowotnej. Jest zobowiązany do prowadzenia całej dokumentacji, jeżeli chodzi o sprawy kadrowe i o sprawy finansowe. Z naszej strony staramy się pomóc dyrektorowi, aby mógł tę działalność rozpocząć. Ośrodki zdrowia podpisały umowy z kasą chorych, z której dostają środki finansowe, aby nimi samodzielnie gospodarować. Wygląda na to, że tych środków zapewne braknie i tutaj na pewno samorząd będzie zobowiązany do pewnej pomocy. Myślę, że taka potrzeba będzie i że tego Zakładu Opieki Zdrowotnej nie zostawimy samego.

– *Zatem praca ośrodków nie powinna być zakłócona...*

– Tak, praca nie powinna być w ogóle zakłócona, bo z tego co się zorientowałem w rozmowie z panem dyrektorem, nie przewiduje się żadnych zwolnień. Być może będą potrzebne pewne zmiany organizacyjne. Problemy mogą być ze specjalistami, z ich wyborem. Ale to oczywiście życie pokaże. Natomiast, jak będzie funkcjonować cała służba zdrowia, w tej chwili jest mi trudno powiedzieć.

– *We wrześniu wejdzie w życie reforma*



szkolnictwa. W których szkołach planowane jest utworzenie gimnazjów?

– Do 15 kwietnia mają być wystawieni kandydaci na stanowiska dyrektorów nowego typu szkoły, jakim są gimnazja. Marzeniem byłoby utworzenie trzech gimnazjów w Grobli, Drwinie i Mikłuszowicach. W tej chwili obserwując stan lokali, wygląda na to, że będą dwa gimnazja w Grobli i Mikłuszowicach. Natomiast jeżeli chodzi o Drwinę, to przygotowana jest koncepcja rozbudowy szkoły i jeżeli by się nam udało poprawić bazę lokalową, to będziemy dążyć do utworzenia trzeciego gimnazjum.

– A co z komunikacją, dowozem dzieci do gimnazjów?

– Tu gmina będzie zobowiązana do działania. Poprzez współpracę z przedsiębiorstwami komunikacyjnymi, które obsługują nasz teren, będziemy chcieli tak zorganizować, żeby były jak najmniejsze kłopoty, jeżeli chodzi o dowóz młodzieży do szkół. W takich sytuacjach gmina musi w pewnym stopniu dofinansować komunikację. Jeżeli byłyby duże problemy, to gmina będzie skłonna w jakiś sposób zorganizować komunikację lokalną, myślimy tu o mini-busach. W ogóle komunikacja na terenie naszej gminy jest problemem dość drażliwym. Nie do wszystkich zakątków naszej gminy dociera bowiem komunikacja PKS czy RPK.

– Dużo mówi się o budowie wodociągu na terenie gminy. Jak będzie wyglądać realizacja tej inwestycji w bieżącym roku?

– Jest to jedna z inwestycji priorytetowych i najważniejszych w naszej gminie. Są nią zainteresowani wszyscy mieszkańcy, ponieważ wodę mamy bardzo złej jakości. W tej chwili realizujemy I etap wodociągowania do Raby. Na ten rok planujemy przekroczenie rzeki Raby na wysokości

Mikłuszowic. Tę inwestycję prowadzimy wspólnie z gminą Bochnia. Będzie ona bardzo droga ze względu na trudności techniczne. W tej chwili brakuje nam ok. 3 km po stronie gminy Bochnia i ok. 800 m do rzeki Raby po stronie Majkowic. W tym roku w projekcie budżetu przymierzona jest kwota ok. 1 mln zł i ta kwota praktycznie powinna zabezpieczyć planowane prace. Chcielibyśmy również rozpocząć projektowanie sieci wiejskich, aby w przyszłym roku ruszyć z siecią wodociagową na terenie naszej gminy i na terenie wsi. Uważam, że jeżeli rozpoczniemy prace na terenie naszej gminy to mieszkańcy będą odbierać to dużo lepiej, zainteresowanie będzie dużo większe i inwestycja powinna wtedy ruszyć dużo szybciej.

– Czego należy życzyć nowo wybranemu wójtowi Gminy Drwinia na początku kadencji?

– Myślę, że dużo zdrowia, cierpliwości, mało nerwów, spokoju i spełnienia tych zamierzeń, które sobie zaplanowałem na samym początku. Chciałbym być gospodarzem całej gminy, dlatego zwróciłem się na I sesji po wyborach o zgodę wśród radnych i abyśmy wszystkie nasze siły skierowali ku pracy na rzecz naszej gminy.

– Tego właśnie Panu życzę i dziękuję za rozmowę.

Wieczorek Mickiewiczowski



Rok 1998 został ogłoszony przez UNESCO Rokiem Mickiewiczowskim. Na świecie odbywały się liczne imprezy przybliżające postać polskiego romantyka.

18 grudnia ub. roku uroczyste obchodzono tę okrągłą rocznicę w Szkole Podstawowej w Dziewinie. Wieczorem przy blasku świec uczniowie przybliżyli zebrany sylwetkę poety recytując jego wiersze. Podobna impreza odbyła się 22 grudnia w Szkole Podstawowej w Mikłuszowicach. Uczniowie przygotowali montaż słowno - muzyczny przybliżający nie tylko twórczość, ale również życiorys wieszczka.

Ł. P.

Jasełka w Dziewinie



Uczniowie klasy II Szkoły Podstawowej w Dziewinie przygotowali wraz ze swoją wychowawczynią jasełka. Sami wykonali potrzebne stroje. Przygotowano też piękną scenę ze zwierzętami, a w żłobku na sianku położono dzieciątko. Dzieci solidnie przygotowały się do swoich ról, a pierwsi ocenili ich rodzice oraz uczniowie ze starszych klas. Występ wszystkim się podobał.

Ł. P.

Kolumny opracowane przez Urząd Gminy w Drwinie

Ferie w mieście

Pierwsze dwa tygodnie lutego to okres ferii zimowych. Część dzieci i młodzieży uczęszczających do szkoły wyjedzie zapewne na obozy i kolonie zimowe. Większość jednak pozostanie w mieście. Z myślą o nich dyrektorzy wszystkich szkół podstawowych w Bochni, a także inne placówki oświatowo-kulturalne zadbały o zorganizowanie wolnego czasu.

* Od 1 do 12 lutego w godz. 9–13 uczniowie PSP nr 1 będą mogli przyjść do szkoły i wziąć udział w turniejach i konkursach m.in.: tenisa stołowego, turnieju gry w warcaby, konkursach plastycznych, a także turniejach koszykówki i siatkówki. Będą mogli również poczytać lub pooglądać na video bajki i filmy.

* Dla uczniów PSP nr 2 w dniach 1–12 lutego, w godz. 9.00–12.30 nauczyciele przygotowali głównie zajęcia sportowe. Rozegrane zostaną mecze piłki ręcznej, siatkowej, koszykówki. Do dyspozycji uczniów będą stoły do tenisa, szachy, warcaby, siłownia. Dziewczeta będą mogły uczestniczyć w zajęciach aerobiku.

* Budynek PSP nr 3 będzie udostępniony uczniom: 1, 2, 3 i 4 lutego, w godz. 10–12. Czas ten będzie wypełniony grami zespołowymi: siatkówka, koszykówka, ping-pong, piłka ręczna.

* Dla uczniów PSP nr 4, którzy zdecydują się odwiedzać szkołę od 1 do 11 lutego w godz. 9–15 przygotowano zabawy karnawałowe, liczne konkursy m.in. karnawał z globusem, konkurs plastyczny „zabytki Bochni w szacie zimowej”, quiz literacko-historyczny, a także turniej tenisa stołowego.

* W PSP nr 5 zajęcia zostały przygotowane odrębnie dla dwu grup wiekowych tj. klasy I–IV i klasy V–VIII. Odbywać się one będą od 1 do 12 lutego w godz. 9–12.

Dzieci z młodszej grupy będą spędzać czas głównie na grach świetlicowych, zabawach karnawałowych, oglądaniu bajek, na zabawach ruchowych. Będą mogli uczestniczyć w zajęciach plastycznych, przewidziano zabawy na świeżym powietrzu, a także wycieczkę do Kopalni Soli.

Nieco starsi będą mieli możliwość uczestniczenia w meczach piłki ręcznej, siatkowej, koszykówki, tenisa stołowego. Przygotowano dla nich także zajęcia z aerobiku oraz wycieczkę do muzeum i Kopalni Soli.

* Uczniowie PSP nr 7 będą mogli korzystać z obu sal gimnastycznych, gdzie zorganizowane zostaną mecze piłki ręcznej, siatkowej i koszykówki, tenisa stołowego, kometki, a także rozgrywki szachowe. Czynna będzie również świetlica, gdzie na chętnych czekać będą gry planszowe, video. Zainteresowani będą mogli skorzystać z pracowni komputerowej. Do „Siódemki” będzie można przyjść od 1 do 12 lutego w godz. 9–15.

* W czasie ferii w Miejskim Domu Kultury będą odbywać się zajęcia wszystkich sekcji działających przy MDK. Z zajęć dodatkowych przewidziano jedynie dyskotekę w filii nr 2, w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16–19.

* Wszystkie filie Miejskiej Biblioteki Publicznej podczas ferii będą działały jak w ciągu roku szkolnego. 11 lutego w filii nr 4 na os. św. Jana odbędzie się książkowy bal karnawałowy. Biletem wstępu jest przebranie się za postać z bajki.

* Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w poniedziałki: 1 i 8 lutego w godz. 10–12 organizuje gry i zabawy dla dzieci. We wtorki: 2 i 9 lutego oraz piątki: 5 i 12 lutego w godz. 12–16 odbędą się zajęcia tenisa stołowego. We środy: 3 i 10 lutego w godz. 10–12 w hali dzieci będą miały możliwość zaprezentowania swoich umiejętności futbolowych. Natomiast w czwartki: 4 i 11 lutego, od 15 do 18 w PSP nr 3 odbędą się zawody szachowe.

oprac. (kaz)

(Wolno)Rynkowe lokale

Pod koniec grudnia ubiegłego roku Zarząd Miasta podjął decyzję o wypowiedzeniu umowy najmu lokali zajmowanych przez Pośta Janusza Brzeskiego (dwa pomieszczenia w budynku Urzędu Miejskiego), NSZZ Solidarność (pomieszczenia o powierzchni 80 m² w nowo wyremontowanej kamienicy przy Rynku 10 oraz zajmowane przez ostatnie lata lokale przy Rynku 15), Polskiemu Stronnictwu Ludowemu (piętro kamienicy przy Rynku 1) oraz Klubowi „Gazety Polskiej” (poddasze budynku przy Bernardyńskiej 10). 31 grudnia zainteresowanym zostały dostarczone pisma z wypowiedzeniem.

– Zarząd wyszedł z założenia, że przy obecnych problemach lokalowych, niedopuszczalne jest, by organizacje polityczne zajmowały pomieszczenia o bardzo dobrym położeniu handlowym, zwłaszcza te w centrum miasta – mówi burmistrz Wojciech Cholewa. – Jest to o tyle sytuacja skandaliczna, że za niektóre z nich, czynsz wynosił 80 groszy za m².

W przypadku biura poselskiego odzyskane przez urząd lokale przeznaczone byłyby na powołany niedawno Miejski Zespół Edukacji. W tej chwili 9-osobowy zespół „gnieździ” się w jednym pokoiku.

– Dużo wcześniej przed przesłaniem pisma spotkaliśmy się z posłem Brzeskim wspólnie z Przewodniczącym Rady Janem Olszewskim – mówi burmistrz. – Przedstawiliśmy mu sytuację, licząc na powołanie potrzeb urzędu i mieszkańców miasta. Złożona została nawet propozycja przeniesienia biura do Miejskiego Domu Kultury. Posel jednak stanowczo odmówił, tłumacząc, że do działalności potrzebne mu są dwa pomieszczenia...

O ile w sytuacji PSL-u, Klubu „Gazety Polskiej” i „Solidarności” (Rynek 15) sprawa jest ze względów formalno-prawnych jasna (umowa na czas nieoznaczony, obowiązuje 3-miesięczny okres wypowiedzenia) o tyle na wynajem lokali w Magistracie i w nowej kamienicy przy Rynku 10, poprzedni władarze Bochnią zawarli ze stronami umowy terminowe.

– Byłem i jestem świadomy niekorzystnej sytuacji prawnej – twierdzi Cholewa. – Ważniejszą sprawą jest jednak dobro miasta i wierzę, że zainteresowani odniosą się do tego ze zrozumieniem.

Reakcja posła była zgoła inna. „(...) Uprzejmie informuję, że wypowiedzenie to jako nie znajdujące żadnych podstaw prawnych w w/w umowie, ani z tym, iż czynność prawna jest sprzeczna z prawem, wypowiedzenie jest bezskuteczne i nie obowiązuje mnie jako stronę umowy (...)” napisał w piśmie do Zarządu. Inne podejście do sprawy zaprezentowali przedstawiciele NSZZ, których reprezentanci (w tym Skarbnik Regionu „S”) spotkali się z władzami miasta, by wspólnie rozwiązać problem.

Czas pokaże, komu na czym (i na kim) zależy...

(kaz)

ZARZĄD MIASTA BOCHNI

ogłasza konkurs na stanowisko

Dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bochni

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

1. posiadać wykształcenie wyższe lub średnie specjalistyczne;
2. posiadać co najmniej 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym;
3. wiek do 45 lat.

Oferty kandydatów powinny zawierać:

Zgłoszenie udziału w konkursie, list motywacyjny, kwestionariusz curriculum vitae, poświadczony odpis dyplomu lub świadectwa ukończenia szkoły średniej oraz referencje z poprzednich zakładów pracy, pisemne opracowanie planu pracy MOSiR.

Oferty z dokumentami prosimy składać lub nadsyłać pod adres:

Urząd Miejski
Ul. Kazimierza Wielkiego 2
32-700 Bochnia
z dopiskiem „KONKURS NA DYREKTORA MOSiR”

Termin składania dokumentów upływa 10 lutego.

Niskie podatki?

Przedsiębiorcy, którzy w 1999 roku rozpoczną działalność, zostaną zwolnieni w tym roku z podatku od nieruchomości. Taka decyzję podjęli bocheńscy radni.

30% ulga oczekuje na tych właścicieli kamienic wokół bocheńskiego rynku, którzy w tym roku zdecydują się przeprowadzić gruntowny remont elewacji obiektów. To drugi z preferencyjnych zapisów uchwały przyjętej 30 grudnia 1998 roku.

Mimo rozmaitych ocen wysokości podatku w mieście Bochnia okazuje się, że stawki przyjęte w grudniu przez Radę Miejską są niższe od obowiązujących w innych miastach Małopolski o podobnej wielkości.

Podatek od budynków mieszkalnych lub ich części za 1 m² w Bochni wynosi 0,27 zł, podczas gdy w innych miastach jest on większy: w Brzesku – 0,28 zł, Dębicy – 0,32 zł, Wieliczce – 0,38 zł. Natomiast maksymalna stawka ustalona przez Ministerstwo Finansów to 0,38 zł.

Podatek od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna, z wyjątkiem budynków przydzielonych na potrzeby bytowe, osób zamieszkujących lokale mieszkalne oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej za 1 m²: w Bochni – 11,28 zł, Brzesku – 12,30 zł, Dębicy – 12,06 zł, Wieliczce – 13,47 zł, maksymalna stawka wynosi 13,47 zł.

Podatek za 1 m² budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym: w Bochni – 5,14 zł, Brzesku, Dębicy oraz Wieliczce – 6,26 zł, maksymalna stawka wynosi również 6,26 zł.

Podatek od pozostałych budynków: garaży w Bochni – 2,88 zł, Brzesku – 2,25 zł, Dębicy – 3,20 zł, Wieliczce – 4,49 zł, a maksymalna stawka – 4,49 zł; innych np. szopy, stodoły, stajnie w Bochni i Brzesku – 2,25 zł, Dębicy – 2,30 zł, maksymalna stawka – 4,49 zł.

(kak)

Naprawianie wolnego rynku

Nawet 1300 procent (!) wynosi w tej chwili różnica w wysokości stawek czynszowych za lokale handlowe w centrum Bochni.

Na taką sytuację złożyło się wiele czynników. Część lokali będących kilka lat temu w gestii firm państwowych, zostało na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych przekazanych na preferencyjnych warunkach, spółkom założonym przez pracowników. Inne, w ten czy inny sposób przeszły w prywatną administrację. Stawki były co prawda podnoszone, ale w stosunku do wysokości czynszów ukształtowanych przez wolny rynek (przetargi) niektóre kwoty są bardzo niskie.

Przykład? 109 zł za m² płać do niedawna jedna z bocheńskich firm za lokal w Ryнку (wygrany przetarg), podczas gdy innego z najemców (nieprzetargowych) użytkowanie niewiele mniejszego lokalu w centrum Bochni kosztowało... 8,35 zł za m² (!).

22 stycznia Zarząd Miasta podjął decyzję

o podniesieniu stawek za lokale nieprzetargowe. Za 1 m² lokalu handlowego najemcy będą musieli zapłacić 20 zł. Taka średnia została ustalona na podstawie analizy wszystkich stawek. Czynsze lokali o charakterze usługowym i biurowym, a także pomieszczenia piwniczne i magazynowe wzrosną o 8,5%. – *Jeżeli stawka 20 zł za m² okaże się dla któregoś z najemców zbyt wysoka i zrezygnuje on z najmu, lokal przekazany zostanie na przetarg – wyjaśniają przedstawiciele Zarządu. – Tak naprawdę to wolny rynek powinien dyktować stawki czynszowe.*

Jednocześnie władze miasta podjęły decyzję o zwolnieniu z czynszu Polskiego Związku Niewidomych, Polskiego Związku Głuchych i Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej.

(kaz)

Ukraińskie dzieci w Urzędzie Miasta

13 stycznia przyjechało do Bochni 45 dzieci z Ukrainy ze wsi Strzelczyska, Kresowice, Lipniki i Podliski. Przedział wiekowy przybyłych wahał się między 7 a 15 rokiem życia. Niektóre z nich były w Polsce po raz pierwszy, inne zaś gościły w naszym kraju i mieście po raz kolejny. Dzieci mieszkaly w Tarnowie, do którego przyjechały 5 stycznia, i gdzie pozostały aż do 18 stycznia.

W Bochni zwiedziły Kopalnię Soli, co było dla wielu ogromnym przeżyciem. Następnie spotkały się w Urzędzie Miasta z burmistrzem Bochni oraz wójtem

gminy Bochnia. Po spotkaniu dzieci przeszły do Restauracji Jubilatka, gdzie zostały poczęstowane obiadem, którego sponsorem był Krakowski Bank Spółdzielczy oddział Bochnia.

Jak mówiły dzieci Bochnia bardzo im się podobała. – *W Polsce jestem po raz trzeci, a w samej Bochni po raz drugi. Lubię tu przyjeżdżać – wyznaje 8-letnia Irena ze Strzelczysk.*

17 stycznia czyli w przeddzień wyjazdu z Polski dzieci pojechały do Szkoły Podstawowej do Pogwizdowa i obejrzały jasełka.

Luiza Romańska



Trzej panowie w dziurawych reformach

Od listopada ubiegłego roku dane nam jest w Bochni 200 kg szczęścia w osobach nowego burmistrza (80 kg) i nowego – starego wójta (120 kg). Od miesiąca szczęście wzrosło jeszcze o 110 kg, gdyż urządowanie rozpoczął starosta.

Tak się złożyło, że początek obecnej kadencji samorządów wiąże się z wejściem w życie reform: administracyjnej, służby zdrowia a od września – oświatowej. Czwartą reformę – ubezpieczeń społecznych rząd składa na, umowy się, głowę obywatela bez żadnego pośrednictwa samorządów.

Ciekawe, czy od takiej ilości reform nałożonych jednocześnie na, umowy się, głowę obywatela owa, umowy się głowa, nie ulegnie przegrzaniu. Na razie rokowania nie są najlepsze.

Pragnę dziś uchylić bocheńskiego rąbka tajemnicy wdrażania tych reform (należy ona do tajemnic bolesnych).

I żeby była jasność – jestem gorącym zwolennikiem reform, które poprawiłyby nasz żywot w wymienionych dziedzinach. Jestem natomiast przeciwnikiem reform, które wchodząc w życie wejdą nam wszystkim w rzyć – jak mawiają górale.

W Nowy Rok urodził się powiat. Ojciec powiatów, prof. Kulesza, kilka dni wcześniej podał się do dymisji. Tak więc powiat jest pogrobowcem. Można mieć tylko nadzieję, że będzie bardzo kochany przez mamusię czyli społeczność. Nawet gdy do poczęcia doszło z pomocą niewielkiego gwałtu. Inna rzecz, że ciąża trwała 4 lata, a tuż przed porodem tatuś rozplątywał się nad zaletami nie narodzonych jeszcze dzieci. No cóż, zobaczmy jak podrosną, na ile spełnią rozbudzone nadzieje rodziców.

Oprócz grubego i mądrego starosty, wymyślonego przez "Ziemie Bocheńską", powiat dostał cienki i głupi budżet, wymyślony przez Ministerstwo Finansów. Będzie tego ze 30 milionów, czyli jakieś 2 budżety gminne.

Nie ma w nim zapisanej nawet jedynej inwestycji, którą na otarcie łez rozpoczął jesienią jeszcze wojewoda tarnowski – mowa oczywiście o przychodni obok szpitala. Jest to skandal i granda.

Ani funia nie ma też na remonty szkół średnich. Natomiast nasz powiat dostał w spadku po nieboszczyku znad Białej

i Dunajca dostojną ruchomość. Samochód "Żuk" mianowicie. Liczy sobie dopiero 18 lat, lecz wiek aut trzeba liczyć jak u psa – razy pięć, a pierwszy rok – razy siedem.

Nogawkami reform administracyjnych skrupowano starania Uścia Solnego o przyłączenie do macierzy. Uście znajduje się więc w rodzinie zastępczej czyli powiecie brzeskim. Węzeł ten trzymać będzie minimum 2 lata.

Za to z nogawek od 3 miesięcy spoglądają na smutną rzeczywistość mieszkańcy Stanisławic. Są wściekli na tych z Kłają, bo tamci wrobili ich w powiat wielicki. Gdyby reformy miały rozporek, to nie zważając na nieobyčajność, nawet przez niego uciekłyby do Bochni: Wieniec, Książnica i Niegowic zwaną już Papieską.

Odrodzenie w służbie zdrowia kojarzy się na razie z totalnym bałaganem w kraju. Zażądano nawet głowy ministra. Gdyby facet żył kilka wieków wcześniej, łeb obcięto by mu nawet dla uspokojenia nastrojów. Ale póki co – ten wystawił na strzał zastępcę.

Teraz będzie wątek polityczny: brzydka komuna uchwaliła w 97 roku 10-cio procentową składkę na lecniectwo. Dobra AWS chciała wówczas 11%. Gdy opozycja stała się władzą, od razu zmniejszono składkę na 7,5% (no bo przecież zabrakłoby na wojsko, policję – aparat tej władzy na co dzień służący). Brak owych 2,5% czyli dziurę w budżecie odczują również mieszkańcy bocheńszczyzny. Dyrektor tutejszego ZOZ-u stwierdził, że pieniędzy wystarczy mu dokładnie na 3 kwartały. Nawet jeśli ani o grosz nie podniesie pensji w służbie zdrowia. A im też miało być lepiej.

Do historii przejdą rozmowy z facetami z Kasy Chorych, jakie odbywali przed Sylwestrem burmistrz, wójt i starosta. Szumnie nazywano to negocjacjami, a faktycznie były to negocjacje z gantunku dyskusji Żyda na Gestapo.

W szczególności niechlubnie zapisał się tu były poseł z Tarnowa, o proletariackim imieniu – Wiesław (który w Bochni

ni zebrał kiedyś masę głosów), później dyrektor tarnowskiego MPK, obecnie zaś specjalista w dziedzinie... reformy służby zdrowia. Ot, normalne – omnibus jakich dziś wielu.

A propos, przypuszczam, że Państwo nie wiecie, iż szefami siedemnastu kas chorych, są ludzie przypadkowi, bardzo często nie posiadający nawet wyższego, obojętnie jakiego wykształcenia. Gruby wójt, kiedy skończył kląć po wizycie w Krakowie (tam podpisywano słynne "umowy") rzekł: *Jeżeli przed 4-ma laty reformy zdrowia nie potrafili lub nie chcieli wprowadzić profesorowie habilitowani, to niech wprowadzają konserwatorzy szpitalni (przy całym szacunku dla wzorowej ekipy konserwatorów z Bochni).*

Reformę w oświacie wymyślono tak, jakby w Polsce nie było wsi. No bo teoretycznie można bez większych problemów przeznaczyć w naszym mieście "Kingę" i "Siódemkę" na gimnazja, a w pozostałych budynkach szkolnych zrobić sześcioklasówki. Dzieci będą miały po szóstej klasie jeden dodatkowy stres i o kilka ulic dalej do szkoły. Już gorzej będzie z rodzicami, a najbardziej uderzy to nauczycieli. Ale umowy się, że ich interes jest ostatni (bo ostatni będą kiedyś pierwszymi). Uwzględniając, że emeryci odejdą (ech, nie było to belfrom jak za komuny), do zwolnienia będzie w kraju ok. 15% nauczycieli. No i żadna Karta Nauczyciela im nie pomoże, bo jej już nie będzie.

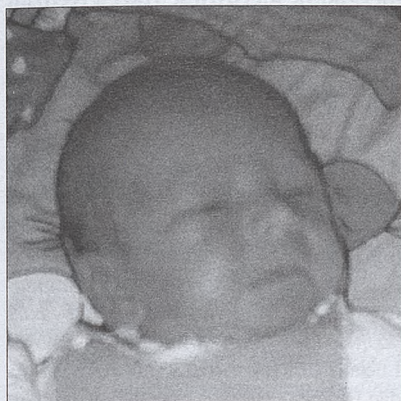
Natomiast w gminach wiejskich powstaje ogromny problem wielokilometrowych marszów do gimnazjum lub konieczność dowożenia dzieci. Jak dowóz, to pieniądze. Lecz rząd ich nie da, bo nie ma. No więc zwalono to na gminy, no bo jakże inaczej. O niebezpieczeństwach grożących dzieciom w trakcie dowozu, nawet nie wspominam, bo nie chcę wywoływać społecznej hysterii.

O ile sobie dobrze wraz z Państwem przypominam, to przed rokiem jakiś wtedy jeszcze mądry rektor – którego później ogłupiła polityka – obiecywał, że wszystkie gminy dostaną na to konto autobusy (które, pamiętamy wszyscy, miały być pomarańczowe), obowiązkowo z szoferami w białych koszulach i krawatach. A większość gmin stać teraz tylko na krawaty.

Proponuję (wzorem dawnego Komitetu Centralnego) piękne hasło na święto edukacji, służby zdrowia i administracji: "Samorządy najlepszymi łatami na dziurawe reformy rządu!".

SNAJPER

Witaj na świecie!



Kacper Bieniek
23.10.98 r., 3100g., 55 cm.

Przypominamy, iż nasi Czytelnicy mogą przynosić zdjęcia swoich pociech, od momentu narodzenia dziecka, aż do osiągnięcia przez nie jednego roku.

Wśród dzieci, których zdjęcia zostaną zamieszczone w „ZB” rozlosujemy atrakcyjne nagrody!

Zdjęcia publikowane są bezpłatnie!

Szanowni Państwo!

Związek Literatów Polskich Oddział Kraków zaprasza wszystkich piszących wiersze, opowiadania z Tarnowa i okolic do nadsyłania swoich prac w rękopisie lub maszynopisie na adres kontaktowy Tarnowskiego Koła Młodych przy ZLP Oddział Kraków, które prowadzi Pan Wieńczysław Polaczek. Adres kontaktowy: Wieńczysław Polaczek 33- 104 Tarnów 6, skr. poczt. 5.

Zakład Mechaniki Pojazdowej "Tadeusz Janiczek i Syn" z Żegociny zaprasza na bezpłatne przeglądy diagnostyczne silników iskrowych. W każdą pierwszą sobotę miesiąca z oferty tej skorzystać może czterech pierwszych klientów zakładu.

Prosimy o wcześniejszy telefoniczny kontakt. Tel. 613-20-45

Redakcja Ziemi Bocheńskiej

My, mieszkańcy ulicy Myśliwskiej składamy serdeczne podziękowania radnym Miasta Bochni za szybkie załatwienie zmiany nazwy naszej ulicy. Przez długie lata istniały dwie ulice o tej samej nazwie: Łychów, wprowadzając w błąd nie tylko przyjezdnych, ale i mieszkańców Bochni. Problem ten wydawał się nie do rozwiązania przez poprzednie Rady Miasta, które to nie dążyły do kompromisu z mieszkańcami. Rzeczowe podejście do sprawy zaowocowało zmianą, korzystną dla wszystkich. Życząc dalszej owocnej pracy wszystkim członkom Rady Miejskiej składamy podziękowanie.

Wdzięczni mieszkańcy
ulicy Myśliwskiej - 43 podpisy.

ARCHIDOM

BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 29
tel. (0-14) 611-86-61



poleca usługi w zakresie:

- * sprzedaży projektów typowych
- * projektowania architektoniczno-budowlanego
- * pośrednictwa w obrocie nieruchomości

sprzedamy:

- *tanie domy koło Bochni – 45 - 55 tys. PLN
- *mieszkania z ulgą budowlaną 32 – 80 m²
- *działkę budowlaną w Borku z fundamentem budynku 10 500 zł.
- *działki budowlane w Proszówkach, Majkowicach, Cikowicach, Chronowie.
- *Działkę pod budownictwo usługowe w Bochni 30a – 23 tys. PLN

Informacja o działalności Posłów Województwa Tarnowskiego w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 20 października 1997 r. do 30 czerwca 1998 r.

Nazwisko i imię (przynależność do klubu/koła)	Wystąpienia (w tym jako sprawozdawca)	Interpelacje	Zapytania	Pytania w sprawach bieżących	Oświadczenia	Przynależność do komisji				Przynależność do podkomisji				Pełnione funkcje							
						stałych		nadzw.		stałych		nadzw.		przewodniczący komisji		z-ca przew. komisji		Przewodn. podkomisji			
						1997	1998	1997	1998	1997	1998	1997	1998	stałej	nadzwyczaj.	stałej lub nadzw.	1997	1998	1997	1998	
Brzeski Andrzej (AWS)	–	1	–	–	–	2	1	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	
Brzeski Janusz (AWS)	–	3	1	–	–	2	2	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	
Cygonik Grzegorz (AWS)	1	6	5	–	1	2	2	–	–	–	–	1	–	–	–	–	–	–	–	–	
Grabowski Mariusz (AWS)	6 (2)	1	–	–	2	2	2	–	–	–	–	1	–	–	–	–	–	–	–	1	
Janik Krzysztof (SLD)	10	1	–	–	1	1	1	–	–	–	–	–	–	–	–	1	1	–	–	–	
Swoszewski Mirosław (AWS)	1	1	–	–	–	2	2	–	–	1	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	
Woda Wiesław (PSL)	21 (1)	1	–	–	1	2	2	–	–	–	–	1	–	–	–	1	1	–	–	–	

W oczekiwaniu na komisarza

Uruchomienie kopalni w Siedlcu w ciągu najbliższych kilku tygodni zapowiadają zgodnie kierownik Marek Kędzior jak i poseł Janusz Brzeski.

O tym, że niezbyt dobrze się dzieje w bocheńskiej kopalni słyszymy tu i ówdzie od dłuższego czasu. Ale czy jest aż tak źle, jak głoszą miejskie plotki?

Ponad pół roku po zawieszeniu dyrektora Ryszarda Styry przez radę pracowniczą w zasadzie nic się nie zmieniło, chociaż jego następcą Ryszard Chojnacki pełniący funkcję tymczasowego kierownika obiecywał szybkie zakończenie problemów w których borykał się nasz solny zakład. Pieniądzy jednak brakuje jak brakowało, a zakład w Siedlcu stoi jak stał, podobnie zresztą jak do dziś niewyremontowany szyb Campi.

Można zadać sobie pytanie – czy rzeczywiście winny był dyrektor?

Na odpowiedź przyszło nam poczekać, aż do 9 grudnia ubiegłego roku. Wtedy to bowiem zjawiała się długo oczekiwana komisja Ministerstwa Skarbu, która miała na miejscu ocenić zasadność zarzutów stawianych dyrektorowi Styry, jak również ocenić postępujący proces likwidacyjny zakładu. Należy jeszcze zaznaczyć, iż zasadności zarzutów stawianych dyrektorowi nie doszukiwał się ani Sąd Gospodarczy w Krakowie, ani Sąd Apelacyjny do którego to Rada Pracownicza wniosła odwołanie od poprzedniego wyroku. Trzydniową wizytę zakończyły niedawno nadesłane wnioski. Pragnę się skupić tylko na niektórych z nich. Przede wszystkim stwierdzono, iż nie ma uzasadnionych przesłanek, aby można było odwołać dyrektora, jednak panujący w zakładzie stanowiący konflikt nie pozwala na dalsze pełnienie

obowiązków dyrektora przez Ryszarda Styry. Komisja stwierdziła również, iż nie widzi możliwości aby funkcję kierownika pełnił nadal Ryszard Chojnacki. Zdaniem komisji obecny stan nie pozwala również na szybkie dokończenie robót likwidacyjnych, co w podtekście można odebrać, iż jedynym wyjściem z sytuacji jest powołanie zarządu komisarycznego, a to definitywnie zakończy pracowniczy nadzór w zakładzie. Oberwało się również i samej radzie pracowniczej, gdyż we wnioskach czytamy: *Rada Pracownicza jako organ samorządu załogi nie realizuje zadań likwidacyjnych określonych przez ministerstwo, koncentrując się na niedopuszczeniu zmniejszenia zatrudnienia jak również podejmując działania sprzeczne z potrzebą restrukturyzacji(...).*

Poproszeni przeze mnie o ewentualny komentarz do przedstawionych zarzutów członkowie Rady, woleli nie wypowiadać się na ten temat.

Jednym z optymistycznie brzmiących fragmentów protokołu, są zdania dotyczące istniejącego uzdrowiska. Komisja podkreśliła bowiem, iż procesu przemian w tym kierunku nie należy przerywać.

Tydzień po wyjeździe komisji, dyrektorowi Styry zakończył się sześciomiesięczny okres zawieszenia i powrócił na stanowisko. Nie zdążył jednak na dobre zasiąść za biurkiem, gdy Rada na zwołanym posiedzeniu ponownie postanowiła zawiesić go w czynnościach. Kolejnym tymczasowym kierownikiem został wybrany Marek Kędzior. Dla zwykłego śmier-

telnika ruch nie bardzo zrozumiały, gdyż nie dalej jak w październiku Rada pozytywnie oceniła działania Ryszarda Chojnackiego, a teraz mimo, że ponownie ubiegał się o stanowisko kierownika mandatu zaufania już nie otrzymał. – *Chodziło nam o to aby wyciszyć i uspokoić atmosferę na zakładzie. Mimo, iż do samego działania rzeczywiście nie mieliśmy zastrzeżeń, to takowe można by mieć do metod podejmowanych decyzji* – mówią Lucjan Łusik (przewodniczący Rady) i Bogdan Pachuta (zastępca przewodniczącego).

Zapytani pracownicy kopalni jak i Uzdrowiska, potwierdzili niestety prowadzoną przez kierownika Chojnackiego politykę zastraszania:

Swego zadowolenia z tego, iż na kopalni niezdrowa atmosfera nieco oстыła nie kryje Marek Kędzior – *Najważniejsze, że ludzie zajęli się nareszcie właściwą pracą, a to szczególnie leżało mi na sercu* – mówi.

– *Również i nam zawsze zależało na dobru kopalni. Naszym marzeniem jest aby ruszyło wydobywanie w Siedlcu, a w Bochni na bazie zakładu górniczego prężnie rozwijała się turystyka, rekreacja jak i uzdrowisko.* – podkreślają członkowie Rady Pracowniczej. – *Każda nasza decyzja nie była samowolna, ale podejmowana zawsze po konsultacji z załogą.*

Pytam więc jeszcze o krótkie podsumowanie okresu pod wodzą Ryszarda Chojnackiego. – *Trudno jest nam cokolwiek powiedzieć. Mamy świadomość, że nic na raz się nie robi. Gdy powoływaliśmy go na stanowisko kierownika był jedynym kandydatem, był też człowiekiem który reprezentował stanowisko szybkiego uruchomienia kopalni w Siedlcu. Jeśli chodzi o ruchy kadrowe, to fakt, iż daliśmy przyzwolenie ale tylko na niektóre. Poza tym swoje decyzje w naszym odczuciu podejmował opierając się na wnioskach wewnętrznej kontroli, która wykazała nieprawidłowości. W pracach komisji brał również udział obecny kierownik Kędzior.*

W tym miejscu należy przypomnieć, iż nie skończyło się tylko na zwolnieniach, ale również skierowaniu przez kierownictwo przeciwko niektórym osobom sprawy do prokuratury, gdzie obecnie trwa śledztwo. Równocześnie toczą się procesy w Sądzie Pracy. I w zasadzie wszystko mogło być w porządku, gdyby nie jedna zastanawiająca rzecz. Centrum wykry-



Kiedy znów zakręcą się koła na szybie Campi?

fot. arch.

tych nadużyć jak się okazało, były prace prowadzone przy remoncie szybu Campi, którego wcześniej inspektorem nadzoru był właśnie Ryszard Chojnacki.

Całkiem inaczej całą sprawę widzi zawiązany dyrektor Ryszard Styrna. – Szyb stał się tylko tłem dla rozgrywek personalnych – mówi. – Nie można bowiem było przewidzieć podczas wstępnej wyceny remontu wielu robót dodatkowych, które wyskoczyły nagle. Wystarczy bowiem tylko powiedzieć, że ostatni remont szybu odbył się na początku wieku. Nie mogłem więc sobie pozwolić na wstrzymanie robót tylko dlatego, że musiałem za nie dodatkowo płacić. Nie wiem tylko dlaczego w tej normalnej jak dla mnie rzeczy inni doszukiwali się przestępstwa. Szkoda też, że zawieszono remont.

– Moim zdaniem po tym co się stało bardzo ciężko będzie wyprowadzić kopalnię na prostą drogę. – kontynuuje – Przypomina bowiem ona domek z klocków lego, które należy złożyć, ale część tych klocków zginęła. Są dwie rzeczy, które temu przedsięwzięciu zaszkodziły: ludzka zawiść i polityka, a tego nie powinno być. Szkoda, że niektórym brakło bystrości umysłu, ale tego już nikt nie odwróci, a do popełnio-

nych błędów należy się przyznać. Przykro jest mi również z tego powodu, że ludzie, którym starałem się zawsze pomóc, odwdzięczyli mi się w taki sposób. Mianowanemu komisarzowi nie będzie lekko. Pieniądzy jest jeszcze mniej niż było w tamtym roku, a oto również do mnie miano pretensje – kończy swą wypowiedź.

I rzeczywiście opracowany jeszcze za kierownika Chojnackiego i przesłany do ministerstwa biznesplan zakładu, iż na dokończenie robót potrzebne jest jeszcze ok. 33 mln złotych, a tymczasem kopalnia otrzymała w bieżącym roku zaledwie 11,3 mln złotych.

– Niestety muszę powiedzieć, iż przy obecnym zatrudnieniu za te pieniądze będziemy mogli tylko zapewnić płace i opłacić pochodne od nich jak i inne obowiązkowe opłaty – mówi obecny kierownik Marek Kędzior. – Konieczne będą więc zwolnienia grupowe, do których powoli chcemy przygotować załogę. Obejmą one około 70 osób plus 20 pracowników którzy udadzą się na tzw. urlopy górnicze. Jest to wyjście bolesne, ale konieczne, sugerowała nam je również ministerialna komisja.

Niewątpliwie nadzieją dla zwalnianych, oprócz przygotowywanych środków pomoc-

niczych, będzie rozpoczęcie wydobywania w Siedlcu. – dodaje kierownik Kędzior – Prowadzimy intensywne działania prowadzące do jak najszybszego sprzedania tamtego zakładu spółce Kopalnia Soli Bochnia S.A. Wszystkie potrzebne dokumenty złożyliśmy już w Ministerstwie Skarbu. Jedyńą niezałatwioną na dzień dzisiejszy sprawą jest odkupienie koncesji na tamtejsze złoża od Polskiego Górnictwa Nafty i Gazu, które przypomnę, przed paroma laty nosiło się z zamiarem przekształcenia kopalni w zbiorniki gazu.

Uruchomienie kopalni w przeciągu najbliższych tygodni zapowiedział również poseł Janusz Brzeski, którego słowo również liczy się w powstałej spółce.

– Mam wątpliwości czy tak naprawdę chodzi im tylko o produkcję – skomentował przedsięwzięcie Ryszard Styrna.

Czy rzeczywiście spółka jest tak bogata, że potrafi uruchomić produkcję jeszcze w lutym? Co do tego wiele osób związanych obecnie jak i kiedyś z kopalnią ma wątpliwości. Czy byłyby to zatem kolejne słowa puszczane na wiatr, które mają za zadanie zadowolić nie tylko górniczą brać ale i społeczeństwo? Zobaczymy.

KAROL KLIMA

Nowy Ford focus

sprawdź go w czasie jazdy demonstracyjnej

**w ofercie
wszystkie
modele
z bogatej
oferty Forda**

**FORD PARTNER – Kraków, ul. Jasnogórska 60
(1500 m za Makro w stronę Olkusza)
tel. (012) 638 01 01, fax (012) 638 03 36**

- Salon samochodowy – (012) 638 01 01 (czynny cały tydzień)
- Samochody używane z gwarancją – (012) 638 01 01
- Sklep z akcesoriami i częściami zamiennymi – (012) 638 01 01
- Autoryzowany serwis – (012) 638 03 43



**Ford
Partner**



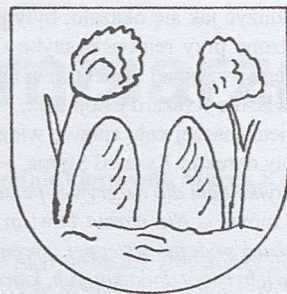
Gawłówek

Gawłówek leży na lewym brzegu Raby, 9 km na północ od Bochni. Od południa wioska graniczy z Baczkowem, od zachodu z Puszczą Niepołomicką, a od północy z Mikłuszowicami. Leży na terenie gminy Drwinia w obrębie parafii Mikłuszowice.

Nazwa wioski ściśle wiąże się z nazwą pobliskiego Gawłowa i jak twierdzi Piotr Galas jest nazwą patronimiczną pochodzącą od imienia Gaweł. Zanim jednak zaistniała jako Gawłówek, używano początkowo Woli, a nieco później Woli Gawłowskiej.

Mało wiadomo o dziejach starożytnych Gawłówka. Był to teren podmokły i zalesiony, a tym samym trudno dostępny dla człowieka.

Swoje powstanie osada zawdzięcza właścicielom Gawłowa. Na mocy przywileju króla Kazimierza Wielkiego z 1365 r. Leonard z Gawłowa mógł na terenie swych dóbr założyć nowe wioski na prawie magdeburskim. Z przywileju skwapliwie skorzystano. Już w 1384 r. pojawiła się nowa wioska o nazwie Vola (dzisiejszy Gawłówek). Aż do początku XV w. osada była własnością szlachecką. Jej właścicielami byli Le-



onard syn wspomnianego Leonarda oraz ich przypuszczalny krewny Dominik, który prawdopodobnie sprzedał Gawłówek Abrahamowi z Goszyc.

Po 1419, ale przed 1433 wioska przeszła w ręce królewskie i znalazła się w dobrach niepołomickich. Jeszcze w 1529 r. w Gawłówniku znajdował się folwark, ale lustracja z 1564 r. wspomina już tylko pustą dziedzinę. W wiosce mieszkało wówczas trzech zagrodników, którzy płacili po 12 groszy czynszu i oddawali po 1 kogucie. Musieli pracować pieśzo raz w tygodniu, obsiewać i zbierać plony. A następnie odwozić je do folwarku w Mikłuszowicach. Tam zawożono również bróg siana.

Po I rozbiórce Polski, Gawłówek, podobnie jak cała ziemia bocheńska, znalazł się pod panowaniem austriackim. Ponieważ włączono go do dóbr religijnych, pozostawał pod bezpośrednim zarządem władz austriackich.

Spółeczność Gawłówka czynnie brała udział w życiu politycznym, przyczyniając się do rozwoju ruchu ludowego. Z pewnością wpłynęła na to działalność oświatowa okolicznych szkół, a w późniejszym okresie również miejscowa szkoła, w której w 1914 r. założono czytelnię.

Podczas zaborów Gawłówek wymieniano wspólnie z Mikłuszowicami. Swoją odrębność uzyskał na nowo po odzyskaniu niepodległości. Przez pewien czas, w okresie międzywojennym, był nawet siedzibą gminy.

Po II wojnie światowej mieszkańcy Gawłówka wykonali społecznie wiele prac w swojej miejscowości. Właśnie tutaj, jako jeden z pierwszych na terenie ziemi bocheńskiej, powstał komitet elektryfikacji wsi. Przy pomocy O.C. oddano do użytku boisko sportowe z bieżnią i mini-trybunami. Właśnie na tym stadionie kilka razy odbyły się z wielką pompą uroczyste dożynki gminne.

Dzisiaj Gawłówek liczy 170 ha powierzchni oraz 445 mieszkańców.

ŁUCJA PIĄTKOWSKA

**S
R H**

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2
tel. (014) 61-221-00, 612-21-27, 612-21-34, fax 612-36-71

**Zaprasza do
samoobsługowej hurtowni**

artykułów spożywczo - przemysłowych, napojów i piwa

hurtownia czynna codziennie: 7.00 - 16.00, soboty 7.00 - 13.00

Oferujemy pieczywo z Piekarni w Krzyżanowicach, tel. 612-39-48

**Spółdzielnia prowadzi ponadto
składnicę maszyn rolniczych**

Istnieje możliwość zakupu maszyn i ciągników w preferencyjnym kredycie 9%

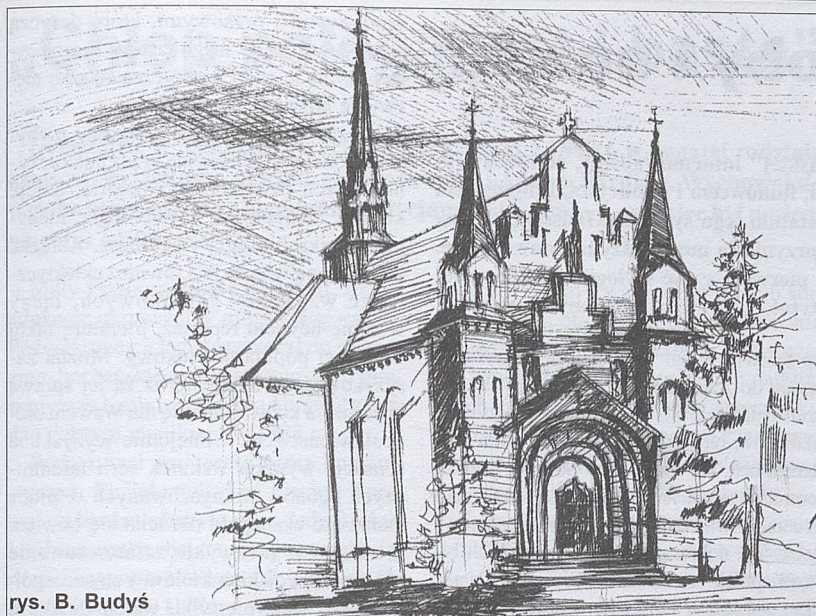
Bochnia
ul. Partyzantów
(obok ZUS)

VIP

hurt i detal
art. chemiczno-przemysłowe
ATRAKCYJNE CENY

Bochnia, ul. Krakowska 12

*czynne codziennie od godz. 9.00 do godz. 17.00
soboty od godz. 8.00 do godz. 13.00*



rys. B. Budys

Łapczyca

Parafia pod wezwaniem św. Anny usytuowana jest 4 km na zachód od Bochni, przy między-narodowej trasie E-4. Osada datuje swoje początki już w czasach wczesnego średniowiecza, albowiem jej założenie przypada najprawdopodobniej ok. VIII wieku.

Wiadomo, iż w X wieku powstaje w Łapczycy grodzisko ziemno-drewniane, leżące przy drodze Kraków - Ruś, które stanowi wówczas rdzeń osady. Na początku XII wieku Łapczyca staje się własnością Benedyktynów Tynieckich, co sprawia, że grodzisko traci stopniowo na znaczeniu, a wraz z powolnym przenoszeniem się w XII i XIII wieku jądra osady bardziej na południe, wzdłuż nowego traktu krakowskiego, przestaje zupełnie istnieć. Według Roczników... Jana

Długosza w 1178 roku książę Kazimierz Sprawiedliwy funduje w Łapczycy kościół. Wzmiankuje o tym także papież Grzegorz IX w bulli z 26 maja 1229 roku.

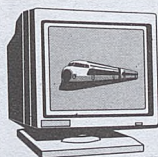
W 1253 roku ulokowana zostaje Bochnia i Łapczyca rozwija się u jej boku. W 1340 roku król Kazimierz Wielki funduje w Łapczycy murowany kościół, stojący do dziś (jego zdjęcie umieszczone jest na okładce). Świątynia znajduje się w jednym z najwyższych punktów wiośki, a jej budowę tłumaczy się

zażyłymi stosunkami króla z Benedyktynami Tynieckimi oraz bliskością Puszczy Niepołomickiej i możliwością uczestnictwa króla wraz z dworem w odprawianych tu nabożeństwach podczas wielodniowych polowań. Obecnie kościół składa się z nawy głównej, prezbiterium, zakrystii i dwóch przybudówek postawionych około 1900 roku od strony południowej i zachodniej. Kościół ma w znacznej mierze wyposażenie o cechach barokowych i neogotyckich, choć zachowało się także wiele oryginalnych średniowiecznych detali. Obok wiekowej świątyni, noszącej wezwanie Narodzenia Najświętszej Marii Panny, stoi drewniana, kryta gontem dzwonnica słupowa z dzwonem gotyckim pochodzącym z XV lub XVI wieku.

W XV wieku, kiedy wytyczono przez Łapczycę nową drogę z Krakowa na rubież wschodnie, osadnictwo przenosi się wzdłuż niej. W 1501 roku wybudowano przy nowej drodze drewniany kościół pod wezwaniem św. Anny. Jednak 14 kwietnia 1728 roku kościół ten doszczętnie spłonął, a wraz z nim wszystkie drogocenniejsze sprzęty liturgiczne, a nawet księgi i dokumenty parafialne. Pięć lat później wybudowano na miejscu spalonego kościoła drewnianą kaplicę, która nie mogła jednak iść w zawody z kościołem murowanym. W 1926 roku ówczesny proboszcz ks. Władysław Lalik rozpoczął starania o budowę nowej świątyni. Budowa, mimo niekilkich czasów, posuwała się bardzo szybko i już w 1933 roku nastąpiła konsekracja nowej świątyni. Kolejny proboszcz, ks. Władysław Bulanda, proboszczujący w Łapczycy od 1958 roku, doposażał stopniowo jej wnętrze. Nowy przybytek wybudowany jest z cegły i kamienia w stylu neogotyckim.

Licząca obecnie niespełna 2000 mieszkańców parafia korzysta z obu kościołów. Neogotycki kościół pod wezwaniem św. Anny pełni funkcje kościoła parafialnego, zaś w malowniczo usytuowanym kościele króla Kazimierza odbywają się tylko niektóre nabożeństwa. Najważniejszym świętem tego kościoła jest przybywająca tu rokrocznie 16 lipca Pielgrzymka Bocheńska. Odbywa się ona na pamiątkę cudownego ocalenia przez Matkę Boską Bochni dręczoną w 1849 roku zarą cholery. W bieżącym roku będzie mieć miejsce jubileuszowa - bo już 150 pielgrzymka. Obecny proboszcz Łapczycy, ks. Józef Pajor, zapowiada, iż będzie to niezwykle doniosłe wydarzenie.

PAWEŁ BIELAK



PKP DRUKARNIA KOLEJOWA W KRAKOWIE

31-505 Kraków
ul. Bosacka 6

tel./fax 012/421-08-20
012/421-95-78
tel. 012/624-54-81

wykonuje:

- * naświetlanie prac PostScriptowych
- * wydawnictwa książkowe
- * czasopisma, gazety
- * papiery komputerowe z nadrukiem
- * nanoszenie hologramów
- * zaproszenia, wizytówki, papiery firmowe
- * akcydensy manipulacyjne: bilety, paragony, karty gwarancyjne
- * nasza specjalność !
- * wszelkie druki z numeracją

TEL. 611-82-57, (0602) 765-906

REKLAMA
BERNARDYŃSKA 19
PRACE DYPLOMOWE
WIZYTÓWKI ULOTKI

Klątwy, mikroby i uczeni

W poprzednim numerze "Ziemi Bocheńskiej" informowaliśmy, że niebawem odbędzie się w Bochni spotkanie z pisarzem, filmowcem i publicystą, Zbigniewem Świąchem. Pokrótkę przedstawiliśmy też ostatnio jego sylwetkę. Dzisiaj pragniemy natomiast przypomnieć książkę, która przyniosła mu międzynarodową sławę. Chodzi oczywiście o wydaną w 1988 roku pierwszą część trylogii zatytułowanej „Klątwy, mikroby i uczeni”, która nosi podtytuł – „W ciszy otwieranych grobów.”

Światowa kariera tej książki rozpoczęła się aż pięć lat przed jej pełnym wydaniem, czyli już w roku 1983, kiedy to opublikowane zostały jej pierwsze rozdziały. Wtedy to pierwsze strony czołowych tytułów we wszystkich językach świata zapełniły informacje o "klątwie Jagiellończyka". 13 kwietnia 1973 roku otworzono, celem zbadania, grób pary królewskiej. Tymczasem już kilka lat później, bo pod koniec lat siedemdziesiątych, coraz częściej mówiono o niespodziewanych zgonach osób, które pracowały przy odkrywaniu królewskich szczątków. W ciągu dziesięciu lat zmarło aż 16 osób czyli połowa, spośród wszystkich badaczy, którzy mieli bezpośrednią styczność ze szczątkami Jagiellonów. Sprawę tajemniczych zgonów zaczęto coraz częściej kojarzyć z konsekwencjami odkrycia grobu Tutenhamona w 1922 roku przez Howarda Cartera.

Świąch, wówczas dokumentalista ośrod-

ka telewizyjnego w Krakowie, przystąpił wtedy do zbierania relacji świadków wydarzeń ostatnich lat. Dotarł nie tylko do naukowców, biorących udział w tamtych wydarzeniach, ale i do wdów po zmarłych tajemniczo uczonych. Relacjonuje nierzadko ostatnie chwile badaczy. Nie zaniedbuje równocześnie dokumentowania wawelskich historii sprzed wieków. Sensacyjne wydarzenia związane z serią tajemniczych zgonów stanowią bowiem w książce jedynie oś dramatyzującą, wokół której snuje autor zawiłe dzieje królewskiej siedziby. Oprócz skrupulatnego opisu eksploracji grobu pary królewskiej: Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki, znajdziemy także w książce opisy podobnych wydarzeń związanych z osobami św. Stanisława, Kazimierza Wielkiego oraz królowej Jadwigi. Przy opisie tych wydarzeń autor posiłkuje się chętnie relacjami naocznych świadków oraz materiałami

źródłowymi i prasowymi, które dotyczą omawianych przez niego faktów. Liczne cytaty czynią tę quasi historyczną książkę niezwykle atrakcyjną i poczytną.

Na szczególną uwagę zasługuje niebywała umiejętność łączenia przez autora różnorodnych dziedzin, jak historia, dzieje kultury, archeologia, antropologia, medycyna, mikrobiologia i ekologia. Książka Zbigniewa Świącha jest również eklektyczna ze względów gatunkowych, łączy w sobie bowiem reportaż, literaturę faktu oraz esej popularnonaukowy. Można za ryzykować stwierdzenie, iż za jej sprawą tajemnicza klątwa stała się dla Wawelu błogosławieństwem. Umiejętnie wyzyskana sensacja wynikała wskutek serii tajemniczych zgonów zaangażowanych w prace badawcze uczonych, obróciła się bowiem z czasem w niezwykle zainteresowanie nekropolią Polskich królów, i co szczególnie niebywałe, nie tylko wśród Polaków, ale i obywateli krajów, którzy o Polsce nie wiedzieli wcześniej nic, albo prawie nic.

Pierwsza część trylogii nie wyjaśnia w pełni tajemnicy „klątwy Jagiellończyka”. Aby ją zgłębić należy sięgnąć po kolejne dwa tomy: „Szczęśliwe wzgórze” oraz Mikroświaty o makroznaczeniach. Na pewno warto sięgnąć po te pozycje – i to nie tylko z ciekawości poznania sensacyjnej tajemnicy.

PAWEŁ BIELAK

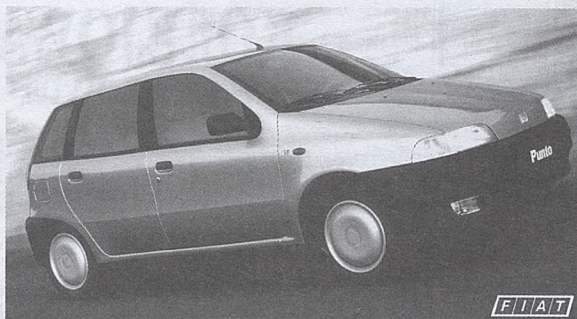
FIAT

FIAT DEALER - "WALMOT" S.A.

ZAPRASZA
DO PUNKTU SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW
W BOCHNI PRZY UL. WIŚNICKIEJ 20

Polecamy:

- Pełen wybór modeli Fiata
- Sprzedaż ratalna na miejscu
- Korzystne kredyty
- Tanie pakiety ubezpieczeniowe
- Autoryzowana Stacja Obsługi
- Sklep z oryginalnymi częściami zamiennymi do wszystkich modeli Fiata



32-700 Bochnia, ul Wiśnicka 20 tel. (0-14) 612-36-94

„Chłop potęgą jest i basta”

Urodził się w Mikluszowicach, 14 października 1869 r. w bogatej rodzinie kmiecej. Był jednym z pięciorga dzieci Agaty i Adama Bardlów. Wychował się w pobożnej rodzinie z bogatymi tradycjami ludowymi – jego ojciec był posłem na sejm galicyjski.

Mały Franio palił się do nauki. Swoją edukację rozpoczął w miejscowej szkole. Później przez 3 lata uczęszczał do gimnazjum bocheńskiego, a następnie do III gimnazjum w Krakowie, które ukończył z bardzo dobrym wynikiem w 1888 r.

Wykazywał zainteresowania humanistyczne. Chciał studiować historię i prawo, co bardzo cieszyło ojca. Jednak ciężko chora matka chciała, by syn został księdzem i wymogła na Franku obietnicę nauki w seminarium. U Kapucynów uczył się pilnie, nie chcąc robić przykrości matce, lecz tylko przez niespełna 2 lata. W 1889 r. zmarła matka, wtedy postanowił ziszczyć swoje marzenia. Rozpoczął studia na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Decyzja wystąpienia z seminarium bardzo zabolęła ojca, który oskarżył Franka o złamanie obietnicy danej matce. Postanowił, że nie da synowi na studia ani grosza. Tylko silna wola i życzliwość ludzi pozwoliła Franciszkowi pogłębiać tajniki wiedzy. Znalazł pracę w Archiwum Akt Ziemskich i Grodzkich w Krakowie na Wawelu, dzięki czemu przetrwał trudny dla siebie okres.

Wkrótce się zakochał w Marii Magdalenie Cichej, z którą 9 II 1893 r. wziął ślub. Na świat przyszła czwórka dzieci: Janina Marcelina, Maciej, Wojciech i Jan. Franciszek dbał o rozwój intelektualny, wykształcenie poczucia piękna i estetyki

w swoich dzieci – wszyscy ukończyli studia. Jak wspominają jego wnuczki, nie szczędził pieniędzy na książki, które często kupował i obdarowywał nimi najbliższych. Córcie kupił fortepian, warsztat kليمowy. Jej dzieła były potem często wystawiane we Lwowie, dopiero niedawno doczekały się wystawy w Krakowie.

Kultywował tradycje ludowe wyniesione z domu. Od 1895 r. działał w PSL. Był bliskim współpracownikiem Wincentego Witosa, któremu pomagał w 1913 r. przy organizacji PSL „Piaś”. Od 1913 – 1914 był posłem na sejm galicyjski. Wniósł duży wkład w tworzenie polskiej państwowości. Był członkiem Naczelnego Komitetu Narodowego, Polskiej Komisji Likwidacyjnej, a w 1919 r. został wybrany na posła Sejmu Ustawodawczego.

Przewodniczył Komisji Oświaty, a później Komisji Rolnej. Był autorem wielu ustaw dotyczących rolnictwa i oświaty. W 1919 r. opracował projekt Małej Konstytucji, przyjętej przez sejm. Wreszcie został ministrem rolnictwa w rządzie Skulskiego, który został powołany 13. XII 1919 r. Rząd upadł po sześciu miesiącach sprawowania władzy. Jednak Franciszek Bardel nadal cieszył się dużym autorytetem wśród polityków. Był współautorem ustawy rolnej z 1921 r.

Oprócz rodziny Bardel kochał stary Kraków, w którym zamieszkał na Małym

Rynku 1. Tutaj prowadził swoją kancelarię adwokacką. Mimo, że miał wiele obowiązków prowadził bogate życie kulturalne. Chodził do teatru, na koncerty, zwiedzał muzea, pogłębiał swoją wiedzę historyczną. Uczył się języków.

Był człowiekiem niezwykle życzliwym i szalenie punktualnym, co czasem wykorzystywali jego znajomi. Kiedyś umówił się z przyjaciółmi na obiad w jednej z krakowskich restauracji na godz. 13.00. Obiad miał stawić ten, kto się spóźni, bądź przyjdzie ostatni. Znajomi Franciszka Bardla znając jego punktualność, umówili się na godzinę 12.30. W ten sposób dr Bardel „spóźnił się” pół godziny i musiał stawić, co przyjął z szerokim uśmiechem.

Nie potrafił odmówić ludziom będącym w potrzebie. Podpisywał wiele weksli, za które nieraz musiał sam zapłacić.

Będąc osobą znaną na arenie politycznej nie zapomniał o swoich rodzinnych Mikluszowicach. Co rusz inwestował w wiośce. Do dzisiaj stoi tam młyn wybudowany przez Franciszka Bardla, w którym mieszkańcy wioski mieli mleć zboże za darmo.

Pod koniec życia dr Bardel jeździł na wózku inwalidzkim, był sparaliżowany. Ojcem opiekował się najmłodszy syn Jan, który przejął po nim kancelarię adwokacką.

Gdy wybuchła wojna Jan Bardel działał w AK pod pseudonimem „Mecenas”. W związku ze swoją konspiracyjną działalnością wywiózł rodziców do Mikluszowic obawiając się o ich bezpieczeństwo. W Mikluszowicach zajęli się nimi ich krewny Durbacz, który prowadził młyn. Pseudonim „Mecenas” szybko doprowadził Niemców do Jana Bardla. Został aresztowany i wywieziony do obozu, co załamało rodziców.

Franciszkowi Bardlowi nie było dane dożyć końca wojny. Zmarł 10 listopada 1941 r. w Mikluszowicach, gdzie został pochowany.

ŁUCJA PIĄTKOWSKA

P.S. F. Bardel pisał kronikę Mikluszowic, którą rodzina wypożyczyła ks. Pączkowi będącemu po wojnie wikarym w Mikluszowicach, a następnie w Bochni. Kronika zaginęła. Jeżeli znane są komuś jej losy prosimy o kontakt z redakcją.



Grób rodziny Bardlów mieszczący się na mikluszowickim cmentarzu

A4 za 15 groszy!

KSERO
BERNARDYŃSKA 19
codziennie 7.00 - 19.00

Świat zza krat cz. II

Raz jeszcze powracamy do wiśnickiego więzienia, by przyjrzeć się codziennej pracy skazanych i ze skazanymi. Jak pamiętamy większość z nich jest zatrudniona w miejscowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Obuwniczego oraz przy remontach i pracach na terenie zakładu.

Warto wspomnieć, że więźniowie są zatrudnieni też w kuchni i... codziennie pieką chleb.

Za pracę otrzymują wynagrodzenie – przeciętnie jest to najniższa średnia w gospodarce społecznej. Z tego „do ręki” skazany otrzymuje kilkadziesiąt złotych, za które może dwa razy w miesiącu zrobić zakupy w zakładowej kantine: papierosy, kawę, herbatę, a za zgodą władz także odzież.

Tym, którzy nie pracują, wychowawcy starają się zagospodarować czas wolny. Każdy oddział na swoją świetlicę, w której można zagrać w pong-ponga, oglądać telewizor, odbywają się też (zwłaszcza w okresie świątecznym) turnieje, konkursy. Ostatnio zorganizowano np. imprezę Mikołajkową, na którą skazani zaprosili własne dzieci. W więzieniu jest także siłownia oraz radiowęzeł obsługiwany przez jednego z nich. Wśród komunikatów nadawanych przez radio zdecydowanie największą popularnością cieszy się wieczorne odczytanie jadłospisu na dzień następny.

Oto przykładowy jadłospis z 8.12 ub. r.: Śniadanie: makaron na mleku, kawa, margaryna 25 g., chleb, konserwa turystyczna 1/3 puszki.

Obiad: żurek z ziemniakami, gulasz podrobowy z ryżem na sytko.

Kolacja: herbata, chleb, margaryna 25 g., pieczeń wiedeńska 100 g., cukier 35 g.

Dzienna stawka żywieniowa wynosi tu 3,95 zł, zaś miesięczne utrzymanie 1 osoby ok. 1000 zł. Nic więc dziwnego, że Zakład Karny boryka się z problemami finansowymi. – *Pieniądże skończyły się w listopadzie* – przyznaje S. Migdał – *od tej pory żyjemy na kredyt...*

Istotnym elementem Zakładu jest także szkoła: podstawowa, zawodowa oraz średnie studium zawodowe o kierunku obuwniczym.

Uczy się ok. 100 skazanych, jest to o tyle rozsądna forma wypełnienia czasu, że świadectwa tu uzyskanie nie wskazują, że to szkoła więzienna.

W towarzystwie kpt. Grzegorza Ko-

ziary, kierownika działu penitencjarnego, zwiedzam kręte zakamarki Zakładu. Przy okazji słucham wyjaśnień odnośnie 3 funkcjonujących w Wiśniczu systemów wykonywania kary: zwykłego, terapeutycznego (dla uzależnionych od alkoholu) i tzw. programowego oddziaływania. Temu ostatniemu podlega 207 więźniów. Każdy z nich wspólnie z wychowawcą opracowuje indywidualny program pracy, w którym określają zadania, terminy ich realizacji i nagrody za nie przewidywane.

To nowość, wprowadzona w Nowym Wiśniczu od września. Realia są jednak takie, że w dziale penitencjarnym jest zatrudnionych 12 osób, psycholog i wychowawcy, często pracują oni z grupą nawet 70-osobową.

Wychowawca załatwia więc przede wszystkim sprawy bieżące: prośby, wnioski skazanych, nie ma czasu na prawdziwą indywidualizację. – *Brakuje nam fachowców do pracy z więźniami* – mówi kpt. Koziara. – *Nie ma etatów, a i wynagrodzenie absolutnie nie jest motywujące. Czasy, gdy zarobki były tu konkurencyjne odeszły dawno w przeszłość, teraz pracuje się tu za ok. 1000 zł. Przy tym zbyt szczupłe*

są środki na jakąkolwiek działalność – sportową, oświatową, postpenitencjarną.

– A co sprawia szczególnie trudności w pracy ze skazanymi? – pytam.

– *Zapewnienie im bezpieczeństwa* – odpowiada kapitan. – *Problemem są cele wieloosobowe, są tu bowiem ludzie, których nie można osadzać razem – myślę o grypsujących i niegrypsujących. Zasada jest taka, że jeśli ktoś formalnie zwróci się o opiekę, jesteśmy zobowiązani mu ją zapewnić.*

Problemem jest też powszechny homoseksualizm. Trudno precyzyjnie określić jego rozmiary – są to tzw. ciemne liczby. Nie wszyscy przyznają się do wykorzystywania, w historii Wiśnicza był i taki więzień, który sprzedawał się za 1 papierosa i bynajmniej nie prosił o ochronę.

W więzieniu nie ma legendarnego „pokoiku intymnych widzeń”, choć w ramach nagrody można uzyskać pozwolenie na widzenie z żoną 1 – 2 godz. bez świadków.

Pracownicy podkreślają zwłaszcza trudności spowodowane brakiem środków. Wiele wypadłoby zmienić w systemie ochrony Zakładu – wprowadzić czujniki, kamery itp. Tymczasem wszelkie finanse idą na utrzymanie bazy lokalowej, na niezbędne remonty, nie faktycznie nie zostaje na urządzenie więzienia. Przydałoby się też skomputeryzować administrację, nowoczesnie archiwizować dane... Niezbyt korzystny wydaje się również wciąż obowiązujący przepis o rejonizacji, w myśl którego skazani trafiają do zakładu najbliższego ich miejscu zamieszkania.

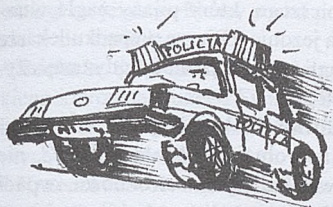
Czy więc wobec tylu kłopotów możliwa jest w ogóle resocjalizacja w więzieniu?

Pracownicy twierdzą, że przypadki takie – aczkolwiek rzadkie – zdarzają się i bywają osoby, które tutaj zmieniły swoje życie.

A.L.



Hala produkcyjna w zakładowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Obuwniczego



WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Bochnia.** 8.12. w godz. 17 – 18 na ul. Dominikańskiej nieznani sprawcy skradli z Malucha radioodtwarzacz z panelem. Straty wyniosły 350 zł.

* **Bochnia.** 8.12. z zaparkowanego przy ul. Karolina Małego Fiata nieznani sprawcy zabrali radiomagnetofon o wartości 200 zł.

* **Bochnia.** 8.12. z nowobudowanego domu przy ul. Brzeźnickiej nieznani sprawcy wynieśli wiertarkę elektryczną i szlifierkę kątową "Bosch" – wszystko o wartości 700 zł.

* **Bochnia.** 9.12. nieznani sprawcy po wybiciu szyby weszli do sklepu mieszczącego się przy ul. Kolejowej, z którego skradli gotówkę w kwocie 143 zł.

* **Bochnia.** 9.12. na parkingu przy ul. Legionów Polskich nieznani sprawcy wylamali zamek w Fiacie 126p i skradli młot udarowy, którego wartość właściciel oszacował na 1000 zł.

* **Bochnia.** 9.12. na ul. Karolina nieznani sprawcy włamali się do Małego Fiata własności K. H. i skradli radioodtwarzacz wart 50 zł.

* **Bochnia.** 9.12. w nocy nieznani sprawcy włamali się do Fiata 126p zaparkowanego przy ul. Legionów Polskich. Skradli z niego 4 głośniki oraz wzmacniacz, a właściciel R. M. z Bochni ocenił swoje straty na 600 zł. Następnie sprawcy włamali się do drugiego Malucha własności M. B. z Bochni. Pojazd zubożał o 2 fotele kubelkowe i pasy bezpieczeństwa – wartość łupu wyniosła 450 zł.

* **Bochnia.** 9.12. nieznani sprawcy skradli z Małego Fiata zaparkowanego przy ul. Windakiewicza 2 fotele oraz pasy bezpieczeństwa. Właściciel S. K. stracił w ten sposób 900 zł.

* **Bochnia.** 10.12. w godz. 9.15 – 10.20 na ul. Fischera nieznani sprawcy wylamali zamek w Ładzie i skradli z niej radioodtwarzacz oraz torbę z zakupami. Straty jakie poniosła J. M. z Nowego Wiśnicza wyniosły 250 zł.

* **Bochnia.** 11.12. w pociągu relacji Kraków – Bochnia nieznani sprawcy po odsunięciu zamka w torebce D. D. z Alweri skradli portfel z zawartością 249 zł.

* **Bochnia.** 11.12. w nocy na ul. Romana nieznani sprawcy włamali się do Fiata

125p. z którego zabrali radioodtwarzacz, akumulator i koło zapasowe. Właściciel G. G. z Bochni stracił w ten sposób 750 zł.

* **Stary Wiśnicz.** 11.12. w nocy nieznani sprawcy włamali się do przedszkola, z którego wynieśli 499 zł, mikser, czekolady i 31 szt. wafli.

* **Bochnia.** 12.12. w nocy nieznani sprawcy po otworzeniu Małego Fiata własności D. K. z Bochni zaparkowanego przy ul. św. Leonarda skradli kompletną deskę rozdzielczą o wartości 500 zł.

* **Muchówka.** 12.12. ok. godz. 3.30 nieznani sprawcy wyważyli okno w Szkole Podstawowej, weszli do środka i skradli pieniądze w kwocie 334 zł, wiertarkę, aparat fotograficzny i książki.

* **Bochnia.** 12.12. w sklepie przy ul. Kościuszki na gorącym uczynku zatrzymano 17-letnią E. S., która chciała skraść pieniądze i 2 bluzki wszystko o wartości 340 zł.

* **Bochnia.** 13.12. z Malucha zaparkowanego przy ul. św. Leonarda nieznani sprawcy skradli koło zapasowe, gaśnicę. E. K. z Libiąża stracił 500 zł. Prawdopodobnie ci sami sprawcy włamali się również do innego Fiata 126p własności T. S. z Bochni. Tutaj również zadowolili się kołem zapasowym, gaśnicą oraz akumulatorem – wartość łupu oszacowano na 420 zł.

Złodzieje próbowali się także włamać do kolejnego Małego Fiata własności J. Cz., jednak tej nocy nie dali rady trzem Maluchom.

* **Bochnia.** 14.12. nieznani sprawcy wybili szybę w samochodzie Hyundai Accent własności M. B. zaparkowanego przy ul. Kurów. Z pojazdu skradziono panel radioodtwarzacza wart 600 zł. Następnie z Opla Vectry własności S. K. zabrali radioodtwarzacz z odtwarzaczem płyt CD o wartości 1099 zł.

* **Bochnia.** 14.12. w nocy nieznani sprawcy wypchnęli drzwi wejściowe do Zakładu Fotograficznego. Po penetracji pomieszczeń skradli 2 aparaty fotograficzne, statyw, 5 obiektywów i filmy. A. F. z Bochni ocenił straty na 6350 zł.

* **Bochnia.** 14.12. na ul. Partyzantów nieznani sprawcy po wybiciu szyby włamali się do składu materiałów budowlanych z którego skradli wiertarkę elektryczną, strug oraz klucze nasadowe na szkodę R. G. z Bochni. Wartość łupu wyniosła 200 zł.

* **Bochnia.** 17.12. na placu targowym dwie kobiety dokonując zakupu z kasy straganu skradły pieniądze w kwocie 3700 zł. Poszkodowaną była G. K. z Dębna.

* **Wola Nieszewska.** 17.12. w nocy nieznani sprawcy po odcięciu kraty i wybiciu szyby dostali się do sklepu SRH Bochnia, z którego skradli alkohol, kawę, her-

batę, papierosy, zapalniczki i... przyprawę do zup. Straty wyniosły 7000 zł.

* **Bessów.** 16.12. nieznani sprawcy wyważyli łomem drzwi do sklepu spożywczego znajdującego się w remizie strażackiej. Skradli papierosy, wyroby czekoladowe i pieniądze. S. K. z Bogucic oceniła straty na 600 zł.

* **Bochnia.** 16.12. o godz. 24.00 na ul. Kolejowej w czasie legitymowania przez policjantów trzech podejrzanych mężczyzn, ci ostatni zaczęli uciekać. W pościgu funkcjonariuszom udało się zatrzymać E. Ch. z Kobyła. Ustalono, że mężczyźni dokonali włamania do Nyski własności M. G. z Bochni. Z samochodu skradli 10-litrowy pojemnik z benzyną i 3 pary butów. Niedługo później zatrzymano kolejnych dwóch sprawców W. T. i S. B. z Chronowa.

* **Bochnia.** 17.12. na parkingu przy ul. Solna Góra złodzieje nieznany narzędziem, usiłowali włamać się do Fiata Uno własności T. Ł., jednak zostali spłoszeni. W pościgu policjanci zatrzymali 25-letniego K.K. z Żegociny i 42-letniego J. O. z Zagórzan.

* **Bochnia.** 19.12. w nocy nieznani spraw-

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

Poleca:

- Komputery
- Drukarki
- Systemy fiskalne
- Programy dla firm

DRUKARKI FISKALNE POSNET

Autoryzowany Dealer oprogramowania

**COMPACT
DISK
NOVELTY**

cy wybili szybę wystawową Zakładu Zegarmistrzowskiego mieszczącego się przy ul. Szewskiej. Złodzieje zadowolili się zegarkami o wartości 915 zł.

* **Bochnia.** 20.12. w godzinach nocnych nieznani sprawcy włamali się do altanki własności W. S. z Bochni mieszczące się na terenie ogródków działkowych przy os. Niepodległości. Z budynku zniknęła szlifierka, odkurzacz, czajnik i radioodtworacz "Grundig" – wszystko o wartości 360 zł.

* **Bochnia.** 21.12. nieznani sprawcy dostali się do sklepu szkolnego znajdującego się w Szkole Podstawowej nr 7, z którego wynieśli słodycze oraz gotówkę. Wartość łupu oszacowano na 400 zł.

* **Bochnia.** 24.12. nieznani sprawcy włamali się do magazynu własności K. K. z Bochni, mieszczącego się przy ul. Partyzantów. Skradli z niego wiertarkę, przecinarkę kątową i prostownik – wszystko o wartości 600 zł.

* **Bochnia.** 24.12. nieznani sprawcy weszli przez drzwi balkonowe do mieszkania K. M., mieszczącego się przy ul. Legionów Polskich. Po penetracji pomieszczeń zadowolili się złotą obrączką, papierosami i alkoholem. Straty – 500 zł.

* **Bochnia.** 25.12. ok. godz. 22.00 na ul. Wiśnickiej nieznani sprawcy włamali się do samochodu osobowego marki Tawria i skradli radioodtworacz o wartości 500 zł.

* **Bochnia.** 28.12. nieznani sprawcy odcięli miedzianą linkę trakcyjną o dł. 450 mb. pomiędzy stacjami PKP Bochnia – Rzeszów. Złodzieje jednak zostali spłoszeni i zostawili łup wart 4000 zł.

* **Siedlec.** 30.12. w nocy nieznani sprawcy skradli z izolatorów zamontowanych na słupach trakeji telefonicznej 1700 m. drutu miedziano-krzemowego. Telekomunikacja Polska S. A. straciła 2000 zł.

* **Bochnia.** w dniach 2 – 4.01. nieznani sprawcy wywodzący się z osób najprawdopodobniej korzystających ze świetlicy przy ul. Wojska Polskiego, po wcześniejszym przygotowaniu polegającym na odblokowaniu zasuw metalowych przy drzwiach od strony wewnętrznej, dokonali wypchnięcia tych drzwi, a po dostaniu się do środka skradli radiomagnetofon Philips. Straty jakie poniosł Urząd Miejski wyniosły 800 zł.

* **Chronów.** 4.01. nieznani sprawcy włamali się do garażu stojącego na niezamieszkałej posesji własności E. Dz. z Brzeska. Z pomieszczenia skradli chłodzić ciągnika C-340, klosze lamp przednich, klosze kierunkowskazów oraz dwa akumulatory. Straty wyniosły 1000 zł.

* **Bochnia.** 6.01. na ul. Windakiewicza nieznani sprawcy po uprzednim otwarciu drzwi garażu własności J. C. dostali się do środka, skąd skradli cztery pudła z nasionami, artykułami biurowymi i dokumentacją podatkową dotyczącą prowadzonej działalności gospodarczej. Straty wyniosły 3800 zł.

* **Bochnia.** 11.01. nieznani sprawcy dostali się na ogrodzony teren Zakładu Oczyszczania Ścieków, gdzie z samochodu specjalistycznego marki Star skradli dwie tylne lampy, dwa akumulatory, dwa siłowniki hydrauliczne i zawór kulowy. Straty oszacowano na 3800 zł.

WYPADKI

* **Bochnia.** 9.12. na ul. Kazimierza Wielkiego kierujący Polonezem Truckiem D. K. z Ratajowa potrafił 9-letniego P. K. z Bochni.

* **Olchawa.** 9.12. kierujący Volkswagenem Transporterem A.C. z Polomia Dużego potrafił pieszka Cz. P. z Olchawy, która nagle weszła pod nadjeżdżający samochód.

* **Bochnia.** 10.12. w Rynku kierujący Autosanem F. T. z Gorlic potrafił niezn-

nego pieszego, który pijany nagle wtargnął na jezdnię. Ofierze wypadku lekarze nie mogli udzielić pomocy, gdyż mężczyzna zbiegł.

* **Jodłówka.** 10.12. ok. godz. 5.00 kierujący Ładą obywatel Mołdawii I. C. nie zachował należytej ostrożności, wpadł w poślizg i zderzył się z Lublinem kierowanym przez G. A. z Radomyśla Wielkiego. Ten z kolei uderzył w Ładę, za której kierownicą siedział I. D. również obywatel Mołdawii.

* **Bochnia.** 19.12. na ul. Wiśnickiej Renault Laguna za którego kierownicą siedział K. Ch. z Nowego Wiśnicza potrafił pieszego K. F. z Rzeszawy, który nagle wtargnął na drogę.

* **Łapczyca.** 20.12. T. K. z Krakowa podczas zawracania Fiatem 126p zderzył się z jadącym za nim Daewoo Tico kierowanym przez A. S. z Krakowa. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznała pasażerka Fiata.

* **Stradomka.** 20.12. kierujący Oplem Astrą P.W. z Nieszkowic Wielkich na łuku drogi zjechał na lewy pas jezdni zderzając się z kierującym Fiatem 126p A. K. z Krakowa. Obrażeń ciała doznali kierujący oraz pasażerka Malucha.

* **Łapczyca.** 3.01. W. K. z Krakowa kierując Polonezem potrafił pieszego K. H. z Łapczycy, który nagle wtargnął pod nadjeżdżający samochód. Na skutek poniesionych obrażeń pieszego zmarł.

* **Lipnica Górna.** 5.01. o godz. 5.00 kierujący Jelczem A. P. z Łapanowa nie zachował należytej ostrożności i wpadł w poślizg uderzając w przydrożny słup telekomunikacyjny. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał pasażer samochodu.

* **Łapczyca.** 8.01. o godz. 21.00 kierujący Fiatem 126p R. Ł. z Bogucic potrafił pieszego S. N. z Łapczycy, który nagle

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

32-700 Bochnia ul. Wygoda 147 tel/fax (0-14) 612-37-18

OFERUJE:

- * mleko spożywcze 2% i 3,2% tł.
- * masło „ekstra”
- * sery dojrzewające
- * maślanek naturalną
- * śmietanę spożywczą 18% i 30% tł.
- * kefir naturalny i owocowy o zawart. 1,5% tł.
- * serki „fromage” z dodatkiem jarzyn o różnych smakach
- * twarogi tłuste i półtłuste pakowane w kostki, krawanek i klinki

Zapraszamy do hurtowni artykułów nabiałowych w Bochni przy ul. Wygoda 147, a także do naszych sklepów firmowych, przy ul. Solnej i Legionów Polskich.



Logo Spółdzielni – nasz znak firmowy konsumenci znają.
Toteż w sklepach – o nasze wyroby zawsze pytają.
Z bocheńskiej mleczarni – wszystko smakuje.
I na razie wyrobów – nam nie brakuje.
O klientów dbamy.
Do sklepów i hurtowni naszych wszystkich zapraszamy.
Korzystajcie z naszych usług Panowie, Panie.
U nas najlepsze, u nas najzdrowsze, u nas najtaniej.
Kupuj u nas – pij nasze mleko, a będziesz zdrow.
Zaopatrujemy Bochnię, Niepołomice, Kraków, Wieliczkę, Myślenice, Gdów.

Przewodniczący Rady Nadzorczej
Stanisław Jagła

wbiegł na jezdnię. Pieszy został przewieziony do szpitala.

* **Bochnia.** 8.01. na ul. Kazimierza Wielkiego kierowca Dużego Fiata Z. S. z Mikluszowic potrącił na przejściu dla pieszych D. S. z Bochni.

* **Krzeczów.** 9.01. kierujący Fiatem 126p T. J. z Bochni na śliskiej jezdni wpadł w poślizg, zjechał do przydrożnego rowu i uderzył w mostek. Obrażeń ciała doznał kierujący pojazdem oraz jego pasażer.

* **Bochnia.** 11.01. kierujący Volkswagenem Golfem H. B. z Witowic Dolnych, potrącił na obwodnicy pieszego J.B. z Bochni, który nagle wtargnął pod jadący samochód. Pieszy doznał obrażeń ciała.

INNE

* **Kępanów.** 8.12. w stodole popełnił samobójstwo przez powieszenie 73-letni M. N.

* **Bochnia.** 12.12. ok. godz. 3.50 na międzytorzu w rejonie dworca PKP ujawniono zwłoki 16-letniej M. G. z Bochni. Prawdopodobnie popełniła ona samobójstwo.

* **Rajbrot.** 22.12. w lesie popełnił samo-

bójstwo 26-letni M. R. z Muchówki. Nie stwierdzono działania osób trzecich.

* **Bochnia.** 23.12. po południu na klatce schodowej budynku stojącego przy ul. Kazimierza Wielkiego odnaleziono kopertę z napisem: "Uwaga w środku jest bomba plastikowa. Uwaga na bombę – korespondencja od Gumisiów". Jak się okazało w kopercie były gazety.

* **Bochnia.** 29.12. ok. godz. 16.30 anonimowy rozmówca poinformował telefonicznie policję o podłożeniu bomby w Przychodni Rejonowej przy ul. Floris. Przybyli na miejsce funkcjonariusze nie znaleźli ładunku wybuchowego.

* **Bessów.** 5.01. o godz. 18.45 policja została powiadomiona, iż w godz. południowych pojechał na ryby nad Rabę 50-letni T. B. z Dąbrówki i do chwili zgłoszenia nie powrócił. W wyniku prowadzonych poszukiwań odnaleziono na brzegu rzeki motorower oraz wędkę zaginionego. Dzień później o godz. 10.00 znaleziono w Rabie w Bessowie zwłoki zaginionego. Nie ujawniono działania osób trzecich.

ROZBOJE

* **Bytomsko.** 30.12. nieznani sprawcy uszkodzili kabinę i blokadę ciągnika siodłowego marki Mercedes. Straty wyniosły 1000 zł.

* **Bochnia.** 9.01. na przystanku przy ul. Wygoda nieznany sprawca poprzez kopnięcie zniszczył przednią szybę autobusu Jelcz. RPK w Bochni oszacowało straty na 500 zł.

POŻARY

* **Krzeczów.** 23.12. w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej wybuchł pożar niezamieszkałego budynku o konstrukcji drewniano-ceglanej. Właściciel A. W. poniósł straty w wysokości 25000 zł.

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Powiatową Komendą Policji w Bochni, pok. 38 (dyskrecja zapewniona). We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Powiatowa Komenda Policji w Bochni oraz terytorialne posterunki lokalne.

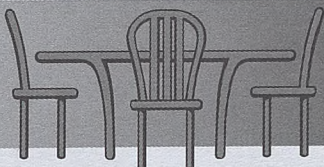
BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08

- * tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
- * tłumaczenia korespondencji urzędowej,
- * tłumaczenia konferencyjne,
- * tłumaczenia stron internetowych w/w

Firma Meblowa PERFEKT



Mikluszowice - Baza Leśna (koło cmentarza)
tel. (0-12) 281-74-77, (0-14) 68-51-791, 0-602 887-455

oferuje:

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

- * meble biurowe,
- * szafy przesuwne,
- * lamy, regały sklepowe,
- * meble pokojowe i wypoczynkowe,
- * zabudowę nietypowych wnętrz

w sprzedaży również płyty meblowe, blaty kuchenne, fronty

TANIO I SOLIDNIE!

DREDO SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09



OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

+

POSNET
DRUKARKI FISKALNE

... i nic nie pracuje lepiej
dla Twojej Firmy

Dziewczyny Lutego



(Od lewej) **Małgorzata Satola** – studentka I roku prawa UJ w Krakowie. Znak zodiaku – Lew; oczy – niebieskie; wzrost – 174 cm. Interesuje się samochodami – jej ulubiona marka to Honda. Lubi słuchać każdej muzyki w zależności od nastroju. Ulubione zajęcie to turystyka piesza. Nie znosi monotonii, nie żyje marzeniami, nie snuje górnolotnych planów, zastanawia się co przyniesie w nieodległej przyszłości sytuacja w Polsce.

Barbara Józefowska – uczennica III klasy Technikum Odzieżowego w Nowym Sączu. Znak zodiaku – Ryby; oczy – czarne; wzrost – 176 cm. Najbardziej ceni sobie szczerość i prawdziwość. Lubi słuchać muzyki techno oraz rap, jej ulubiony zespół to REM. Marzeniem jej jest poznać chłopaka obokrajowca i wyjechać z nim za granicę.

Anna Osikowicz – ekonomistka, pracuje w Banku Spółdzielczym w Trzecie. Znak zodiaku – Skorpion; oczy – brązowe; wzrost – 166 cm. Lubi posłuchać muzyki disco oraz przebojów Celine Dion. Nie interesuje się polityką. Choć jest bardzo młoda, spostrzega dwie negatywne cechy u młodzieży: pijaństwo i chamstwo. Jej ulubionym zajęciem jest sport, na uprawianie którego niestety nie ma czasu.

VIDEO NOTOWANIA

„Video Broker”, Bochnia, ul. Wolnica 10

1. „Zabójcza broń 4”, reż. Richard Donner, 2. „Armageddon”, reż. Michael Bay, 3. „Kod Merkury”, reż. Harold Becker, 4. „Prowokator”, reż. Jim Donovan, 5. „Dzieciaki do wzięcia”, reż. Fred Gerber.

Wypożyczalnia kaset „VIDEO FAN”, Bochnia, ul. Murowianka 1

1. „Buntownik z wyboru”, reż. Gus Van Sant, 2. „Zabójcza broń 4”, reż. Richard Donner, 3. „W akcji desperacji”, reż. Barbet Dchroeder, 4. „Armageddon”, reż. Michael Bay, 5. „Kod Merkury”, reż. Harold Becker.

„Video Kutya”, Bochnia, ul. Kowalska 6

1. „Kod Merkury”, reż. Harold Becker, 2. „Armageddon”, reż. Michael Bay, 3. „Zabójcza broń 4”, reż. Richard Donner, 4. „Prowokator”, reż. Jim Donovan, 5. „Buntownik z wyboru”, reż. Gus Van Sant.

POLECAMY:

„Kod Merkury”, reż. Harold Becker, występują: Bruce Willis, Alec Baldwin, Miko Hughes.

Wypalony i pozbawiony złudzeń agent od brudnej roboty i łagodny nie znoszący przemocy 9-latek. Ta niedobra para pozornie musi nawiązać nić porozumienia, by rozwiązać śmiertelnie niebezpieczną intrygę i stawić czoło mordercom bez skrupułów.

KONKURS:

Rozwiązanie z poprzedniego numeru: **Serialem nagrywanym z udziałem publiczności są „Miodowe lata”.**

Talony uprawniające do bezpłatnego wypożyczenia kaset video w wypożyczalni „Broker” (do odebrania w redakcji) wylosowali: **Beata Piekarczyk, ul. Dębny 10, Bochnia oraz Rafał Marcinek, Rzezawa, ul. Zielona 64.**

Pytanie: **Kto zagrał drugiego Kile’a w filmie „Kilerów Dwóch”?**

Na odpowiedzi czekamy do **20 lutego**.

(kaz)

Charaktery

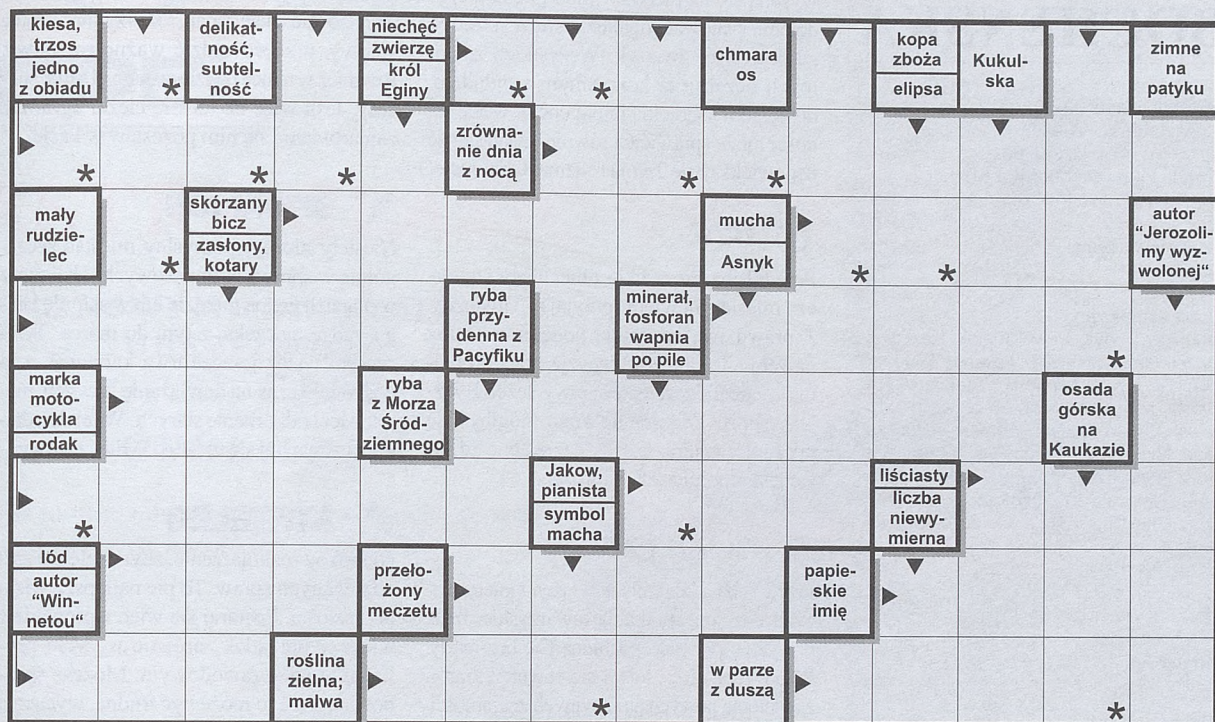
Kiedy Wojtek gubi portki

Codziennie na całym świecie miliony ludzi topi w hazardzie masy pieniędzy. Jeszcze większa grupa traci pieniądze na losy różnego rodzaju loterii czy gier liczbowych. Co takiego jest w hazardzie, że mimo wszystko ludzie nie przestają grać? Na łamach magazynu „Charaktery” odpowiedzi udziela prof. Tadeusz Tysza.

W przypadku loterii i gier liczbowych jest ona stosunkowo prosta – z jednej strony losy nie kosztują dużo, a zakłady nie są zbyt często, a więc ewentualne straty są prawie niezauważalne; z drugiej zaś przyciąga wysokość głównych nagród i duża liczba mniejszych. Mało kto jednak pamięta, że chętnych do zgarnięcia milionów są całe rzesze, a tym samym prawdopodobieństwo wygranej maleje niemal do zera.

W przypadku kasyn odpowiedź jest trudniejsza. Badania holenderskich uczonych podpowiadają jednak, że do gry w ruletkę czy kości popycha nas przede wszystkim... ryzyko. Dla wielu graczy nie jest nawet specjalnie ważna możliwość wielkich wygranych. Dla nich liczy się przede wszystkim sama przyjemność gry i związana z nią niepewność – trafić czy nie?

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



STANISŁAW BUKOWIEC

Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesać lub przynieść do redakcji w terminie do **15 lutego**. Na zwycięzców czekają trzy atrakcyjne zestawy nagród ufundowane przez firmy: "Herbapol", "Mag", i redakcję. Rozwiązanie z nr. 1/99: "UDANEGO SYLWESTRA".

Nagrody wylosowali: **1. Marta Data, Rzezawa ul. Długa 37a, 2. Grzegorz Wojtoń, Łapczyca 206, 3. Stanisław Madejski, Bochnia ul. Karolina 14b/14.** Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

Hasło końcowe: KUPON 2/99

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

Herbapol S.A.



czas to POCZTEX

W Urzędzie Pocztowym Bochni 1
przy ul. Kazimierza Wielkiego 34
można skorzystać z usług kurierskich.

Poczta Polska umożliwia swoim klientom
błyskawiczny przewóz i doręczenie przesyłek
realizujących usługi - **EMS POCZTEX**.

Usługi te realizowane są na terenie całego
kraju oraz państw wszystkich kontynentów.
Posiadanie sieci błyskawicznych połączeń
kurierskich sprawia, że są one kierowane
przede wszystkim do tych osób,
dla których szybki przepływ informacji
stanowi podstawową dewizę
prowadzonej działalności.

Szczegółowe informacje
na temat warunków realizacji
usług **EMS POCZTEX**
można uzyskać we wszystkich
urzędach pocztowych.

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

BOCHNIA, KACIK 1, TEL. 61-231-71
CAŁODOBOWE TEL. DOMOWE :
61-260-77, 61-224-16, 61-232-81
LUB 0-602 732-325

PEŁNA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
PROFESJONALNA I KULTURALNA OBSŁUGA
NAJWIĘKSZY W BOCHNI WYBÓR TRUMIEN
ORYGINALNY I ELEGANCKI KARAWAN
PRZEWOZY DO CHŁODNI I KONDUKTY
WŁASNY SPRZĘT DO SZYBKIEGO
WYDRUKU NEKROLOGÓW
WIEŃCE i WIAZANKI
TABLICE NAGROBKOWE

NISKIE CENY

NISKIE CENY

miesięcznik

ISSN 1233-9660

ZIEMIA BOCHEŃSKA

Adres redakcji: 32-700 Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 14,
tel/fax (0-14) 612-21- 60.
e-mail: ziemia@bochnia.pl
http://www.igloonet.bochnia.pl/ziemia

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:
Bogusław Budyś, Paweł Bielak, Kazimierz
Bukowiec, Stanisław Bukowiec, Anna Ci-
chońska, Beata Famielec, Stanisław Ka-
szyński (Mogilno), Karol Klima, Mariola Ko-
prowska, Ewa Kubala, Agnieszka Liszka,
Paweł Michalczyk, Tadeusz Olszewski (Że-
gocina), Jan Paruch, Dagmara Pędrak, Ta-
deusz Skoczek (Kraków), Jan Truś, Jerzy
Turek, Stanisław Wilk (Uście Solne), Sewe-
ryn A. Wisłocki (Katowice).

Opracowanie graficzne:
Krzysztof Woźniak

Sekretariat:
Monika Mus

Stali felietoniści:
Stanisław Gawor, Jan Poprawa.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówio-
nych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów.
Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Wydawca:
Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14,
tel/fax (0-14) 612-21-60.

Druk:
Drukarnia Kolejowa w Krakowie

Sponsory Gazety:
Krakowski Bank Spółdzielczy, MAG, SANIT,
OSM w Bochni, BUD&CAR, HAS,
KUCHARSCY, DARCO, DREDO, PLASTBUD,
COLD, Auto-Center, AGD-Nowakowie, MAT-
BUD, Avant, Pielnia CURYŁO, Piekarnia
Cornetto, WALMOT, GEREX, SZKOŁA
TRESURY PSÓW, Telefony Brzeskie,
Podwyższyński, Zakład Usług Medycznych,
RDN Plus, MAX-EL, EKOMILK,
MONDEWA, IDEON, Tercet, Centrum
Rowerowo-Narciarskie M&M, Contex, KJ
TRONIK, "Ford Partner", SRH, Kor-Med,
Hurtownia VIP, Archidom, „Tommax”,
„INSTALATOR”, BOSMAN, "ROL-TRA-
KOR", PROSTER, Restauracja "U Jacka",
Monter Plast, PREBUD, Atar – Andrzej
Tarajko, PZU, Quit, Glass Bronco, Drukarnia
SCAL, Biuro Tłumaczeń.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu
Prasy Lokalnej z siedzibą w Tamowie.

Numer zamknięto 23.01.1999 r.

♈ BARAN

Przed wszystkim sprawy osobiste - to one
wysuną się na pierwszy plan i będą niepo-
dzielnie panować również w sferze uczuć co
zespoli Twój związek. Wszystkich znajom-
ych oczarujesz korzystnym wyglądem,
dowcipem i subtelną inteligencją. Wiele ra-
dości może sprawić Ci również wiadomość
iż powiększy się Twoja rodzina. Gratulacje!

♉ BYK

Przed Tobą niezwykle obiecujący i twórczy
miesiąc, bowiem sprzyjają Ci gwiazdy.
Z prawdziwą łatwością podejmiesz teraz
nawet najtrudniejsze decyzje i bez proble-
mu zrealizujesz zaległe sprawy. Jeżeli Bycz-
ku tęsknisz za kimś do kogo mógłbyś się
przytulić, to teraz masz okazję. Nie zdiw
się jeśli upolujesz Koziorożca.

♊ BLIŹNIĘTA

Przed Tobą wiele miłych wrażeń i interesują-
cych doznań. Spotkania towarzyskie, bale,
przyjęcia, prywatki pochłoną Cię bez reszty.
Przed Tobą rozpościera się również szansa
zawierania nowych atrakcyjnych znajomości.
Jeśli jesteś artystą lub choćby dziennikarzem
możesz liczyć na spore osiągnięcia w swej twórczej
pracy. Niewykluczona nagroda.

♋ RAK

Możesz liczyć na przychylność losu w ma-
łych sprawach, ale powinieneś Raku za-
chować szczególną rozwagę w dużych
przedsięwzięciach. W drugiej połowie mie-
siąca odczuwiesz przypływ sił życiowych,
co spowoduje, iż nie będziesz się bał zary-
zykować. Przedtem jednak zastanów się co
w danej chwili jest dla ciebie najważniejsze.

♌ LEW

Oj, wiele się będzie działo i wiele się wydarzy
w ten ostatni w pełni zimowy miesiąc. Spo-
kojnie możesz spróbować zmienić troszkę
swoje życie. Znajdź to korzystne odzwier-
ciedlenie w Twojej karierze zawodowej jak i
sferze uczuć. Pod koniec miesiąca możesz
odczuć, iż zapelniają się Twoje kieszenie.
Szczęśliwym dniem będzie poniedziałek.

♍ PANNA

Bez względu w jakim jesteś wieku i jaki masz
fach w rękach, miesiąc luty możesz poświę-
cić na sprawy spokrewnione z metafizyką.
Być może odkryjesz w sobie nadprzyrodzo-
ne siły i zawodowo zajmiesz się radiestezją.
Przypływ intuicji wpłynie na twoją trafną
ocenę wszystkich osób z twogo otoczenia.

♎ WAGA

W lutym będziesz w doskonałej formie. Ko-
rzystny wpływ ciał niebieskich pozwoli Ci
zrealizować wiele zadań, rozstrzygnąć istotne
sprawy, przeprowadzić ważne rozmowy.
Również w nauce będziesz odnosił same suk-
cesy. Jeśli więc czeka Cię ciężki egzamin,
zamartwianie się nim pozostaw w kącie.

♏ SKORPION

Niestety niezbyt pomyślny miesiąc szcze-
gólnie w sprawach finansowych. Jeśli masz
w planach grę na giełdzie lub w salonie Bin-
go, radzę, poczekaj z tym do marca. Tym-
czasem wciąż jeszcze trwa karnawał, a to
doskonały czas na nawiązanie nowych zna-
jomości i odkurzenie starych. W tej dziedzi-
nie nie obawiaj się niczego. Miłej zabawy.

♐ STRZELEC

Niepokój, rozkojarzenie, zbyt wiele nie zre-
alizowanych spraw. To nie najlepsza wizja
przyszłości. Postaraj się więc wprowadzić
większy porządek zarówno w życiu pry-
watnym jak i zawodowym. Możesz spró-
bować, choć to może być trudne, wyciszyć
się wewnątrz i zrelaksować na przykład
krótkim wyjazdem na narty.

♑ KOZIOROŻEC

Będziesz mógł teraz przeprowadzić sku-
tecznie zmiany, o których od dawna my-
ślałeś. Przed Tobą wiele pracy, spotkań
i podróży. Wiele ludzi okaże Ci zaufanie
oczekując od Ciebie trafnych decyzji i po-
rad w trapiących ich sprawach. Nie martw
się, pomoże Ci w tym wyjątkowe wyczu-
cie, którym obdarzą Cię Gwiazdy.

♒ WODNIK

Luty to dla Ciebie dobry czas na uprawia-
nie zimowych sportów lub spacerów na świe-
żym powietrzu. Serca niektórych Wodni-
ków zaczną teraz bić żywiej dla kogoś kto
już je oczarował swoją osobą. Okolice Wa-
lentynek to również szansa dla tych wszyst-
kich, którym brak bratniej duszy. Najwięk-
sze sukcesy odniesiesz w nauce.

♓ RYBY

Wspaniały czas na intelektualne przedsię-
wzięcia, a także sprawy handlowe. Jeśli
pracujesz naukowo lub zajmujesz się eko-
nomią możesz liczyć na duże sukcesy.
Trafne decyzje i korzystne znajomości
(także te sercowe) będą teraz Twoim
udziałem. Pomyślny dzień – środa.

MARCEL



AUTO CENTER s.c.

Autoryzowany Dealer

Kraków, ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 658-94-10, 278-55-51,
fax (0-12) 278-61-40

ASTRA CLASIC VECTRA CORSA

Z NOWYM PROGRAMEM
UBEZPIECZEŃ:
OPEL CASCO
OPEL NA RATY

Teraz możesz mieć nowy model OPLA z pakietem preferencyjnych warunków ubezpieczeń:

- OC
- AC/NW

Ponadto oferujemy:

- obsługę serwisową i sprzedaż części zamiennych



WSZYSTKO DLA DOMU

Wiktoria i Ryszard Nowakowie

zapraszają do swoich sklepów

**BOCHNIA, UL. KAZIMIERZA WLK. 7, TEL./FAX (0-14) 612-25-11,
UL. KRASZEWSKIEGO 10, TEL. (0-14) 611-78-42**

- pralki
- lodówki
- kuchnie
- artykuły gospodarstwa domowego
- sprzęt RTV

SPRZEDAŻ RATALNA



P.P.U.H.



S.C.

zaprasza do
**PAWILONU
HANDLOWEGO**

Bochnia, ul. Brzeska 44
(obok stacji benzynowej CPN)



***wagi**

***pralki**

***lodówki**

***zamrażarki**

***krajalnice**

***sprzęt AGD**

***lady, szafy, witryny**

***wyposażenie sklepów**

***kuchnie gazowe
i elektryczne**

SPRZEDAŻ RATALNA!
FORMALNOŚCI ZAŁATWIAMY
W SKLEPIE!
SUPER ATRAKCYJNE CENY!
TRANSPORT GRATIS!



CZYNNE CODZIENNIE: 8-17, W SOBOTY: 8-14
TEL./FAX (0-14) 611-29-73. TEL. 611-22-62

CENTRUM

TEL. (014) 612 49 23
FAX (014) 611 23 93

ROWEROWO - NARCIARSKIE

SERWIS



32-700 Bochnia
ul. PARTYZANTÓW 5



Telefony Brzeskie S.A.

Grupa PTO SEKRETARIAT tel. + 48/14/684 01 00
fax. + 48/14/686 10 05

Z nami w XXI wiek

Jesteśmy firmą telekomunikacyjną, która dzięki zastosowaniu najnowocześniejszej centrali cyfrowej zapewnia swoim abonentom szereg różnorodnych usług:



Połączenia telefoniczne o najwyższej jakości (blokada numerów 0-700, natychmiastowe przeniesienie wywołań, przekierowanie połączeń, gorąca linia, skrócone wybieranie, budzenie i inne)



Internet (poczta elektroniczna e-mail, mail.info, list.serwer, alias, WWW, Virtual WWW), **ISDN**



PBX, CENTREX (z myślą o twojej firmie)

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR OBSŁUGI KLIENTA

BRZESKO, Pl. Kazimierza Wielkiego 8
tel./14/684 01 23

BOCHNIA, ul. Kazimierza Wielkiego 27
tel./14/686 01 20

Codziennie od 8.00 do 17.00
W soboty od 8.00 do 13.00

Codziennie od 9.30 do 16.30
W soboty od 9.00 do 13.00



AUTO CENTRUM



DAEWOO

TICO

POLONEZ

Lanos

Ata
PLUS

Caru
PLUS

NEXIA

ESPERO

Leganza

Nubira



SALON SPRZEDAŻY

32-700 Bochnia, ul. Brzeska 40

tel. (014) 611 31 67, tel./fax 611 30 32